

# WIĘŚCI

## Z GŁOWNA I STRYKOWA



**Projekt modernizacji oświetlenia w Głownie**  
trafi raczej do kosza. str. 5

**Mieszkańcy Kadzielina chcą spowolnienia ruchu na „czternastce”.** str. 12

**Ubojnia Piórkowskich: kontrola nie wykazała żadnych nieprawidłowości.** str. 12

**Głowno** | Kolejne podpalenie przy Kopernika?

# Spłonął magazyn z makulaturą

Ponad trzy godziny zajęła akcja gaśnicza w Głownie, gdzie w nocy z 1 na 2 października na ulicy Kopernika płonął magazyn z makulaturą. Strażacy podejrzewają podpalenie.

**ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

Zawiadomienie o pożarze odebrano w sobotę 1 października o godz. 22.33. Dotyczyło płonącego magazynu na terenie przemysłowym przy ul. Kopernika, za osiedlem mieszkaniowym i zabudowaniami stacji energetycznej. Na miejsce zadysponowano aż 7 zastępów strażaków: 3 z JRG PSP w Strykowie i 4 z jednostek ochotniczych, w tym 2 z OSP w Głownie i po jednej z OSP Lubianków i OSP Ostrołęka. Ogółem w akcji wzięło udział 31 strażaków. Kie-

dy pierwsi z nich dotarli na miejsce, okazało się, że pożar jest już rozwinięty i obejmuje praktycznie cały blaszany budynek magazynowy o powierzchni 340 m<sup>2</sup>, kryty eternitem.

Z uwagi na rozwiniętą sytuację pożarową, nie było możliwości wprowadzenia do wnętrza rot gaśniczych. Strażacy podali więc 4 prądy wody w natarciu. Po opanowaniu sytuacji, do wnętrza weszli ratownicy i przystąpiono do dogaszania pogorzeliśka. W pożarze nikt nie ucierpiał, bo magazyn był zamknięty, nikogo nie było w jego wnętrzu.

Spalony budynek znajduje się w końcowej części ok. 3-hektarowej działki, na terenie której swoją



**Wnętrze spalonej hali.** Budynek, w którym składowane były bele sprasowanej makulatury, nie nadaje się do eksploatacji. Stan na 4 października.

siedzibę ma skup złomu i surowców wtórnych. W zamkniętym magazynie przechowywano sprasowane bele makulatury, której nie udało się sprzedać na bieżąco.

W wyniku pożaru, budynek uległ całkowitemu spaleniowi i w opinii straży nie nadaje się do dalszej eksploatacji. Z uwagi na stan i wiek magazynu, wzniesionego w 1968 r. oraz na jego wartość, wartość strat oszacowano łącznie na 20 tys. zł.

Jako przypuszczalną przyczynę jego wybuchu strażacy odnotowali podpalenie, czyli umyślnie zaproszenie ognia. Dowódca JRG PSP w Strykowie Bartłomiej Tomczuk, który był na miejscu, powiedział nam, że świadczyć o tym mogą materiały palne znalezione punktowo w różnych miejscach wokół budynku. Policja, która również była na miejscu, prowadzi czynności z tej sprawie. **str. 2**



**Mieszkańcy sołectwa w czynnie społecznym** wybudowali i zaimpregnowali drewnianą altanę.

**Kielmina** | Działaj Lokalnie

## Altana jak malowana

Mieszkańcy Kielminy będą mogli spotkać się w jednym domku – jeśli pogoda pozwoli – to nawet jeszcze w tym roku.

W sierpniu sołectwo w czynnie społecznym wybudowało na swojej działce drewnianą altanę. Teraz chce ją w środku wybrukować, a do końca października mają pojawić się w niej także 4

ławki. Wdrożenie pomysłu w życie było możliwe dzięki pozyskanemu dofinansowaniu.

Mieszkańcy napisali projekt „Altanowa Integracja” i zgłosili go do konkursu grantowego Działaj Lokalnie realizowanego dzięki Polsko Amerykańskiej Fundacji Wolności, Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Stowarzyszenia Polcentrum. Udało się pozyskać grant w kwocie

5900 zł. Dzięki „złotym rączkom” mieszkającym w Kielminie, pieniędzy nie trzeba było wydawać na robociznę. Grant przeznaczono na materiały. – 2800 zł wydaliśmy na drewno, 1600 wydaliśmy na ławki, 700 zł to pokrycie dachowe, reszta pieniędzy poszła na impregnat, wkrętki, wiertarkę i elementy łączeniowe (śruby, gwoździe itp.) – wylicza sołtys Marek Perek. **ljs**

**Bratoszewice** | ŁODR - działacze PO tracą pracę

## Roszady na kluczowych stanowiskach

Zmiana na fotelu dyrektora ŁODR, którym od 20 września z nadania ministra rolnictwa jest Włodzimierz Lewandowski, wywołała efekt domina na innych kluczowych stanowiskach ośrodka.

Wprawdzie w krótkiej rozmowie, jaką odbyliśmy z nowym dyrektorem dzień po jego powołaniu, nie zapowiadał on roszad wśród swoich zastępców, to już kilka dni później stało się faktem, że takie nastąpią.

Po tym, jak z ośrodkiem musiał się pożegnać wywodzący się z PO dyrektor Tomasz Mroczek, kolejni na liście do odwołania znaleźli się: druga zastępczyni dyrektora Beata Wszolek-Lewandowska (związana z głowieńskim PO)

oraz kierownik Działu Systemów Produkcji Rolnej i Standardów Jakościowych Waldemar Trupinda (związany z łowickim PO).

Druga zastępczyni dyrektora Beata Wszolek-Lewandowska przebywa obecnie na urlopie związanym z urodzeniem dziecka. Do momentu zmian, na stanowisku dyrektora ośrodka zastępował ją Michał Rutkowski, były kierownik biura powiatowego ARiMR w Skierniewicach (członek skierowniewickiego PO). Nazwiska obydwójki zniknęły już z zakładki internetowej dotyczącej dyrektorowskiej obsady ośrodka.

Pytania o zmiany kadrowe, które skierowaliśmy zarówno do resortu rolnictwa, jak i do dyrektora ŁODR do momentu zamykania bieżącego wydania WG, pozostały bez odpowiedzi. Bardziej roz-

mowni są ci, którzy zostali postawieni przed faktem dokonanym.

Druga zastępczyni dyrektora Beata Wszolek-Lewandowska mówi, że o planach pożegnania się z nią dowiedziała się w momencie, kiedy do Rady Miejskiej w Głownie, której jest członkiem, wpłynęło pismo z ministerstwa w sprawie wydania opinii o rozwiązaniu stosunku pracy. Z racji bycia radną podlega ona prawnej ochronie polegającej na tym, że rozwiązanie z nią stosunku pracy wymaga najpierw zgody rady, w której zasiada. – To jest tylko polityczny powód, żaden inny. Pracowałam do 8 miesiąca ciąży. Na koniec udało mi się jeszcze pozyskać dla ŁODR-u 3 mln zł z RPO. Nie widzę powodów, dla których miałabym zostać zwolniona – uważa dyr. Wszolek-Lewandowska. **str. 12**

**Stryków** | Dom Kultury

## Golden Life już w niedzielę

Znany zespół Golden Life wystąpi już w niedzielę, 9 października, w Domu Kultury w Strykowie.

Pochodząca z Gdańska formacja, grająca już od blisko 30 lat różne gatunki muzyki: od rocka przez pop do country. W Stryko-

wie zespół zagra utwory ze swojego akustycznego albumu AQQ, który wydał w 2012 roku. Można się więc spodziewać przeglądu wszystkich najpopularniejszych jego piosenek.

Występ rozpocznie się o godz. 18. Wstęp wolny. **ljs**

## INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >36

Sport >44

Pogoda >46

# Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI  
OD 8.30 DO 15.30**  
Telefon redakcyjny **42 710 82 55**  
e-mail: **jakub.lenart@lowiczanie.info**  
**JAKUB LENART**

**Koziółki** | Śmierć na drodze

## Przeżył pierwsze uderzenie, drugiego już nie

Mężczyzna, który wyszedł cało z rozbitego auta, chwilę później stracił życie, potrącony przez inny samochód.

Tragedia wydarzyła się w dżdżysty poniedziałkowy poranek, 3 października, w Koziółkach w gminie Dmosin. Z policyjnych ustaleń wynika, że o godz. 7.58 kierujący Volkswagenem Polo 65-letni mieszkaniec pow. zgierskiego, jadąc drogą powiatową w kierunku Głowna, na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze i uderzył w przydrożne drzewo. Nie doznając obrażeń wysiadł z auta celem wezwania pomocy. Nie zdążył, bo zginął potrącony przez Volkswagena Golfa, kierowanego przez

66-letniego obywatela Ukrainy, który w tym samym miejscu również stracił panowanie nad swoim pojazdem i nieszczęśliwie uderzył w mężczyznę, który wcześniej kierował Polo. Kierowca Golfa jechał również w kierunku Głowna.

W wyniku odniesionych obrażeń 65-latek poniósł śmierć na miejscu. 66-letni Ukrainiec uskarżał się na ból brzucha i został zabrany na badania do szpitala, natomiast pasażerowi, z którym podróżował, nic się stało.

– Okoliczności tego zdarzenia wyjaśni postępowanie prowadzone pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Brzezinach – informuje oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Brzezinach, sierż. szt. Mariusz Chmiel.

Do tragedii doszło w pobliżu posesji nr 18 w Koziółkach, za łukiem drogi powiatowej. Sierż. szt. Mariusz Chmiel powiedział



Miejsce poniedziałkowej tragedii. Pobocze za łukiem drogi w Koziółkach.

nam, że miejsce to nie było odnotowane jako szczególnie niebezpieczne, od czasu swojej pracy na stanowisku oficera prasowe-

go przypomina sobie tylko jedno inne zdarzenie drogowe z terenu tej miejscowości, ale z innego odcinka powiatówki. ewr

**Gmina Stryków** | Z policji

## Zatrzymani za posiadanie narkotyków i dilerkę

Strykowski policjanci zatrzymali dwóch młodych mężczyzn, którzy usłyszeli już zarzuty posiadania, udzielania i handlu narkotykami.

Impuls do podjęcia czynności w zakresie walki z przestępczością narkotykową dało mundurowym podejrzane zachowanie 23-latką, który na widok

policjantów kontrolujących park w Bratoszewicach odrzucił od siebie reklamówkę, w której znajdował się brunatny susz roślinny, jak się później okazało – marihuana. Wydarzenie to miało miejsce 25 września, o godz. 15.50. W torbie wyrzuconej przez mężczyznę było 9,48 grama suszu.

Jak informuje Sławomir Góral z Komendy Powiatowej Policji w Zgierzu, w wyniku sprawnie podjętych działań operacyjnych, skrupulatnej pracy mundurowych i przeszukań, m.in. w miej-

scu zamieszkania zatrzymanego, ujawniono jeszcze 67,68 grama haszyszu. W toku postępowania zatrzymano także 21-letniego kolegę zatrzymanego uprzednio 23-latką. Obydwaj mężczyźni są mieszkańcami powiatu zgierskiego. Usłyszeli w sumie 7 zarzutów: 5 za udzielanie narkotyków, 1 za posiadanie i 1 za handel. Grozi im kara do 10 lat pozbawienia wolności. Wobec obydwu mężczyzn zastosowano środek zapobiegawczy w postaci policyjnego dozoru. ewr

**KRONIKA POLICYJNA** | 30.09.2016 – 3.10.2016

### Głowno i okolice

■ 30 września, o godz. 17.30, w Głownie, na ul. Sikorskiego, na wysokości nr 59, doszło do kolizji. Kierująca Mitsubishi 33-latką z pow. brzezińskiego cofając nie zachowała ostrożności i tyłem swojego pojazdu uderzyła w prawidłowo jadącego Opla Insignię, kierowanego przez 46-latką z pow. zgierskiego. Obyło się bez rannych, sprawczyń kolizji ukarano mandatem.

■ 3 października, o godz. 16.10, w Głownie na ul. Kopernika kierujący Volkswagenem Passatem 25-latek z pow. zgierskiego wykonując manewr cofania nie zachował ostrożności i uderzył we Fiata Pandę, kierowanego przez 55-latką z Łodzi. Sprawca kolizji początkowo oddalił się z miejsca zdarzenia, ale szybko został zidentyfikowany i ukarany mandatem.

### Stryków i okolice

■ 28 września, o godz. 14.05, w miejscowości Dobra na ulicy Wodnej kierujący Seatem Cordoba 30-latek z pow. zgierskiego nie zachował bezpiecznej odległości od

przedzającego go Opla Vivaro. Chcąc uniknąć zderzenia kierowca Seata gwałtownie zahamował, tracąc panowanie nad pojazdem, na skutek czego uderzył w przydrożne drzewo. 30-latek doznał ogólnych potłuczeń i trafił do szpitala.

■ 1 października, o godz. 9.41, na drodze nr 708 w Nowostawach Górnych kierujący Seatem Toledo 44-latek z pow. zgierskiego jadąc w kierunku Brzezin podczas wykonywania manewru zawracania nie udzielił pierwszeństwa jadącemu od Brzezin Audi A3, kierowanemu przez 36-latką z pow. brzezińskiego. Doszło do zderzenia pojazdów. Obyło się bez rannych, sprawcę ukarano mandatem.

■ 2 października, o godz. 9.41, przy punkcie poboru opłat na strykowski odcinku autostrady A2 doszło do kolizji. Kierujący Volkswagenem Transporterem z lekką przyczepą 34-letni obywatel Białorusi jadąc w kierunku wschodnim podczas zmiany pasa ruchu nie zachował ostrożności i przednim nadzkiem swojego pojazdu uderzył w VW Passata, kierowanego przez

29-latką z pow. poddębickiego. Sprawcę kolizji ukarano mandatem.

■ Również 2 października, o godz. 21.15, na drodze krajowej nr 14 w Rokitnicy kierujący ciągnikiem siodłowym renault z naczepą 41-latek z Bochenia jadąc w kierunku Strykowa potrącił trzy dziki ze stada, które wtargnęły na jezdnię. Dwa dziki padły na miejscu.

■ 3 października w Smolicach doszło do kradzieży. Nieznany sprawca z terenu niezamkniętego podwórka skradł wertykulator spalinowy (sprzęt ogrodniczy służący do pielęgnacji trawnika) o wartości 1.200 zł. Czynności w toku.

### Dmosin i okolice

■ 30 września, o godz. 22.49, w Lubowidzy kierujący Fordem Ka 22-latek z Łodzi tak nieszczęśliwie zderzył się z dzikiem, który wtargnął na jezdnię, że skasował samochód, uszkadzając cały przód i roztrzaskując przednią szybę. Kierowca wyszedł z auta bez szwanku, ale policjanci, z uwagi na uszkodzenia pokolizyjne, zatrzymali dowód rejestracyjny. Dzik uciekł. Kierowca był trzeźwy.

## Głowno i okolice Popili i pojechali

Pierwsze trzy dni października przyniosły pierwszych trzech nietrzeźwych rowerzystów, zatrzymanych na drogach publicznych naszego regionu w tym miesiącu.

W sobotę, 1 października, w Bratoszewicach, policjanci skontrolowali stan trzeźwości kierującego rowerem 21-latką z pow. zgierskiego. Cyklista wydmuchał 0,95 mg/litr, czyli niemal 2 promile alkoholu. Dzień później, 2 października, zatrzymany w podgłowieńskim Domaradzynie 27-letni rowerzysta z pow. zgierskiego wydmuchał 1,19 mg/litr, czyli niespełna 2,5 promila alkoholu. W poniedziałek, 3 października, na ul. Targowej w Głownie zatrzymano do kontroli kierującego rowerem 45-letniego mieszkańca pow. łowickiego, który miał w organizmie 0,98 mg/litr, czyli ok. 2 promile alkoholu. Osoby te ukarano mandata. ewr

## Głowno Zbiórka krwi

W niedzielę, 9 października, w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym „Medical” w Głownie odbędzie się zbiórka krwi. Akcją organizuje tradycyjnie Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecnicstwa w Łodzi. Krew oddawać będzie można w godzinach 9.00-12.00. Jak zwykle przy okazji zbiórek przypominamy, że w akcji mogą brać udział tylko osoby pełnoletnie, posiadające przy sobie dokument tożsamości, który musi zawierać adres zamieszkania i nr PESEL. Przed oddaniem krwi zaleca się zjedzenie lekkiego posiłku. Na przynajmniej godzinę przed zbiórką nie powinno się palić papierosów. Przynajmniej na 72 godziny przed zbiórką nie należy pić alkoholu. ki



Tu się paliło. W opinii strażaków magazyn stanął w ogniu na skutekумыślnego podpalenia.

## Głowno | Kolejne podpalenie? Spłonął magazyn z makulaturą

**dokończenie ze str. 1**

Strażacka akcja zakończyła się w niedzielę, 2 października, o godz. 1.40. Teren, na którym doszło do pożaru, jest ogrodzony, aczkolwiek możliwe jest pokonanie ogrodzenia od strony starych zabudowań czy lasu. Magazyn jest oddalony od ulicy, przy której wjazd pilnuje portier, z tym, że w firmie akurat trwa remont portierni i z pomieszczenia biurowego portier nie widzi działki. Szef skupu opuścił go około godziny przed pożarem, wcześniej rutynowo obchodząc z pracownika-

mi teren. Nie zauważyli obecności intruza. Najcenniejsze rzeczy, na których koncentruje się uwaga pracowników firmy, znajdują się jednak dużo bliżej – na centralnej części placu i w pobliżu biura.

Podpalenie, o którym mówią strażacy, mogło być drugim w ciągu miesiąca tego rodzaju wydarzeniem w obrębie ul. Kopernika, gdzie – przypominamy – również prawdopodobnie na skutek podpalenia 9 września doszło do pożaru mieszkania na parterze bloku nr 9, również w porze nocnej i w czasie weekendu. ewr

## Zgierz | Państwowa Straż Pożarna Nowy komendant powiatowy

Potwierdzamy nieoficjalne informacje, jakie przekazywaliśmy na naszych łamach w ubiegłym tygodniu, a dotyczące zmiany na stanowisku komendanta powiatowego PSP. W poniedziałek, 3 października, w Komendzie Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Łodzi odbyło się uroczyste wręczenie aktu powierzenia obowiązków komendanta powiatowego PSP w Zgierzu st. bryg. mgr inż. Zbigniewowi Grzelakowi. Zastąpił on na tym stanowisku głownianina, st. bryg. mgr inż. Krzysztofa Zielińskiego, który po 31 latach służby odszedł na emeryturę.

Nowy p.o. komendanta ma 53 lata, w służbie jest od 1984 roku, swoją karierę zawodową wiązał dotychczas z Komendą Miejską PSP w Łodzi oraz wspomnianą dotychczas Komendą Miejską PSP w Łodzi oraz wspomnianą dotychczas Komendą Miejską PSP w Łodzi oraz wspomnianą dotychczas Komendą Miejską PSP w Łodzi.

## Gmina Głowno | Interwencja straży Mieszkańcy poczuli gaz

Wyczuwalna woń gazu była przyczyną wezwania straży pożarnej do domu jednorodzinnego we Władysławowie Bielawskim (gm. Głowno) w sobotę, 1 października. Zawiadomienie o zagrożeniu

strażacy odebrali o 18.15. Po przybyciu na miejsce okazało się, że gaz wycieka z nieszczęśliwego przewodu butli, którą odłączono i wyniesiono na zewnątrz, a mieszkanie przewietrzono. ewr



Nowy szef powiatowej straży zawodowej – st. bryg. Zbigniew Grzelak.

# Aktualności



Na wycieczce. Przedszkolaki i uczniowie „Trójki” w pałacu w Walewicach.

## Głowno, Walewice | Wspólna wycieczka Dzieci poznawały uroki Walewic

Walewice i Bielawska Wieś były celem edukacyjno-rekreacyjnej wycieczki przedszkolaków z miejskich przedszkoli nr 2 i 3 oraz uczniów klasy IIIc Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie.

W Walewicach mali wycieczkowicze podziwiali pałac z końca XVIII wieku – rezydencję wzniesioną przez królewskiego szambelana Anastazego Walewskiego. Dzieci zainteresowały zwłaszcza bogato zdobione piece kaflowe, niektóre z funkcją kominka, a także piękne malowidła ścienne oraz kolorowe tapety. Również zabytkowe meble i sprzęty wzbudziły ciekawość dzieci.

Zaskoczeniem był dla nich np. stojak na strzelby dla gości pałacu, chętnie polujących w okolicznych lasach. Uczestnicy wycieczki zeszli też do ogromnej pałacowej piwnicy, która przez wieki pełniła funkcję spiżarni, a w czasach wojny schronu. W powozowni dzieci mogły podziwiać: bryczki, powozy i karetę. Dzięki wizycie w Walewicach to, co dzieci znały dotychczas jedynie z baśni, stało się bardziej realistyczne, namacalne.

Walewice, dzięki tutejszej Stadninie Koni, to atrakcyjne miejsce dla miłośników jeździectwa. Uczestnicy wycieczki z Głowna zwiedzili jedną ze stajni, podziwiali też konie na pastwisku.

Będąc w Walewicach, nie sposób było nie odwiedzić pomnika poległych żołnierzy walk nad Bzurą. Dzieci oddały im hołd minutą ciszy.

Z Walewic pełni wrażeń wycieczkowicze przejechali do Bielawskiej Wsi, gdzie przedstawiciele koła łowieckiego „Gospodarz” z Borowa zaprosili ich do domu myśliwskiego, w pobliżu którego można było przejść małą ścieżką edukacyjną z planszami przedstawiającymi mieszkańców lasów. Dzięki gościnności „Gospodarzy” mali głownianie odpoczęli przy ognisku, zjedli kiełbaski, podzieliли się wrażeniami, pośpiewali i poobserwowali jesienne zmiany w przyrodzie. Wycieczka dostarczyła im wielu wrażeń. **oprac. ewr**

## Gmina Stryków | Na jesienne wieczory Zumba i trampoliny czekają

Tego w świetlicach i remizach na terenie gminy Stryków jeszcze nie było.

Stowarzyszenie na Rzecz Integracji Społecznej Advenio chce zaproponować mieszkankom zumbę oraz trampoliny. Poprawiające humor i kondycję zajęcia są propozycją na długie jesienno-zimowe wieczory, a jeśli się przyjmą – również na cały rok. Zajęcia mają odbywać się raz w tygodniu. Najpierw wszystkie zainteresowane panie mogą wziąć udział w październikowej, bezpłatnej rundzie spotkań pokazowych.

W każdy poniedziałek o godz. 19.45 odbywać się one będą w Domu Kultury Stryków, w każdy wtorek o godz. 19.30 w świetlicy wiejskiej w Nowo-

stawach Górnych, w każdą środę o godz. 19.30 w OSP Ługi, w każdy czwartek o godz. 19.30 w OSP Kielmina. Oznacza to, że na przykład dziś, 6 października o godz. 19.30 odbędą się one w Kielminie, a później kolejno w: Strykowie (po raz drugi), Nowostawach (również po raz drugi), Ługach i tak do 27 października, kiedy to planowane jest zakończenie bezpłatnej rundy spotkań. Wysokość cen regularnych zajęć stowarzyszenie uzależnia od zainteresowania i możliwości uczestniczek.

Zapisy przyjmowane są pod numerem telefonu 509 822 058, mailowo pod adresem stowarzyszenieadvenio@gmail.com lub poprzez profil stowarzyszenia na portalu [www.facebook.com/stowarzyszenieadvenio](http://www.facebook.com/stowarzyszenieadvenio), na którym to pojawił się również szczegółowy grafik spotkań. **ljs**

## Głowno | Miejski Ośrodek Kultury Tym razem gawęda o stawach

Po letniej przerwie do Miejskiego Ośrodka Kultury w Głownie powraca cykl spotkań „Gawęda tatrzańska”. Tym razem we wtorek, 11 października o godzinie 18.00 odbędzie się spotkanie z Krzysztofem Pietruszewskim z łódzkiego oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

Odwiedzający w przeszłości MOK w ramach cyklu „Gawęda tatrzańska” już kilkakrotnie prelegent opowie o stawach znajdujących się w polskich Tatrach. Wstęp na spotkanie, które nosić będzie tytuł „Magiczne Oczy Tatr” jest, jak zwykle, bezpłatny. **ki**

## Głowno | Muzeum na kółkach Zapowiada się bardzo ciekawie

Między 26 a 28 października w Głownie pojawi się, zapowiadane już przez nas „Muzeum na kółkach”. Program ma przybliżyć historię dziejów społeczności żydowskiej w Polsce.

Organizatorem akcji jest Muzeum Historii Żydów Polskich „Polin”. Do końca kwietnia przy-

żę warsztaty tańca izraelskiego oraz wykonywania papieru czerpanego. Zorganizowane zostanie także spotkanie autorskie „Blaski i cienie głowierskiego Sztetla”, na podstawie książki dr. Tomasza Romanowicza „Dzieje społeczności żydowskiej w Głownie”. Udział we wszystkich atrakcjach będzie darmowy.

Szacuje się, że przed II wojną światową Żydzi stanowili około 60% społeczności Głowna. Zainteresowani tym tematem mogą przeczytać więcej na portalu Wirtualny Sztetl: [www.sztetl.org.pl/pl/city/glowno](http://www.sztetl.org.pl/pl/city/glowno). **ki**



Żaglówki na Mroźyczce. Zajęcia szkoleniowe odbywały się w Głownie, natomiast na rejs egzaminacyjny uczestnicy kursu wybrali się na Mazury



Żeglarska brać. Podsumowanie projektu szkoleniowego Yacht Club Głowno.

## Głowno | Harcerski Yacht Club

# Złapali wiatr w żagle

W sobotę 24 września harcerski Yacht Club Głowno podsumował projekt szkoleniowy „Poczuj wiatr w żagle”, zrealizowany w ramach programu „Działaj lokalnie”.

Podczas spotkania na Przystani ZHP, w obecności wiceprezesa Stowarzyszenia LGD „Polcentrum” Romana Sularza i ratmana hm. Alberta Waśkiewicza oraz instruktorów hufca i Yacht Clubu blisko 50 osób ode-

brało koszulki i certyfikaty ukończenia szkoleń ujętych w programie (żeglarskich i z zakresu pomocy przedmedycznej). Największą radość sprawiło żeglarskiej braci ubranie omegi w nowe piękne żagle, które zostały zakupione dzięki programowi oraz przyjaciółom Yacht Club Głowno.

Spotkanie 24 września było kulminacją 10-tygodniowego weekendowego szkolenia, w ramach którego sztuki żeglowania na łodziach typu kadet i omega na żalwiewie Mroźyczka uczyli się dorośli i dzieci. Przepisy, budowa i obsługa jachtów, meteorologia, prace bosmańskie, manewry pod

żaglami – to tematy zajęć przygotowanych przez instruktorów i zaliczonych przez kursantów. Łódzki Okręgowy Związek Żeglarski pod opieką prezesa, kapitana żeglugi wielkiej Wiktora Wróblewskiego zorganizował z kolei kurs dla instruktorów łodzi otwartokabinowych, który ukończyło dwóch instruktorów z Głowna – hm. Albert Waśkiewicz i pvd. Grzegorz Piórkowski. Dzięki projektowi 32 osoby ukończyły certyfikowany kurs pomocy przedmedycznej, przygotowany przez firmę BHP Active. Najmłodszy uczestnik programu miał po 9 lat, zaś najstarszy 62. W czasie realizacji projektu nie

zabrakło nauki piosenek żeglarskich, oglądania filmów, spotkań przy ognisku z uczestnikami wypraw po morzach świata. Odbył się także piknik dla mieszkańców Głowna organizowany wspólnie z Fundacją Swoboda. Dla adeptów żeglarstwa zorganizowano też kurs na stopień żeglarza jachtowego, w którym uczestniczyły 22 osoby, a zakończenie i egzaminy odbywają się na Mazurach (napiszemy o tym w odrębnym artykule).

Projekt „Poczuj wiatr w żagle” zrealizowany przez harcerską szkołę żeglarską Yacht Club Głowno, działającą przy Hufcu ZHP został dofinansowany środkami Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności w ramach Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce, a także wsparty dotacją pozyskaną za pośrednictwem LGD „Polcentrum”. **oprac.ewr**

## Głowno | Muzeum na kółkach

# Zapowiada się bardzo ciekawie

Między 26 a 28 października w Głownie pojawi się, zapowiadane już przez nas „Muzeum na kółkach”. Program ma przybliżyć historię dziejów społeczności żydowskiej w Polsce.

Organizatorem akcji jest Muzeum Historii Żydów Polskich „Polin”. Do końca kwietnia przy-

żę warsztaty tańca izraelskiego oraz wykonywania papieru czerpanego. Zorganizowane zostanie także spotkanie autorskie „Blaski i cienie głowierskiego Sztetla”, na podstawie książki dr. Tomasza Romanowicza „Dzieje społeczności żydowskiej w Głownie”. Udział we wszystkich atrakcjach będzie darmowy.

Szacuje się, że przed II wojną światową Żydzi stanowili około 60% społeczności Głowna. Zainteresowani tym tematem mogą przeczytać więcej na portalu Wirtualny Sztetl: [www.sztetl.org.pl/pl/city/glowno](http://www.sztetl.org.pl/pl/city/glowno). **ki**

## Stryków | Przygotowania do świątecznej akcji

# Wolontariusze Szlachetnej Paczki poszukiwani

Już po raz trzeci Stryków będzie miał swój własny sztab Szlachetnej Paczki.

Inicjatorzy przedsięwzięcia, czyli Julia Ciołek wraz z Piotrem Ślęzakim, zachęcają wszystkich do pomocy w przygotowaniu i przeprowadzeniu tej akcji.

Poszukiwani są pełnoletni wolontariusze, którzy mają ochotę

i czas, by w grudniu, tuż przed Gwiazdką, uszczęśliwić paczkami rodziny i osoby samotne.

Do zadań wolontariuszy będą należały: spotkania z rodzinami w trudnej sytuacji materialnej i dobór tych, którym potrzebna jest pomoc rzeczowa, współpraca z darczyńcami przygotowującymi paczki oraz organizacja magazynu i transport paczek.

Wszyscy wolontariusze zostaną wcześniej przeszkoleni.

Zgłoszeń można dokonywać na stronie [www.superw.pl](http://www.superw.pl). Osoby zgłoszone zostaną zaproszone na rozmowę rekrutacyjną, po której podejmą ostateczną decyzję o zaangażowaniu się w projekt.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku z pomocy Szlachetnej Paczki na terenie miasta i gminy Stryków skorzystało 12 rodzin.

W tym roku organizatorzy chcą, aby skorzystało jeszcze więcej. **ljs**

# Aktualności



**Co Beata Pilarska chce zmienić w SP2 w Głownie. str. 8**

**Dąbrowa** | Uroczystość samorządowo-religijna

## Droga w Dąbrowie otwarta i poświęcona

Msza święta odprawiona przy kapliczce w Dąbrowie w jubileusz 10-lecia jej fundacji poprzedziła uroczyste otwarcie i poświęcenie wyremontowanej drogi gminnej.

Obydwa te wydarzenia zbiegły się w niedzielę 2 października. Przy kapliczce Matki Bożej Fatimskiej, ufundowanej przed dekadą, zgromadzili się mieszkańcy Dąbrowy oraz okolicznych miejscowości. Inicjator budowy kapliczki, sołtys Dąbrowy Tadeusz Krysztofczyk, najpierw sam poprowadził modlitwę różańcową, która połączyła zebranych do czasu rozpoczęcia mszy. Bogobojny sołtys jest członkiem Jasnogórskiej Rodziny Różańcowej. Mszę św. odprawił proboszcz parafii Narodzenia N.M. P. w Starym Waliszewie ks. Arkadiusz Grodzicki.

W kazaniu nawiązał do idei października jako miesiąca szczególnie poświęconego właśnie różańcowi, o którym opowiadał jako o prostym, a zarazem bardzo skutecznym sposobie zwracania się do Boga w potrzebnych wiernym



**Uroczysty moment.** Przecięcia wstęgi na zmodernizowanej drodze gminnej dokonują sołtys Dąbrowy Tadeusz Krysztofczyk (po lewo) oraz wójt gm. Głowno Marek Józwiak.

intencjach, zwłaszcza zaś – pokonaniu na świecie, zgodnie z treścią orędzia z Fatimy z 1916 r. Zachęcał też uczestników mszy do modlitwy o deszcz, gdyż dotkliwa susza daje się we znaki rolnikom (deszcz spadł w regionie 3 października).

W uroczystości przy kapliczce wzięły udział wójt gm. Głowno Ma-

rek Józwiak wraz z pracownikami Urzędu Gminy. Z Karnkowa przybył starosta zgierski Bogdan Jarota, pojawili się także gminni radni z tych okolic – Radosław Olejniczak z Mięsośni i Marzena Doardo z Popowa Głowieńskiego. Wójt zabrał głos po mszy. Mówił o zasługach Tadeusza Krysztofczyka

dla lokalnej społeczności. Przedstawił go jako człowieka z autentyczną pasją, budowniczego kapliczki, skutecznie dążącego do realizacji swoich marzeń, w tym także – modernizacji drogi.

– Tadeusz dążył do swojego celu i zrealizował go (...) Walczył o tę drogę od wielu, wielu lat. Mó-

wieł: „Poczekaj, może się uda”, bo przecież to nie jest tak, że od razu można wszystko zrealizować. Udało się i przy okazji tego dziesięciolecia wybudowania tej kapliczki udało się tę drogę oddać, żeby służyła mieszkańcom – usłyszeli uczestnicy spotkania z ust wójty, który podkreślił, że za realizacją każdego zamierzenia i każdej inwestycji stoją gminni urzędnicy. Wspominał też o ważnej roli radnych. Po przemówieniu, wójt Marek Józwiak wraz z sołtysem Tadeuszem Krysztofczykiem przecięli wstęgę symbolicznie otwierając wyremontowaną drogę, a ks. Grodzicki poświęcił ją. Następnie, ponieważ zbliżają się imieniny Ta-

deusza, wszyscy zebrani odśpiewali sołtysowi gromkie „Sto lat!”, by później udać się do niego na poczęstunek.

Przebudowa drogi gminnej w Dąbrowie została zrealizowana w ramach wielozadaniowej inwestycji drogowej, którą w miesiącach letnich wykonała wyłoniona w przetargu firma Erbedim z Piotrkowa Trybunalskiego. W ramach zadania starą i splekaną nawierzchnię drogi w Dąbrowie uzupełniono i ustabilizowano, by następnie położyć na nią nową nakładkę asfaltową, wyrównano i zagęszczono pobocza, oznakowano granice pasa drogowego i wykonano zjazdy do posesji.

ewr



**Religijny jubileusz.** Dziesięciolecie fundacji kapliczki w Dąbrowie zbiegło się z uroczystością otwarcia przebudowanej drogi gminnej.



**Porządki przy pomniku.** Wrześniowa wizyta przy obelisku w lesie pod Glinnikiem to już tradycja w Zespole Szkół w Popowie Głowieńskim, którego uczniowie objęli opieką to miejsce pamięci.

**Popów Głowieński** | Zespół Szkół

## Uczniowie uczcili pamięć ofiar wojny

Najmłodszy uczniowie Zespołu Szkół w Popowie Głowieńskim pamiętali o pomniku poświęconym mieszkańcom Głowna i gminy Głowno, pomordowanym w okresie II wojny światowej i 22 września wybrali się do lasu koło Glinnika, by odwiedzić to miejsce.

Pod pomnik udali się uczniowie klasy II oraz przedszkolaki ze starszej grupy. Jakież było zaskoczenie, gdy ich oczom ukazał się

odnowiony obelisk z nową płytą zawierającą 19 nazwisk pomordowanych osób, a także tablica informująca, że tym miejscem opiekują się właśnie uczniowie Zespołu Szkół w Popowie Głowieńskim.

Dzieci były pod wrażeniem zmian, jakie zastały. Warto wspomnieć, że to dzięki ich staraniom oraz nauczycielkom Joannie Gorzkiewicz i Monice Lisowskiej, które zwróciły się z prośbą i pomoc do wójty gmi-

ny Głowno Marka Józwiaka, pomnik został odnowiony. Na miejscu dzieci z zapalem zabrały się do sprzątnięcia otoczenia i czyszczenia obelisku.

„Aż miło było patrzeć, jak najmłodszy mieszkańcy gminy troszczą się o tak ważne pamiątkowe miejsce w ich najbliższym otoczeniu” – zanotowała po powrocie do Popowa Joanna Gorzkiewicz. Zmiany, jakie zaszły wokół pomnika objęły także umiesz-

czenie przy drodze publicznej drogowskazku do tego miejsca pamięci narodowej. O tym, że wcześniej trudno było do pomnika trafić, naszą redakcję informowali przyjezdni tropiciele historii. W środę 5 października wójt gm. Głowno Marek Józwiak zorganizował uroczyste odsłonięcie nowej tablicy na obelisku. Wydarzenie to zrelacjonujemy w odrębnym artykule.

oprac. ewr

REKLAMA

**KOPALNIA PIASKU**  
oferuje sprzedaż: **LECH-POL**  
**BLOCZKA BETONOWEGO** z wibroprasy **Tel. 601-218-671 665-925-471**  
**BETONU TOWAROWEGO** **Tel: 693-363-344**  
**Tel: 609-282-101**  
**NAWIĄŻE WSPÓŁPRACĘ Z HURTOWNIAMI**

**MATERIAŁY BUDOWLANE**  
**GAJEK** Bąków Górny 33 koto Zdun  
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079  
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

**oferujemy po konkurencyjnych cenach:**

- ceglina klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- ceglina ceramiczne ścienne, ceglina czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- plyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze - pełny asortyment (cięcie)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, tały, deski)

**MIESZALNIA TYNKÓW I FARB**  
**USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ**  
**ODWODNIENIA, MELIORACJE**  
**USŁUGI MINI-KOPARKĄ**

Główno | Trudne pytania przed radą

# Co dalej z inwestycją w oświetlenie

Wszystko wskazuje na to, że na panewce spali planowana przez władze Główna duża inwestycja w miejskie oświetlenie, w ramach Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego. Na przeszkodzie stanęły trudne rozmowy z PGE. Radni zastanawiają się, co dalej.

**JAKUB  
LENART**

jakub.lenart@lowiczanie.info

Przypomnijmy, że w ramach członkostwa w Łódzkim Obszarze Metropolitalnym miasto liczyło na dofinansowanie inwestycji polegającej na przygotowaniu dokumentacji projektowej oraz rozbudowanie oświetlenia ulicznego. W ramach tego projektu zoptymalizowane miało zostać zużycie energii w 1941 istniejących punktach oświetlenia. Powstać miało także 300 nowych punktów. Miasto planowało zastosowanie np. oświetlenia LED-owego. Całość projektu miała opiewać na około 4.260.000 zł, z czego ok. 640 tys. zł stanowiłby wkład własny miasta.

Jak poinformował radnych na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Budżetu 3 października wiceburmistrz Grzegorz Urbanik,

miasto najpewniej będzie musiało z projektu zrezygnować. Tłumaczył on, że jest to spowodowane bardzo trudnymi rozmowami z PGE – czyli dostawcą energii elektrycznej. Punktów spornych było dużo. Chodziło m.in. o to, kto wziąć ma na siebie koszty niewykorzystanej infrastruktury tj. np. starych opraw (PGE chciało, by wzięło to na siebie miasto; szacunkowy koszt to około 600 tys. zł), jak przeprowadzić linię (miasto proponowało linię napowietrzną, PGE podziemną, co podrożyłoby całą inwestycję nawet o kilka milionów złotych). Wiceburmistrz wyjaśniał także, że przygotowując projekt do ŁOM, nie wiadomo jeszcze, że VAT nie będzie kosztem kwalifikowanym.

Kierownik Referatu Infrastruktury Technicznej Arkadiusz Janiak dodawał, że dofinansowanie można było uzyskać jedynie na oświetlenie LED-owe. Problem w tym, że w ramach przy-



Przy ul. Bielawskiej nikt nie musi martwić się o oświetlenie, w wielu miejscach Głowna niestety tak.

znanych przez PGE warunków technicznych, nie można byłoby zamontować w ramach rozbudowy/uzupełnienia istniejącej sieci oświetlenia, a jedynie w zupełnie nowych miejscach. Jak tłumaczono radnym, oznaczałoby to, że nowe oświetlenie, ow-



Wstępne rozmowy z PGE nie wskazywały na to, że na kolejnych etapach będzie dochodziło do takich trudności.

szem, mogłoby powstać, ale w miejscach niemal niezamieszkałych, a nie tam, gdzie jest taka konieczność.

#### Co w zamian

Wiceburmistrz Urbanik zapewnił radnych, że rezygnacja z projektu w ramach ŁOM nie wiązałaby się z żadnymi konsekwencjami. Podał im także pod rozwagę inne rozwiązanie. Z pieniędzy, które miały stanowić wkład własny miasta, można by jeszcze w tym roku wybudować oświetlenie przy ul. Broniewskiego, a także przygotować projekty dotyczące ulic takich jak: Plażowa, Morska, Zakręt, Wesoła, Nałkowska, Cebertowicza czy Jesionowa.

W roku przyszłym wykonać można byłoby zaś kolejne inwe-

stycje w oświetlenie, w pierwszej kolejności przy ul. Granicznej i 11 listopada.

#### Radni chcą się zastanowić

Przewodnicząca Rady Miejskiej Magdalena Szajder pytała, czy miasto przed planowaniem tej inwestycji nie robiło rozeznania w tej sprawie i czy nie było to niepotrzebne rozbudzenie nadziei. Wiceburmistrz odpowiedział jej, że wstępne rozmowy z PGE nie wskazywały na to, że na kolejnych etapach będzie dochodziło do takich trudności. Nadmienił też, że przygotowując projekt miasto nie znało jeszcze warunków technicznych. Grzegorz Urbanik zapewnił radnych, że miasto zrobiło wszystko co możliwe, by tę inwestycję zrealizować.

Radni zasiadający w Komisji Gospodarki i Budżetu przychyliłi się do wniosku Krzysztofa Parola, który zasugerował, że nad tym tematem trzeba się dogłębniej zastanowić, przedyskutować czy planowane na to zadanie pieniądze przeznaczyć w całości na oświetlenie, czy może rozdyponować je na coś zupełnie innego.

Posiedzenie komisji w tym temacie ma się odbyć za dwa tygodnie. ■

## Główno Czwarty komitet odsłonił karty

Dominika Bakalarz będzie kandydatem w wyborach uzupełniających do Rady Miejskiej w Głownie. Jej kandydaturę zaproponował Komitet Wyborczy Wyborców – Jak Dobrze Mieć Sąsiada!

Wybory w okręgu nr 7 uzupełnią skład Rady Miejskiej po tym, jak mandat po objęciu funkcji dyrektora Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie złożyła Beata Piłarska. W łódzkiej delegaturze Państwowej Komisji Wyborczej zarejestrowały się cztery komitety. Trzy z nich już w nazwie zdradzały, kogo poparą. Są to Komitety Wyborcze Wyborców: Rafała Prośniaka, Marii Furgi oraz Tomasza Będora. Czwarty z komitetów „KWW – Jak Dobrze Mieć Sąsiada!” nie ujawniał nazwiska popieranego przez siebie kandydata, gdyż zbierał niezbędne podpisy pod listą poparcia. Jak poinformował nas na początku tego tygodnia pełnomocnik komitetu, kandydatem tym będzie Dominika Magdalena Bakalarz. Mieszkająca od urodzenia na os. Sikorskiego kandydatka przez ponad 10 lat pracowała w Urzędzie Miejskim w Głownie. Obecnie jest naczelnikiem Wydziału Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Ozorkowie. ■

## Główno Przebudowa nie w tym roku

Nie uda się w tym roku wykonać planowanej w budżecie inwestycji polegającej na odwodnieniu i przebudowie ul. Wyszyńskiego w Głownie.

Jak tłumaczył na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Budżetu 3 października wiceburmistrz Grzegorz Urbanik, projektant jeszcze nie zakończył pracy nad projektem odwodnienia całej dzielnicy Zabrzeźnia. Żeby dobrze rozwiązać problem odwodnienia, potrzebny jest kompleksowy projekt dla całej dzielnicy. Wiceburmistrz przyznał, że być może miasto mogłoby się pokusić o wykonanie inwestycji przy Wyszyńskiego już teraz, ale byłoby to trudne do zrealizowania.

Inwestycja przy Wyszyńskiego miałyby zostać wykonana w roku przyszłym. Wiceburmistrz nie wykluczał, że zakres prac być może będzie szerszy, niż planowano i obejmowałby nie tylko odcinek od ul. Popieluszki do ul. Prawej, ale całą ul. Wyszyńskiego. ■



Oświetlenia nie mają np. mieszkańcy ul. 11 listopada.

Główno | Inwestycje

## Jaz na Hucie Józefów ma znów działać

Rada Miejska w Głownie ma przeznaczyć w tym roku 45 tys. zł na wykonanie dokumentacji projektowej remontu jazu na Hucie Józefów. Wykonanie tej długo wyczekiwanej inwestycji staje się coraz prawdopodobniejsze.

O jazie na Hucie Józefów pisaliśmy już na naszych łamach wielokrotnie. Używany zwyczajowo przez mieszkańców jako doskonały skrót między ul. Kopernika a ul. Norblina, jest obecnie w tak złym stanie technicznym, że przejście nim zostało

zakazane (choć ludzie dalej to robią).

W tym roku rzeczoznawca Wojciech Kühn spod Bydgoszczy przeprowadził ekspertyzę jazu. Wskazał kilka wariantów remontu jazu. Uwzględniły one różne rodzaje prac: od naprawy ubytków tynku, malowania, doraźnych napraw, aż do kompleksowego remontu uwzględniającego prace na konstrukcji podwodnej jazu, wymianę zastawek, mechanizmu je podnoszącego, jak również obejmującego remont nawierzchni jazu.

Na sesji 5 października, która zakończyła się już po zamknięciu tego numeru Wieści, radni mieli pochylić się nad projektem uchwały o zmianach w bu-

dżecie miasta. Jednym z jego punktów było przekazanie 45 tys. zł na zawarcie umowy na wykonanie dokumentacji projektowej remontu jazu. Na ten temat rozmawiano na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Budżetu 3 października. Obecny na nim wiceburmistrz Grzegorz Urbanik poinformował radnych, że priorytetem będzie wymiana zastawek na jazie. Wyremontowana miałaby także zostać jego nawierzchnia. Pozwoliłoby to na ponownie otwarcie jazu, choć nie dla samochodów (zmiana nośności jazu wymagałaby jego całkowitego przebudowania, co wiązałoby się z wydatkiem rzędu nawet 5 milionów złotych – przyp. red.).

Jak powiedział nam Grzegorz Urbanik, miasto chciałoby w przyszłym roku wystąpić o wszystkie niezbędne pozwolenia. Uzgodnić trzeba będzie także kwestię spuszczenia wody ze stawów na Hucie, co będzie konieczne do przeprowadzenia remontu.

Wiceburmistrz przyznaje także, że miasto będzie chciało poszukać na remont jazu dofinansowania w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Szacuje się, że inwestycja może kosztować około miliona złotych. Jeśli udałoby się dofinansowanie otrzymać, niewykluczone, że prace rozpoczęłyby się jeszcze w przyszłym roku. ■

REKLAMA

**producent okien**

**ŁOWICZ**

**ZAMÓW OKNA**

u sprawdzonego producenta z ponad 20-letnim doświadczeniem

- na nowoczesnych profilach VEKA
- z niezawodnymi okuciami WINKHAUS
- z energooszczędnymi pakietami 2- i 3-szybowymi

**ATRAKCYJNE RABATY**

**W ofercie: OKNA PVC do budynków inwentarskich**

**SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU**  
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103  
sib@sib.łowicz.pl  
sklep@sib.łowicz.pl  
www.sib.łowicz.pl

916140

Głowno | Szkoły powiatowe

# Zapowiadają się duże inwestycje

Powiat zgierski zapowiada w najbliższych latach kilka znaczących inwestycji w prowadzone przez siebie szkoły z terenu Głowna. Największe zmiany czekają Zespół Szkół Specjalnych.

Do sierpnia 2017 w ZSS ma zostać wybudowana winda. Ze względu na architektoniczne ograniczenia, szyb windy ma znajdować się na zewnątrz budynku. Inwestycja ta ma kosztować około 219.707,82 zł, z czego około 72.927,48 zł dofinansować ma Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

W związku z planowaną budową windy przeniesiona będzie musiała zostać mieszcząca się w budynku Poradnia Psycholo-



W najbliższych latach ZSS czekają znaczące inwestycje.

giczno-Pedagogiczna. Na razie zapadła jednak decyzja, kiedy i dokąd ma to nastąpić.

W latach 2017-18 szkoła do- czekać ma się także sali gimna- stycznej. Obecnie trwają prace

przy przygotowaniu koncepcji ar- chitektonicznej. Wiadomo, że ma mieć ona rozmiar 24x12 metrów. Z całym budynkiem połączo- na ma być łącznikiem, w którym znajdować mają się: magazyn, po-

mieszczenie gospodarcze, siłownia, pokój nauczyciela, szatnia, prysznice i toalety. Inwestycja ma kosztować około 1,2 miliona zł. Powiat chciałby na ten cel otrzymać dofinansowanie z PFRON lub Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej.

## Inwestycje w Cebertowiczu

W 2019 roku powiat chciałby przeprowadzić termomodernizację budynku Zespołu Szkół nr 1 im. R. A. Cebertowicza. Miałyby ona objąć: ocieplenie ścian zewnętrznych, dachu szkoły i sali gimnastycznej, wymianę starych drzwi zewnętrznych, montaż zasobników ciepłej wody użytkowej, modernizację istniejących instalacji czy też wymianę oświetlenia. Koszt tego projektu szacuje się na 1.508.085,25 zł, z czego 1.281.872,46 zł z dofinansowań w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020.

Przygotowywana jest obecnie także dokumentacja technicz- na inwestycji, w ramach której zmodernizowane miałyby zostać boisko „Cebertowicza”. Powiat chciałby zrealizować ją w latach 2017-2019, także przy udziale środków z RPO. **kl**



Dzieci mogą teraz spędzać czas w nowej altanie.

## Głowno | Miejskie Przedszkole nr 1 Nowości na placu zabaw

Z nowego sprzętu na swoim placu zabaw mogą korzystać od września dzieci z Miejskiego Przedszkola nr 1 w Głownie.

Dzięki pieniądзом uzyskanym z realizacji proekologicznych projektów oraz zwycięstwa w tegorocznej miejskiej zbiórce surowców wtórnych zakupiono urządzenie noszące nazwę „Plac Zabaw Frajda”. Można się na nim powspinać czy też schować do środka. **kl**

Na terenie ogrodu zamontowana została także altana ze stolikami i ławkami - tzw. Zielona Klasa. Dzięki nim dzieci mogą obserwować przyrodę w pobliskim parku w wygodnych warunkach. Altanę zakupiono dzięki dofinansowaniu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi w ramach nagrody za zajęcie I miejsca w konkursie „Ekobelfry-Ekoszkola”. **kl**

## RZUT OKIEM | PRZEDSZKOLAKI W ŁOWICZU



Dzieci z Miejskiego Przedszkola nr 1 w Głownie 22 września wybrały się z opiekunami na wycieczkę do Łowicza. Tam zwiedziły m.in. muzeum. Dzieci obejrzały dokładnie chatę łowicką, makietę dawnego gospodarstwa, wykorzystywane dawniej narzędzia czy też regionalne stroje. Przedszkolaki wzięły również udział w lekcji muzealnej, w której uczyły się sztuki łowickiej wycinanki. Własnoręcznie przygotowywały kuguciki. Na koniec wycieczki dzieci przespacerowały się także po łowickiej Starówce. **kl**

## Głowno | Kościół św. Jakuba

# W rocznicę sowieckiej agresji

W niedzielę, 25 września w kościele św. Jakuba Apostoła w Głownie odprawiono mszę za ojczyznę z okazji 77. rocznicy sowieckiej napaści na Polskę. Organizatorami były hufiec ZHP im. Kornela Makuszyńskiego oraz głowienieckie koło AK.

W uroczystej mszy wzięli udział m.in. burmistrz Grzegorz Janeczek, przewodnicząca Rady Miejskiej Magdalena Szajder, członek zarządu powiatu zgierskiego Wojciech Brzeski, a także poczty sztandarowe i reprezentanci hufca ZHP, głowienieckiego koła AK, dmosińskiego koła kombatan- tów, głowienieckich szkół i OSP Głowno. Obecne były także dzieci pomordowanych na Pawiaku mieszkańców Głowna i okolic: Barbara Rytel, Alina Sikorski, Janina Adamska, Barbara Kaczorowska, Lech Kowalski i Andrzej Solarek.

Mszę koncelebrował proboszcz parafii św. Jakuba ks. dr Stanisław Banach. Oprawę muzyczną zapewnił chór oraz orkiestra dęta OSP. Historię sowieckiej napaści



Na mszy obecne były poczty sztandarowe m.in. harcerzy i szkół.

z 17 września 1939 roku przybli- żył harcmistrz Albert Waśkiewicz. Modlitwę wiernych odczytała harcmistrz Iwona Waśkiewicz.

REKLAMA

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA **JAKMAR** ŁOWICZ ul. Nadburzańska 41 tel. 46 837 88 13

**Duży wybór glazury, terakoty, gresów**

Pracujemy: pon-pt. 7-18 sobota: 7-15

POLECAMY TAKŻE W SUPER CENACH: płyty OSB, płyty gipsowe, styropian, wełnę, farby, tynki na elewacje, armaturę sanitarną

- **BETON TOWAROWY Z TRANSPORTEM I POMPOWANIEM**
- **PIASEK SIANY, PŁUKANY 0-2MM Z TRANSPORTEM**
- **STABILIZACJE PIASKOWO-CEMENTOWE (POD KOSTKĘ)**
- **UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ (PLACE MANEWRÓWE, PARKINGI)**
- **ROBOTY ZIEMNE, DROGOWE, ROZBIÓRKOWE**
- **GENERALNE WYKONAWSTWO INWESTYCJI**
- **PREFABRYKATY BETONOWE:**
  - BLOCZKI FUNDAMENTOWE
  - PUSTAKI KERAMZYTOWE ALFA
  - STROPY TERIVA
  - PŁYTY KANAŁOWE - ŻERAŃ
  - PŁYTY KORYTKOWE
  - PŁYTY DROGOWE JOMB I MON
  - KRĘGI I NAKRYWY STUDZIENNE



**GO-TRAKT**  
Betoniarnia Stryków  
95-010 Stryków, ul. Stefana Bałowego 27  
strykow@gotrakt.pl | www.gotrakt.pl

**507-142-117**  
Tel./Fax 42 719-94-23

Stryków | Co dalej z przebudową DK14 i południową obwodnicą

# Małe szanse na wielkie inwestycje drogowe

Przez ponad godzinę dyskutowano na sesji Rady Miejskiej w Strykowie 23 września na temat dwóch oczekiwanych od lat inwestycji: przebudowy drogi krajowej nr 14 oraz budowy południowej obwodnicy Strykowa. Wnioski nie są optymistyczne: perspektywa realizacji obu inwestycji jest nadal odległa.

**JAKUB LENART**

jakub.lenart@lowicznanin.info



Organizatorzy liczyli, że na sesji uda się porozmawiać choćby z przedstawicielami Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa, Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad czy też parlamentarzystami. Niestety, tzw. „góra” nie bardzo miała ochotę pochylić się nad problemami gminy Stryków. Na obrady sesji pofatygowali się, znany już dobrze w gminie naczelnik Wydziału Dokumentacji Łódzkiego oddziału GDDKiA Marek Brodowski. Swojego przedstawiciela, Sebastiana Szulca, który zresztą ani razu nie zabrał głosu, spośród zaproszonych posłów wydelegował jedynie Artur Dunin.

Przewodniczący Rady Miejskiej Paweł Kasica poinformował zebranych, że zaproszenie przesłane do ministra Andrzeja Adamczyka pozostało bez odzewu. Wśród parlamentarzystów z okręgu sieradzkiego, w ramach którego wybiera się przedstawiciele także w gminie Stryków, część od razu powiedziała, że się nie pojawi, a inni nie dali żadnej odpowiedzi na zaproszenie.

## Na co liczy gmina

Budowa południowej obwodnicy to inwestycja, na której błyskawicznie się rozwijającej gminie bardzo zależy. Jej powstanie pozwoliłoby na „uruchomienie” kolejnych terenów inwestycyjnych. Dodatkowo, ruch, który teraz prowadzony jest drogą krajową nr 14 przez samo centrum Strykowa, zostałby przeniesiony na szlak obwodnicy, którą gmina ma zresztą uwzględnioną w planie zagospodarowania przestrzennego.

Burmistrz Andrzej Jankowski mówił wprost na sesji, że perspektywa dalszego rozwoju gminy jest zdeterminowana tym, czy jedne szlaki komunikacyjne (DK nr 14) zostaną rozbudowane, a inne (obwodnica południowa) wybudowane.

## ROZJECHANE DROGI

Korzystając z okazji i obecności przedstawiciela GDDKiA, na sesji pytano także Marka Brodowskiego o to, kto powinien naprawiać należące do gminy drogi, po których prowadzone są objazdy w razie wypadku. Jeżdżenie po gminnych drogach wielotonowych tirów

Włodarz gminy dodawał także, że liczy na to, iż w przyszłości na spotkaniach pojawią się też przedstawiciele ministerstwa i parlamentarzystów. Inwestycje w gminie będą wiązały się z wpływem pieniędzy do budżetu państwa, więc na działaniach zmierzających do ich realizacji powinno zależeć także władzom centralnym.

## Co na to GDDKiA

Marek Brodowski nie ukrywał, że nie ma zbyt wiele nowego do powiedzenia w obu tematach. Przypomniał on, że łódzki oddział GDDKiA od lat widzi potrzebę przebudowy DK14 (na dwóch odcinkach: od Łodzi do Głowna i od Głowna do Łowicza). Łódzka „Generalna” ma od lat gotową dokumentację dla obu odcinków, ma też wykupiony i zabezpieczony

doprowadza bowiem do szybkiego niszczenia ich nawierzchni. Naczelnik nie potrafił odnieść się do tej sprawy z miejsca. Zapowiedział, że zgłosi ją do właściwego wydziału. Możliwe, że koniecznie będzie zorganizowane spotkanie z policją i rozmowy na ten temat.



Unijne przepisy najprawdopodobniej zmuszą kraj do dostosowania sieci dróg krajowych do nacisku 11,5 tony na oś. DK14 od Łodzi do Łowicza nie spełnia tych wymogów.

ny teren pod inwestycje. Zainteresowana przebudową nie jest jednak centrala GDDKiA, która od lat odmawia łódzkiemu oddziałowi choćby zgody na wystąpienie o niezbędne pozwolenia. Przy pomocy gminy udało się z całej planowanej przebudowy zrealizować jedynie rondo w Sosnowcu.

Jak tłumaczył Marek Brodowski, centrala odsuwała temat przebudowy, czekając na efekt jaki przyniesie otwarcie odcinka autostrady Stryków – Tuszyń. Jego otwarcie rzeczywiście zmniejszyło obciążenie DK14 i teraz dojazd do ronda w Sosnowcu od strony Łodzi jest łatwiejszy.

Naczelnik przyznał jednak na sesji, że mimo wszystko nie rozwiązuje to problemów Strykowa, polegających na potrzebie podłączenia dalszych terenów inwestycyjnych i przebiegu DK14. Nie ukrywał także, że wspomniane wcześniej dokumentacje przebudowy „14” nie są już aktualne i trzeba je przygotowywać na nowo.



Marek Brodowski z GDDKiA (pierwszy z lewej) wysłuchujący wielu gorzkich słów pod adresem reprezentowanej instytucji.

Marek Brodowski dodał, że w tej sprawie pojawia się małe światło w tunelu. Unijne przepisy najprawdopodobniej zmuszą kraj do dostosowania sieci dróg krajowych do nacisku 11,5 tony na oś. DK14 od Łodzi do Łowicza nie spełnia tych wymogów. Według naczelnika sukcesywnie GDDKiA będzie musiała niespełniające wymogów odcinki przebudowywać i wzmacniać. Kiedy to może nastąpić? Tego Marek Brodowski nie wie.

Co się zaś tyczy budowy obwodnicy południowej, naczelnik stwierdził, że jest to „nowa pozycja, która nigdy nie była na liście w ministerstwie i nigdy nie była na liście w centrali”. – Ja to mówię uczciwie i moi szefowie też, że realności tej inwestycji w najbliższym czasie nie widzimy – nie ukrywał Marek Brodowski. – Jeśli chodzi o DK14, to jak najbardziej.

## Nowa-stara sprawa

Do wypowiedzi Marka Brodowskiego odwołał także obecny na sesji radny powiatowy Grzegorz Kuna. Nie krył on swojego zdziwienia słowami naczelnika, że budowa obwodnicy południowej jest „nową sprawą”. Obwodnica, jak mówił, była uzgadniana z GDDKiA przynajmniej... 11 lat temu.

Marek Brodowski odpowiedział, że miał na myśli to, iż obwodnica jest „nowa” dla ministerstwa i plan zagospodarowania gminy, nawet konsultowany z GDDKiA, nie ma tu nic do rzeczy. W inwestycyjnych planach ministerstwa takiej pozycji jak budowa południowej obwodnicy nie ma.

Radny zadał także pytanie o to, czy „Generalna” robiła symulację dotyczące tego, jaki wpływ na ruch będzie miało wprowadzenie opłat na odcinku autostrady Stryków – Tuszyń. Naczelnik Brodowski stwierdził, że według GDDKiA nie powinno mieć to większego wpływu.

## Nie przyszła góra...

Do czynnego działania zachęcał radny Andrzej Janeczko. Jego zdaniem, skoro posłowie, ani przedstawiciele ministerstwa nie pofatygowali się do Strykowa, to radni oraz władze gminy powinni sami wybrać wspólnie do Warszawy, do ministerstwa. – Nie czekajmy na manę, której nie ma i nigdy nie będzie – namawiał radny.

Formalny wniosek Andrzeja Janeczki, aby taki wyjazd zorganizować, uzyskał aprobatę reszty radnych i burmistrza. Nie wiadomo jeszcze kiedy dokładnie zostanie zorganizowany. ■

Bratoszewice | Uniwersytet Łódzki

## Alicja Król-Kamińska przedstawiła rezydencję Rzewuskich

Bratoszewicki akcent miała odbywająca się w dniach 26-28 września w łódzkim pałcu Biedermanna uniwersytecka konferencja „Historia-Konserwacja-Rewitalizacja”.

Jej organizatorem była Katedra Historii Sztuki UŁ. Wśród prelegentów wystąpiła Alicja Król-Kamińska, autorka książki „Z dziejów Bratoszewic”, która zaprezentowała referat „Bratoszewice i Rzewuscy. Dzieje rodziny i jej rezydencji”. Emerytowana nauczycielka, jedna z założycielek Stowarzyszenia Przyjaciół Bratoszewic, znawczyni historii tej miejscowości, miała okazję przekazać swoją wiedzę na temat perły Bratoszewic, jaką jest pałac Rzewuskich, międzynarodowemu gronu naukowców, architektów, konserwatorów, właścicieli zabytkowych rezydencji – ludzi na co dzień mających do czynienia z problematyką zabytków kultury i ich rewitalizacji. Uczestnicy konferencji wybrali się również na objazd naukowy, w czasie którego, obok Walewic, Arkadii czy Nieborowa, zawitali także do Bratoszewic.

To wszystko stworzyło możliwość zestawienia wiedzy na temat historycznych i współczesnych sposobów funkcjonowania rezydencji, uświadomienia sobie zagrożeń, ale i pozytywnych rozwiązań umożliwiających utrzymanie wartościowych kulturowo obiektów



Uczestnicy konferencji nie tylko wysłuchali referatu o pałacu Rzewuskich. Obiekt mieli również okazję obejrzeć.

w dobrej kondycji. Czy Bratoszewice mogą na tym skorzystać? Jak do tej pory tutejszy zabytek nie miał szczęścia. Obecnie właścicielowi, czyli Fundacji Widzew, nie udało się pozyskać pieniędzy na rewitalizację obiektu. Fiaskiem zakończyła się również próba sprzedania pałacu gminie.

– Moje wystąpienie nie było osobno w sensie opisywanych nieszczęść towarzyszących rezy-

dencjom, które nie znajdują gospodarza albo których gospodarzom nie wiadzie się w próbach odrestaurowania tych obiektów (...). Na razie trudno powiedzieć czy kogoś szczególnie zainteresował temat Bratoszewic, chociaż nigdy nic nie wiadomo. Nie jest wykluczone, że wśród osób słuchających referatów pojawiło się jakieś zainteresowanie. Ostatniego dnia konferencji, po drodze do Walewic, zatrzymaliśmy

się również u nas. Zrobiliśmy kółko wokół pałacu. Wszyscy kiwali głowami, że piękny, że duży, że świetny, no i oczywiście, że szkoda – mówi Alicja Król-Kamińska.

Katedra Historii Sztuki UŁ zapowiada wydanie pokazowego zbioru materiałów pokonferencyjnych, wśród których coś dla siebie znajdują nie tylko naukowcy, ale i osoby zainteresowane praktycznymi aspektami funkcjonowania rezydencji. ■

## Region | Jak otrzymać wsparcie z PROW Szkolenie dla obecnych i przyszłych przedsiębiorców

Osoby zainteresowane rozpozyczeniem lub rozwojem już funkcjonującej działalności gospodarczej będą mogły 20 października wziąć udział w szkoleniu organizowanym przez Lokalną Grupę Działania Polcentrum, do której należą miasto i gmina Głowno, gm. Stryków oraz gm. Dmosin.

Uczestnicy dowiedzą się jak przygotować wniosek o przyznanie

pomocy oraz biznesplan, by mieć szansę na pozyskanie dotacji w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Szkolenie rozpocznie się o godz. 13.00 w Ośrodku Kultury i Rekreacji, przy Placu Łukaszyńskiego 4 w Strykowie. Osoby zainteresowane proszone są o potwierdzenie uczestnictwa do 14 października, tel. (42) 719-90-64, e-mail: biuro@polcentrum.pl. ■

Głowno | Inwestycje miejskie

## Dwie firmy chcą remontować drogi

Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów Erbedim z Piotrkowa Trybunalskiego oraz firma Andro z Koluśzek złożyły oferty w ogłoszonym przez miasto przetargu na remont nawierzchni bitumicznych w kilku miejscach Głowna.

Przypomnijmy, że wprowadzone do budżetu w czerwcu zadanie obejmuje remont nawierzchni na pięciu odcinkach na: ul. Solskiego (od mostu na Mrodzie do ul. Kopernika i od ul. Kopernika do drogi dojazdowej do działek rekreacyjnych), ul. Słowackiego (od ul. Kopernika do ul. Wojska Polskiego), ul. Żeromskiego (od ul. Woj-

ska Polskiego do ul. Wypiańskiego), ul. Kościuszki (od ul. Zaczisze do ul. Żeromskiego) oraz ul. Popieluski (od ul. Karasickiej do ul. Ogrodniczej).

Miasto na inwestycję planowało przeznaczyć 634.700 zł. Ofertę mieszczącą się w tych granicach złożył Erbedim, który za wykonanie wszystkich prac zaproponował łączną kwotę w wysokości 499.810,51 zł. Zaoferował także 5-letnią gwarancję. Andro z Koluśzek zaproponowało łączną cenę rzędu 751.837,50 zł i 4-letnią gwarancję. Oferty są obecnie analizowane pod kątem formalnym. ■

## Swędów Jak nie robić bezmądrych zakupów?

Filia Gminnej Biblioteki Publicznej w Swędomie zaprasza na najbliższą sobotę, 8 października, na warsztaty konsumenckie. Odbędą się one w sali OSP w Swędomie. Początek o godz. 10. Warsztaty poprowadzi mieszkanka Swędowa Małgorzata Kucharska reprezentująca Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej. Uczestnicy spotkania dowiedzą się m.in. czym są ekozakupy i recykling, jak można zagospodarować odpady w ramach własnego gospodarstwa domowego oraz tego, jak nie dać się nabrać na triki marketingowe handlowców. Miłą odskocznią od prelekcyjnej części spotkania będzie możliwość własnoręcznego wykonania ekologicznej torby na zakupy oraz występ zespołu Ługowianki. Spotkanie potrwa do godz. 14. Wstęp wolny.

ljs



Beata Pilarska przyznaje, że pracy jest dużo.

## Głowno | Rozmowa z nową dyrektorką SP 2 Beata Pilarska nie boi się wyzwań

Od 1 września nowym dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie jest Beata Pilarska. W rozmowie z Wieściami przybliży ona swoją koncepcję prowadzenia szkoły i opowiada o największych wyzwaniach jakie czekają na nią na tym stanowisku.

Beata Pilarska jest rodowitą głownianką. Edukację rozpoczęła w Szkole Podstawowej nr 1, a później kontynuowała ją w nieistniejącej już Szkole Podstawowej nr 4. Następnie ukończyła Liceum Ogólnokształcące w Głownie. Po maturze rozpoczęła pracę w kałęczewskiej filii Szkoły Zbiorczej (dziś Zespół

Szkoły) w Dmosinie. Równolegle kontynuowała edukację. Najpierw ukończyła Studium Pedagogiczne w Łowiczu, następnie Studium Nauczycielskie i Kolegium Nauczycielskie w Zgierzu. Studia magisterskie w zakresie pedagogiki wieku dziecięcego ukończyła na Uniwersytecie Łódzkim.

Ma na swoim koncie studia podyplomowe: z zakresu informatyki i informatyki dla nauczycieli, a później także grafiki komputerowej i techniki multimedialnych na Politechnice Łódzkiej, z podstaw prawa na Wydziale Prawa i Administracji UŁ. Ukończyła także studia menadżerskie z zakresu zarządzania oświatą. Jest wykwalifikowanym animatorem kultury. **str. 42**

## Głowno | Jubileusze par małżeńskich

# Cenni jak złoto i diamenty

Jakiś czas temu dostali od Prezydenta RP listy z gratulacjami, w których zostali poinformowani o przyznaniu Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, zaś 30 września otrzymali zaproszenia do siedziby Urzędu Miejskiego przy ul. Dworskiej 4, aby przyjąć odznaczenia z rąk Burmistrza Głowna.

Na liście par świętujących Złote, a nawet Diamentowe Gody, wytypowanych do dekoracji medalami znaleźli się tym razem: Krystyna i Ludwik Figurowie, Barbara i Henryk Krupińscy, Mirosława i Adam Kubiakowie, Alina i Zenon Kucharkowie, Emilia i Marek Lesiński, Teresa i Jan Lisiewscy, Marianna i Ryszard Łuczycyński, Halina i Bronisław Olczakowie, Bożena i Jerzy Perzyński, Barbara i Mieczysław Różycki, Stanisława i Zenon Rudniccy (60-lecie), Maria i Jerzy Sadokowie, Marianna i Otto Schluckerowie, Zofia i Sławomir Staszewscy oraz Zofia i Kazimierz Wojciszewscy.

Małżonkowie, którzy 50, 55 i 60 lat temu ślubowali sobie wierność i miłość, otrzymali nadane przez Prezydenta RP odznaczenia z rąk burmistrza Grzegorza Janeczka. Ponadto w uroczystości uczestniczył wiceburmistrz Grze-

gorz Urbanik oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Wiesława Wrońska. Obecny na uroczystości jubilatów towarzyszyli członkowie rodzin, którzy nie kryli swojej dumy, ale i wzruszenia w podniosłej chwili dekoracji.

– Bardzo miło jest mi dzisiaj dekorować medalami Prezydenta RP osoby, które są z pokolenia moich rodziców. Dla mnie te uroczystości to zawsze nie tylko obowiązek, ale wielka radość i przyjemność. (...) Chcę podziękować w imieniu wszystkich mieszkańców Głowna za to, że wy, drodzy państwo, byliście wśród nas, że wasza praca złożyła się na to, że Głowno przez te lata tak, a nie inaczej, się rozwijało. Jak patrzemy na wasze twarze, to kojarzymy, wiemy, gdzie kto pracował, czym się zajmował, więc tym bardziej jest mi miło, że dzisiaj mogę za to wszystko podzię-



Wśród wszystkich odznaczonych w piątek par, Stanisława i Zenon Rudniccy byli małżeństwem z najdłuższym, bo 60-letnim stażem.

kować – powiedział burmistrz Grzegorz Janeczek. Gratulacje i życzenia jubilatów złożyła również kierownik USC Wiesława Wrońska: – Zażywajcie nadal

radości w kręgu swoich najbliższych. Niech ten jubileusz będzie przykładem, wzorem dla wszystkich młodych ludzi, jak roztaczać wokół siebie urok

wzajemnej miłości i obopólnego szacunku. Ona również złożyła na ręce pań bukiet kwiatów. Uroczystość uświetniła oprawa muzyczna.

### Czego chcieć więcej?...

Dla jubilatów, a szczególnie dla świętujących Diamentowe Gody „kochanego Zenia” i „kochanej Stasi”, zagrały i zaśpiewały Gieźniarki oraz Lipkowiarki, w których od lat gra Zenon Rudnicki. Pan Zenon przyznał w rozmowie z nami, że gdyby nie syn, oni nadal żyliby w – jak to nazywał – „ukryciu”, nie ujawniając na zewnątrz długiego stażu swojego małżeństwa. – Tak szybko zleciało te 60 lat, że właściwie nie wiadomo kiedy. Jesteśmy szczęśliwi, mamy dwóch synów, mamy teraz już prawnusie i prawnusia. Czego chcieć więcej? – dodała Stanisława Rudnicka.

Co do tego, że kilka dekad upłynęło szybko i niepostrzeżenie, zgodni byli wszyscy jubilaci. – Minęło 50 lat, ale ja tego zupełnie nie czuję. Mam wrażenie, jakby wszystko było wczoraj, przedwczoraj, góra tydzień temu – mówi Teresa Lisiewska. Dziś wspólnie z mężem pani Teresa cieszy się przede wszystkim z rodziny, jaką udało im się zbudować. – Muszę powiedzieć, że mimo iż mieliśmy po 25 lat, to przynajmniej ja absolutnie nie zdawałam sobie sprawy z zawarcia małżeństwa, a małżeństwo, to jest instytucja – inwestycja. Z wiekiem ta instytucja się powiększa. Mamy już trójkę wnucząt i dwoje prawnucząt – dodał Jan Lisiewski. Na koniec nie zabrakło toastu i jubileuszowego tortu.

Więcej zdjęć na www.lowiczainfo.info. **ljs**

REKLAMA

PREZES SĄDU REJONOWEGO W ŁOWICZU INFORMUJE,  
że w dniach od 17 do 22 października 2016 roku przypada

### Tydzień Mediacji pod hasłem

## „Masz prawo do mediacji”

CELEM DZIAŁAŃ JEST PROMOCJA MEDIACJI  
– IDEI POZASĄDOWEGO ROZWIĄZYWANIA SPORÓW.

Mediacja to próba doprowadzenia do ugodowego, satysfakcjonującego obie strony rozwiązania konfliktu w drodze dobrowolnych negocjacji prowadzonych przy udziale trzeciej osoby, neutralnej wobec stron i ich konfliktu, czyli mediatora, który wspiera przebieg negocjacji, łagodzi powstające napięcia i pomaga – nie narzucając jednak żadnego rozwiązania – w wypracowaniu kompromisu.

W ramach tej inicjatywy w Sądzie Rejonowym w Łowiczu w dniach 18 i 20 października 2016 roku od godz. 14<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup> będzie dyżurował mediator sądowy, Pan Łukasz Kazłowski.

333484

### PROJEKTOWANIE WNETRZ

PPHU MEBEL PROJEKT

**MP**  
mebel projekt

Producent mebli:  
kuchennych, biurowych, szaf wnękowych  
sklepowych, aptecznych... itp.

ul. Napoleńska 12  
99-400 Łowicz  
tel./fax 46 837 35 18  
tel. kom. 608 64 33 08  
www.mebelprojekt.com

Usługi stolarskie:  
formatowanie  
oklejanie...

334031

### STALBLACH tel. 603-809-850 782-038-235

producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

- garaże blaszane
- bramy garażowe
- konstrukcje stalowe

www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl

316210

### P.H.U. CZESŁAW TARCZYK Sochaczew, ul. Trojanowska 58

- Centrum kostki brukowej i granitowej
- Duży wybór cegły klinkierowej

Ogród Wystawowy:  
Semmerlock, Jadar, Certus,  
Buszrem, Libet

tel. 46 862 88 32 e-mail: tarczyk.tarczyk@vp.pl  
tel./fax 46 862 19 61 tel. kom. 501 236 928

WYPRZEDAŻ KOŃCÓWEK PARTII KOSTKI BRUKOWEJ I CEGŁY KLINKIEROWEJ

333974

### -SZAMBA BETONOWE -PŁYTY OBORNIKOWE

- montaż i transport cały kraj
- USŁUGI  
koparką i mini koparką
- AUTO-POMOC
- TRANSPORT  
gabarytów dużych i małych

tel. 601 524 058

313090

### SKŁAD WĘGLA GORMAR

TYLKO POLSKI WĘGIEL

- KOSTKA • ORZECH
  - EKO-GROSZEK
  - MIAŁ • WĘGIEL BRUNATNY
- Nowe Zduny 82 B (koło paszarni)  
pn.-pt. 8<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>, sob. 8<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>  
tel. 600-972-227, 604-152-756

POWÓZ GRATIS !!!  
323015

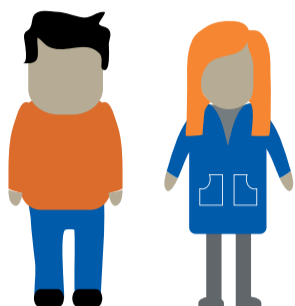


www.funduszeuropejskie.gov.pl

# Sięgaj po fundusze

## DLA MŁODYCH

### DLA KOGO?



### OSOBY MŁODE DO 29 LAT

niepracujące  
niestudiujące  
nie szkolące się  
nie uczące się w trybie  
stacjonarnym



praktyki,  
płatne staże



szkolenia,  
stypendia



kształcenie  
zawodowe  
i policealne

### GDZIE SZUKAĆ WSPARCIA?



- ▶ Urzędy pracy
- ▶ Ochotnicze Hufce Pracy
- ▶ Ośrodki pomocy społecznej
- ▶ Agencje zatrudnienia
- ▶ Centra i kluby integracji społecznej



mobilność  
(pokrycie kosztów  
dojazdu i przeprowadzki)



doradca  
zawodowy



założenie firmy  
pokrycie kosztów  
ubezpieczenia w ZUS

**Bezpłatna informacja o projektach dofinansowanych z Funduszy Europejskich w woj. łódzkim:**

@  
Wojewódzki Urząd Pracy:  
[www.power.wup.lodz.pl](http://www.power.wup.lodz.pl)

👤 Punkty informacyjne:  
Łódź, Moniuszki 7/9  
Brzeziny, Sienkiewicza 16

Sieradz, Kościuszki 6  
Bełchatów, Kościuszki 17  
Łowicz, Świętojańska 1

Zdobywają doświadczenie zawodowe lub otwierają własne firmy

## Młodzi z POWER-em

Szukasz pracy i nie masz jeszcze 30 lat? Marzysz o zdobyciu doświadczenia pod okiem fachowców albo chcesz założyć własny biznes? Świetnie się składa, bo na terenie naszego województwa realizowany jest Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój. Jak z niego skorzystać?

**Iga Moraczewska**, mieszkanka Żychlina (powiat kutnowski), postanowiła wziąć sprawy w swoje ręce i zgłosiła się po dotację na uruchomienie własnej działalności gospodarczej. Pieniądze pochodzą z Unii. Żychlinianka to z wykształcenia położna i ratownik medyczny. Nic więc dziwnego, że otwiera szkołę rodzenia i będzie organizować kursy z zakresu udzielania pierwszej pomocy.

- Bardzo się cieszę ze wsparcia, które otrzymałam w ramach programu. To świetne przedsięwzięcie. Daje możliwość znalezienia pracy w takiej małej miejscowości jak Żychlin, gdzie bezrobocie jest spore. Poza tym to sposób na zatrzymanie młodych ludzi

w rodzinnych miasteczkach - uważa młoda bizneswoman.

### Pierwsza praca

Program skierowany jest do ludzi młodych, takich jak pani Iga, które nie mają więcej niż 29 lat. Ma charakter ogólnopolski. Środki na ten cel pochodzą z Europejskiego Funduszu Społecznego.

W ramach przedsięwzięcia młodzi ludzie kierowani są na szkolenia, staże, dostają też dotacje na własny biznes. Jak informuje Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi, miesięcznie stypendium stażowe wynosi nie więcej niż 1850 zł brutto, czyli tyle ile najniższa krajowa. Z kolei wysokość dotacji na uruchomienie działalności gospodarczej to zazwyczaj kwota ok. 20 tys. zł. Dodajmy, że w Kutnie póki co z niniejszego projektu skorzystało 365 osób. Staże dotyczą 332 osób, a dotacje 33. Młodzi mieszkańcy regionu inwestują głównie w handel i usługi.

- Grupa osób, do której skierowano program, jest spora. Liczy około dwóch tysięcy osób. Dodam, że całkowita liczba osób bez pracy zarejestrowanych w naszym urzędzie to pięć tysięcy - informuje **Małgorzata Kochańska**, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kutnie.

### Boom na program

Program realizują też inne powiatowe urzędy pracy w regionie. W Łowiczu na przykład z projektu skorzystało prawie 250 osób - 210 ze staży, 15 z dotacji na prowadzenie własnej działalności gospodarczej i 25 ze szkoleń. W Wieruszowie zorganizowano w ramach programu 119 staży i 15 dotacji. W Wieluniu forma pomocy była szersza. Poza stażami (dla 166 osób) i dotacjami (dla 31 osób) oferowano także prace interwencyjne (21 osób) i bony na wynajęcie lokum poza miejscem zamieszkania (23 osoby).

Dobra wiadomość dotyczy również młodych mieszkańców powiatów: łaskiego, pabianickiego i zgierskiego - miejscowe urzędy pracy mają jeszcze środki do rozdania w ramach tego przedsięwzięcia. Są to głównie dotacje na rozkręcenie własnego biznesu.

- Zorganizowaliśmy 107 staży i 22 dotacje na 40 możliwości. Zapraszamy chętne osoby, które mają pomysł na prowadzenie własnej działalności gospodarczej do kontaktu z urzędem. Na naszej stronie internetowej [puplask.pl](http://puplask.pl) na bieżąco umieszczamy informacje o naborze na poszczególne programy. Można też uzyskać informacje na miejscu, na pierwszym piętrze, w pokoju nr 16 - zachęca

**Katarzyna Adam**, specjalista ds. programu w PUP w Łasku.

Z kolei w Pabianicach na staże skierowano w ramach projektu 87 osób. Szkolenia zawodowe ukończy 13 osób. Natomiast dotacje na własny biznes przewidziano dla 70 młodych ludzi. Skorzystało z nich na razie 61 petentów PUP-u.

W powiecie zgierskim wsparciem zostało objętych 367 osób - 275 w ramach staży, 9 uczestniczyło w pracach interwencyjnych, 10 w szkoleniach, 73 otrzymało środki finansowe na podjęcie działalności gospodarczej. Chętni mogą jeszcze skorzystać z naboru na tę ostatnią formę wsparcia. Osoby zainteresowane mogą zgłaszać się do siedziby Powiatowego Urzędu Pracy w Zgierzu oraz Punktów Informacyjno-Konsultacyjnych w Aleksandrowie Łódzkim, Głownie, Ozorkowie, Strykowie oraz Parzęczewie.

### Nabór jeszcze w przyszłym roku

Dodajmy, że nie tylko PUP-y zajmują się unijnym programem. Na stronie internetowej Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Łodzi ([www.power.wup.lodz.pl](http://www.power.wup.lodz.pl), zakładka O Programie i Poznaj projekty) znajduje się lista instytucji,

**Chcesz sięgnąć po fundusze - sprawdź jakie formy wsparcia są lub będą dostępne w regionie. Skontaktuj się z Wojewódzkim Urzędem Pracy, zadzwoń, wyślij maila lub przyjdź do jednego z podanych w ramce powyżej punktów informacyjnych Funduszy Europejskich, gdzie bezpłatnie uzyskasz potrzebne informacje.**

które realizują projekty. W Wieruszowie na przykład Europejska Grupa Doradczą do końca roku prowadzi nabór w ramach przedsięwzięcia „Młodzi szansą na rozwój regionu”. Skierowane ono jest również do młodych (w wieku 18-29), w tym niepełnosprawnych, zamieszkujących powiaty: wieluński, wieruszowski, pajęczański i sieradzki. Osoby, które zdecydują się wziąć udział w tym konkretnym projekcie mogą liczyć na trzymiesięczne staże zawodowe z zakresów: nowoczesny magazynier z obsługą wózka jezdniowego, przedstawiciel handlowy z prawem jazdy kategorii B czy nowoczesny sprzedawca z językiem angielskim. Na stronie WUP projektów jest jednak znacznie więcej. Spośród ponad około 20 propozycji można wybrać coś dla siebie. Warto dodać, że nabory do niektórych projektów będą prowadzone do czerwca przyszłego roku.

JOANNA CHRZANOWSKA



Więcej bezpłatnych informacji znajdziesz na [www.funduszeuropejskie.gov.pl](http://www.funduszeuropejskie.gov.pl) oraz w Punktach Informacyjnych Funduszy Europejskich

# Punkt zapalny

Stryków | Echa kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej

## Komisja rewizyjna nie będzie palić na stosie

Z najnowszych informacji płynących z Prokuratury Rejonowej w Zgierzu wynika, że najprawdopodobniej w listopadzie może zakończyć się postępowanie w sprawie ewentualnego naruszenia przepisów w strykowskiem urzędzie.

**LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA**

liliana.staszewska@lowiczanie.info

Organy ścigania od 6 miesięcy przyglądają się poczynaniom urzędników w latach 2011-2014, co jest wynikiem zawiadomienia, jakie dotarło do nich z Łódzkiej Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Tymczasem komisja rewizyjna Rady Miejskiej Strykowa, która poświęciła swoje dwa posiedzenia na wyniki kontroli RIO, w minioną środę, 28 września ostatecznie doszła do wniosku: (cyt.) „Nikogo nie będziemy palić na stosie”. Piątka radnych analizujących dokument, przepytujących burmistrza Andrzeja Jankowskiego, jego podwładnych oraz prawnika urzędu, podsumowała swoją pracę właściwie nieczym.

### Co kontrolowała RIO

Przypomnijmy, że kontrola gospodarki finansowej w gminie Stryków przeprowadzona została w dniach 4 maja – 17 sierpnia ubiegłego roku i dotyczyła lat 2011-2014. Inspektorzy nadzoru realizowali ją na podstawie prze-

pisów, które obligują tę instytucję do przeprowadzania kompleksowej kontroli gospodarki finansowej jednostek samorządu terytorialnego co najmniej raz na 4 lata.

Zakres kontroli obejmował zagadnienia dotyczące: unormowań wewnętrznych, zadłużenia, sprawozdawczości finansowej, prowadzenia rachunkowości, udzielania dotacji z budżetu, realizacji dochodów z podatków i opłat lokalnych, udzielania zamówień publicznych, ewidencji i inwentaryzacji majątku.

W wystąpieniu pokontrolnym, udostępnionym do publicznego wglądu w Biuletynie Informacji Publicznej RIO, znalazło się 25 wniosków pokontrolnych dotyczących uchybień i nieprawidłowości szczegółowo opisanych w protokole kontroli, który to właśnie przeanalizowała komisja rewizyjna strykowskiem Rady Miejskiej.

Najobszerniej kontrolerzy RIO odnieśli się do dwóch zagadnień: usług świadczonych przez kancelarię prawną na rzecz gminy oraz usług transportowych – przewozu materiałów na rzecz gminy. To właśnie one stały się podstawą do zawiadomienia prokuratury.

### Co bada prokuratura?

Śledczy badają dwie sprawy: udzielenie przez gminę zamówienia publicznego na usługi dotyczące rozliczeń podatku VAT oraz zlecenie i rozliczanie usług transportu materiałów potrzebnych do remontów m.in. dróg gminnych wykonywanych. Pierwsze z wymienionych usług wykonywała Kancelaria Prawna Leśny i Wspólnicy, a drugie – firma Sas-Trans Andrzeja Sasina.

Postępowanie wszczęte 27 kwietnia przez Prokuraturę Rejonową w Zgierzu toczy się na razie w sprawie, a nie przeciwko komuś, jak na razie nikomu nie postawiono konkretnych zarzutów. Śledztwo ma przynieść odpowiedź na pytanie, czy doszło do czynów z art. 231 par. 1 kk oraz art. 271 par. 1 kk, czyli czy działano na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, przekraczając uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, jak również czy poświadczano nieprawdę w dokumentach.

Na odpowiedź na pytanie: czy i komu prokuratura zdecyduje się postawić konkretne zarzuty (może również umorzyć śledztwo) trzeba jeszcze poczekać. Czekania na to również komisja rewizyjna.



Narada komisji rewizyjnej w sprawie tego, co zawrzeć w protokole posiedzenia. Od lewej: Sylwester Kacprzak, Damian Drzewiecki, Marzena Skwarko, Marek Gierat oraz Jarosław Włodarczyk.

### Stonowane stanowisko komisji

– Wydaje się, że takich wniosków wynikających bezpośrednio z tych dwóch posiedzeń na ten moment nie mamy, musieliśmy sobie to jeszcze przeanalizować, ewentualnie zastanowić się nad tym zagadnieniem. Niemniej jednak w rozmowach, które toczyliśmy między sobą, wydaje nam się, że niektóre z zagadnień poruszonych przez RIO zapewne jeszcze w ciągu tej kadencji będą przedmiotem kontroli ze strony naszej komisji – powiedział Sylwester Kacprzak, przewodniczący komisji rewizyjnej.

Najbardziej aktywny w zadawaniu pytań, a jednocześnie stojący na czele komisji radny, ostatecznie przedstawił stonowane stanowisko komisji. Zawarł w nim następujące stwierdzenie: Chcielibyśmy, żeby była świadomość tego, że my tutaj nie jesteśmy jakimś organem inkwizycyjnym w tym sensie, że nasze działania nie mają polegać na paleniu na stosie (oczywiście w cudzysłowie). Nadal trwa zewnętrzne postępowanie w tej sprawie, stąd też nie podejmujemy żadnych drastycznych działań, bo też nie ma do nich podstaw.

Ostatecznie komisja rewizyjna poprzestała na wpisaniu do pro-

tołku dwóch konkluzji, nawiasem mówiąc nazwane których po imieniu również dostarczyły jej kłopotów. Jedni uważali je za uprzejmą prośbę, inni za wniosek do bezwzględnego wykonania przez burmistrza. Konkluzje poszły w kierunku pomniejszych zastrzeżeń i zaleceń RIO dotyczących dokonania przeglądu uchwał pod względem aktualnie obowiązujących przepisów prawa. Chodziło m.in. o uchwały w sprawie określania zasad nabywania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania, a także udzielania bonifikat od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności. – Chcielibyśmy, aby ze strony urzędu przedstawiono nam na piśmie wyniki analizy dotyczącej dwóch zaleceń odnoszących się do uchwał Rady Miejskiej – powiedział Sylwester Kacprzak.

W protokole z obrad komisji pojawi się również prośba radnego Damiana Drzewieckiego. – Dodatkowo prosilibyśmy o to, żebyśmy jako komisja rewizyjna zostali poinformowani o wynikach postępowania przed Sądem Administracyjnym – mówił radny Drzewiecki.

Przypomnijmy, o czym pisaliśmy już w poprzedniej relacji z posiedzenia komisji w tym temacie, że gmina w sierpniu zdecydowała się wejść na ścieżkę sporu sądowego z RIO. ■

Stryków | Rocznica 17 września

## Uczcili pamięć poległych oddzielnie

Uroczystości upamiętniające kolejną rocznicę ataku ZSRR na Polskę odbywające się przy mogile polskich żołnierzy poległych we wrześniu 1939 roku na strykowskiem cmentarzu mariawickim od dwóch lat zamiast łączyć – dzieli.

W piątek, 16 września władze Strykowa zaprosiły na ceremonię przedstawicieli samorządu, osiedli, sołectw, szkół, innych instytucji i organizacji funkcjonujących na terenie gminy, a także zwykłych mieszkańców. Złożono kwiaty, zapalono znicze. Tydzień później, 23 wrze-

śnia do naszej redakcji dotarł e-mail opatrzony krótką informacją oraz zdjęciem. W korespondencji tej czytamy: „W dniu 19 września 2016 roku w godzinach popołudniowych na cmentarzu mariawickim w Strykowie w 77. Rocznicę napaści armii czerwonej na Polskę były przewod-

niczący NSZZ „Solidarność” Podregion Stryków, Jan Jędrzejczak wraz z żoną złożył kwiaty na grobie żołnierzy poległych w obronie ojczyzny 1939 roku”.

Dlaczego Jan Jędrzejczak zaznaczył swoją odrębność w świętowaniu rocznicy, choć jak sam

przyznaje, zaproszenie na oficjalną uroczystość otrzymał?

Jak wyjaśnił w rozmowie z nami były przewodniczący strykowskiem Podregionu NSZZ „Solidarność”, obecnie członek Sekcji Emerytów i Rencistów Zarządu Regionu Ziemi Łódzkiej NSZZ „Solidarność”, był to swego rodzaju znak protestu przeciwko zmianie napisu upamiętniającej fundatorów pomnika. Wcześniej brzmiał on: „W hołdzie żołnierzom poległym w wrześniu 1939 roku od Burmistrza Miasta-Gminy Stryków oraz Przewodniczącego Komisji Lokal-

nej Solidarność w Strykowie i od Społeczeństwa. 15 VII 1992 r. „

W ubiegłym roku, przy okazji modernizacji pomnika, napis ten skrócono i uogólniono, rezygnując ze wzmianki o przewodniczącym Komisji Lokalnej „Solidarność”. Obecnie brzmi on tak: „W hołdzie żołnierzom poległym w wrześniu 1939 roku od Społeczeństwa, Burmistrza Strykowa i Komisji Lokalnej NSZZ „Solidarność” 15 VII 1992 r. „Jak tłumaczyły już w ubiegłym roku władze Strykowa, zmiana podyktowana była przede wszystkim względami stylistycz-

nymi, a jej nowa forma przedyskutowana z radnymi z komisji oświaty Rady Miejskiej. Tymczasem Jan Jędrzejczak uważa, że jest to nie innego, jak spychanie go na margines historii. – Należał do osób najbardziej zainteresowanych utrzymaniem tego miejsca w należytym wyglądzie i właśnie wybudowaniem pomnika. Osobiście uważałem i uważam, że napis na tablicy powinien zostać w obecnej formie, bo upamiętnia tych, którzy rzeczywiście przysłużyli się jego budowie – komentuje były przewodniczący lokalnej Solidarności. ■

REKLAMA

**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW**

- ▶ przeglądy rejestracyjne
- ▶ wszelkie badania techniczne

**MYCIE AUTA GRATIS**

**Łowicz, Warszawska 36 (teren stacji paliw)**  
Tel. 46 837 21 75

**POLSKI WĘGIEL DYSTRYBUJA**

**NAJLEPSZY I NAJTAŃSZY CERTYFIKOWANY WĘGIEL W POLSCE**

RODZAJ WĘGLA	WARTOŚĆ OPALOWA	CENY BRUTTO
ekoGrysik	25-27 MJ/kg	579,00 zł
ekoGroszek*	min. 26 MJ/kg	750,00 zł
Orzech	min. 26 MJ/kg	od 720,00 zł
Miał Węglowy	25 MJ/kg	529,00 zł

\* bardzo niska zawartość popiołu

**PUNKT SPRZEDAŻY**  
Jackowice 101a, 99-440 Zduny (były GS przy torach kolejowych)  
tel. 885 220 120

**DARMOWA DOSTAWA**

**HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO**

**Konkurencyjne ceny!**

Trans Expres  
Ireneusz Sikiński  
Łowicz ul. Filtrowa 9  
tel. 608-059-817 / 606-457-050

**PRODUCENT OKIEN I DRZWI Z PVC I ALUMINIUM**

**ALUMEX** profile 5-komorowe i 6-komorowe

- żaluzje
- rolety
- parapety

**DRZWI WEWNĘTRZNE**  
Okna inwentarskie - każdy wymiar!

Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34  
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

**KOPER** „KOPER” sp. jawna

**Pilaszki 18**

- olej opalowy 99-400 Łowicz
- olej napędowy www.koperpaliwa.pl
- olej napędowy arktyczny
- AD BLUE tel. 46 837 14 50, 46 837 13 58 kom. 509 481 799



Bratoszewice | ŁÓDR

## Roszady na kluczowych stanowiskach

dokończenie ze str. 1

Na wczorajszej sesji, 5 października, już po zamknięciu bieżącego wydania WG, radni mieli głosować w jej sprawie. W praktyce, jeśli rada wyrazi negatywną opinię, a pracownik i tak zostanie zwolniony, wówczas może upomnieć się o odszkodowanie w sądzie pracy.

Kierownik Działu Systemów Produkcji Rolnej i Standardów Jakościowych, Waldemar Trupinda o tym, że w ośrodku nie ma już dla niego miejsca, dowiedział się w bezpośredniej rozmowie z dyrektorem. Do gabinetu Włodzimierza Lewandowskiego został wezwany w czwartek, 29 września, na godzinę przed wyjściem z pracy i rozpoczęciem trzydniowego urlopu, który pozostał mu z poprzedniego roku.

– Rozmowa była krótka. Odbyła się na stojąco, w obecności kadrowej. Zostałem poinformowany, że moje stanowisko pracy jest likwidowane, co wiąże się z nowym statutem ośrodka, zgodnie z którym dział, jakim kierowałem, przestaje istnieć, a w jego miejsce powstają

dwa inne – mówi Waldemar Trupinda.

Zgodnie z zarządzeniem ministra rolnictwa z 19 sierpnia w sprawie nadania statutu ŁÓDR, Dział Systemów Produkcji Rolnej i Standardów Jakościowych został zastąpiony Działem Technologii Produkcji Rolniczej oraz Działem Rolnictwa Ekologicznego i Ochrony Środowiska.

Waldemar Trupinda, który pełni funkcję wiceprzewodniczącego łowickich powiatowych struktur PO, w rozmowie z nami powiedział, że pomijając płaszczyznę rozgrywek politycznych, jest zdziwiony decyzją nowego dyrektora ŁÓDR. – W moim dziale od półtora roku były dwa wolne stanowiska, na które nie mogliśmy znaleźć chętnych, tymczasem ośrodek pozbywa się jeszcze jednego pracownika. Moje pytanie o możliwość dalszej współpracy pozostało bez echa – mówi Waldemar Trupinda.

Na swoim stanowisku pozostaje nadal należąca do PSL Małgorzata Gabryelczyk, która jest pierwszym zastępcą dyr. ŁÓDR, ale również radną gminy Piątek. ljs

Kadzielin i Kamień | Droga krajowa nr 14. Czy pozostanie tak szybka, jak dotąd?

# Mieszkańcy chcą ograniczenia prędkości aż do 50 km/godz.

Mieszkańcy wsi Kadzielin i Kamień w gminie Głowno, leżących po dwóch stronach drogi krajowej nr 14, od 2009 roku zabiegają o uznanie tego odcinka trasy za obszar zabudowany na wzór Krepy czy Domaniewic.

Jak dotąd starania te nie przyniosły zamierzonego efektu, ale Kadzielin nie składa broni. Mieszkańcy, jak mówią, walczą o bezpieczeństwo swoje i swoich dzieci. Dążąc do ustanowienia obszaru zabudowanego, dążą do obligatoryjnego w tym przypadku ograniczenia prędkości do 50 km/h wzdłuż obu równoległe położonych miejscowości, czyli na odcinku około 2 kilometrów.

Przekonują, że zabudowa występuje tu po obydwu stronach trasy, przy której znajdują się przystanki autobusowe, a właśnie na tym odcinku w ogóle nie ma oświetlenia ulicznego. Zresztą dalej, gdzie lampy są, znajdują się w znacznym oddaleniu od jezdni, w ogóle nie oświetlając poboczy. Przez całą wieś wzdłuż czternastki nie ma też chodnika, więc piesi zmuszeni są chodzić poboczem. W sezonie jesienno-zimowym, gdy ciemno jest zarówno kiedy dzieci wychodzą na szkolny autobus, jak i kiedy wracają do domów, pokonanie kilkudziesięciu czy kilkuset metrów w egipskich ciemnościach staje się bardzo niebezpieczne. Nawet dorośli, doskonale przecieży znający drogę, mówią, że po zmroku zdarzyło im się wpaść do rowu znajdującego się w pasie drogowym.

Obecnie na terenie miejscowości Kamień i Kadzielin na krajówce obowiązuje ograniczenie prędkości do 70 km/h. Znakki muszą być powtarzane po każdym skrzyżowaniu z drogami podporządkowanymi, więc w sumie jest ich aż 4. Zresztą w opinii mieszkańców, ograni-



Droga krajowa nr 14. Miejscowości Kadzielin i Kamień w gminie Głowno nie są oznaczone jako teren zabudowany - zdaniem mieszkańców - niesłusznie. Mimo przystanków i obustronnej zabudowy istnieje tu ograniczenie prędkości do 70 km/h.

czenie prędkości do 70 km/h jest notorycznie przekraczane.

– Kiedy jadę rowerem i wypredza mnie wielotonowy tir, to uderzenie powietrza jest tak silne, że nie wiem, co trzymać – czapkę czy kierownik – skarży się mieszkaniec Kadzielina, który w tej sprawie interweniował w naszej redakcji.

Pokazał nam pisma, jakie w sprawie ustanowienia na terenie Kadzielina i Kamienia obszaru zabudowanego były ślone do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad od 2009 roku, ostatnie ze stycznia 2015. W piśmie tym, sygnowanym przez radnego sołtys Kadzielina Elżbietę Michalak oraz radnego Rady Gminy Głowno z Kamienia Piotra Kierusa, zwrócono uwagę przede wszystkim na niebezpieczeństwo, w jakim znajdują się dzieci codziennie dochodzące poboczem „czternastki” do przystanków, a także na częste w tej okolicy zdarzenia drogowe z udziałem pieszych. Obowiązkowe ograniczenie prędkości, wprowadzone tablicą „obszar zabudowany” znacznie zwiększyłoby poczucie bezpieczeństwa.

Entuzjastami postulowanych przez mieszkańców zmian nie są

kierowcy: – Wolałbym, żeby po wsiach pobudowali chodniki dla pieszych, a nie na każdym kroku ograniczali prędkość, to jest jednak trasa krajowa – powiedział nam pan Krzysztof, kierowca regularnie przemierzający odcinek Stryków – Łowicz.

– Kierowcy mogą mieć różne zdanie na ten temat, ale to my tutaj mieszkamy i my czujemy się zagrożeni. Dlaczego inne miejscowości mają być traktowane inaczej i my inaczej. Jak jest zabudowa, to jest teren zabudowany – ripostuje mieszkaniec Kadzielina.

Tyle, że nawet tam, gdzie obszar zabudowany jest oznakowany, jak np. w Jamnie, zarządca drogi dopuszcza szybszą jazdę, wprowadzając ograniczenie do 70 km/godz – defacto takie samo jak w Kadzielinie czy Kamieniu.

### Komisja nie znalazła przesłanek

W odpowiedzi na ubiegłoroczne pismo mieszkańców, GDDKiA odpowiedziała negatywnie. Mieszkańców Kamienia i Kadzielina poinformowano, że sprawę przeanalizowała Komisja Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, która, cyt. „nie znalazła przesłanek do oznakowania

przedmiotowego odcinka drogi znakami obszaru zabudowanego. Zabudowa oddalona jest o kilkadziesiąt metrów od drogi krajowej i w przeważającej części ma charakter rozproszony. W zagospodarowaniu terenu dominują pola uprawne. Natężenie ruchu pieszego jest niewielkie, a piesi mogą poruszać się po szerokim poboczu bitumicznym”.

Komisja zwróciła równocześnie uwagę na wspomniany brak oświetlenia drogowego w rejonie przejść dla pieszych, informując że planowanie i finansowanie lamp należy do zadań własnych gminy.

Na tym wymiana pism z GDDKiA ustała, ale mieszkańcy Kadzielina i Kamienia szykują się do wznowienia starań. Nie zgadzają się z argumentem o „zabudowanie rozproszonej”, ani o polach – to, co Komisja uznała za pola uprawne, to w większości przydomowe ogrody. Przekonują, że podobna jak u nich, a miejscowo znacznie bardziej rozproszona zabudowa jest w np. w Krepie, całkowicie uznanej za obszar zabudowany i posiadającej tak samo szerokie pobocza, jak Kamień i Kadzielin.

### Obszar zabudowany, czyli jaki?

Pojęcie obszaru zabudowanego w rozumieniu prawa ujęte jest w Kodeksie Drogowym i oznacza obszar wzdłuż drogi, gdzie znajduje się zabudowa miejska, wiejska bądź przemysłowa i trzeba liczyć się ze wzmogonym ruchem pieszych oraz pojazdów. Zdaniem mieszkańców Kadzielina, z którymi rozmawialiśmy, ich miejscowość oraz Kamień, wyczerpują ramy tej definicji i dlatego powinny zostać odpowiednio oznakowane.

– Jeśli nie jesteśmy terenem zabudowanym, to czym jesteśmy? Czy wszystkie te domy po obydwu stronach drogi mamy rozebrać? Są w Polsce drogi gdzie są dwa czy trzy domki i już jest teren zabudowany, więc dlaczego wobec nas stosuje się inną miarę?! – irytuje się mieszkaniec gminy Głowno i zapowiada wznowienie starań. ewr

Gmina Dmosin | Echa naszych publikacji

## Inspektorzy nie stwierdzili uchybień w ubojni

Kontrola Powiatowego Lekarza Weterynarii w Ubojni Drobii „Piórkowscy” w Koziołkach nie potwierdziła niewłaściwej gospodarki odpadami poubojowymi. Informację takiej treści przesłała do naszej redakcji 23 września Powiatowy Lekarz Weterynarii w Łodzi Jacek Tyrankiewicz.

Sprawa ma związek ze skargami mieszkańców wsi Kołacin i Koziołki na fetor, jaki na przełomie sierpnia i września dochodził do ich domostw, a o którego rozsiewanie obwiniają ubojnię. Zdaniem ludzi, ubojnia może pozbywać się części odpadów na swoje pola, mieszczące się za zakładem. O problemie pisaliśmy na naszych łamach 2 tygodnie temu.

Prezes ubojni, Jerzy Piórkowski, zaprzeczył zarzutom mieszkańców opierając się m.in. na dokumentacji i zezwoleniach, jakimi dysponuje zakład. O przedstawienie kroków podjętych w tej sprawie zwróciliśmy się wówczas do

wszystkich instytucji, do których drzwi pukali wcześniej mieszkańcy.

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Łodzi poinformował nas wówczas, że skargę w części dotyczącej sposobu postępowania z odpadami poubojowymi przekazał według kompetencji Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii w Łodzi, ale ten do 14 września nie przedstawił mu jednak sprawozdania z podjętych działań.

Na nasze pytanie o wyniki postępowania inspekcji weterynaryjnej otrzymaliśmy odpowiedź, z której wynika, że kontrole ubojni odbywają się z częstotliwością i w zakresie określonym w Instrukcji Głównego Lekarza Weterynarii 30 grudnia 2014 roku. Ostatnia kontrola w Ubojni Drobii „Piórkowscy” odbywała się 13 września, a w jej wyniku nie potwierdzono niewłaściwej gospodarki odpadami poubojowymi. ljs

REKLAMA

<p>www.szkielkalowicz.pl</p> <p><b>Restauracja Szkielka</b></p> <p>Łowicz ul. św. Floriana 11</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• sala bankietowa do 350 osób</li> <li>• sala klubowa do 120 osób • catering</li> </ul> <p>tel. 602 574 891</p>	<p>www.dworek-nieborow.pl</p> <p><b>Dworek Biata Dama</b></p> <p>Nieborów Al. Legionów Polskich 2 (naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• restauracja • pokoje gościnne • konferencje</li> </ul> <p>tel. 510 060 922</p> <p>• wesela • komunie • przyjęcia</p>	<p>www.lowicz-polonia.pl</p> <p><b>Restauracja Polonia</b></p> <p>Łowicz, Stary Rynek 4</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• restauracja czynna codziennie</li> <li>• pokoje gościnne</li> </ul> <p>tel. 502 011 666</p>
--	---	--



### U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)  
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

### Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

### Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób  
→ pokoje hotelowe dla gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

SKLEP jubilerski

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

- duży wybór upominków
- biżuterii srebrnej i złotej
- duży wybór zegarków
- naprawa, grawerowanie
- skup srebra i złota
- nowe wzory biżuterii

DO KOŃCA PAŹDZIERNIKA RABAT producenta

- 10% na biżuterię złotą
- 15% na biżuterię srebrną

Łowicz, ul. Stanisławskiego 9  
691-517-110

**KREDYTY GOTÓWKOWE**

OD 3.9% DO 200 TYS.

**BEZ PORĘCZYCIELI**

FINES ŁOWICZ,  
UL. KRAKOWSKA 18,  
TEL. 46 895-18-59

# Aktualności

## Domaniewice | Gminny Ośrodek Kultury Sala widowiskowa jak malowana

30 września sesja Rady Gminy Domaniewice odbyła się pierwszy raz w odremontowanej sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury. Remont trwał około miesiąca. Zakres inwestycji był naprawdę szeroki. Obejmował on m.in.: wykonanie podwieszanego sufitu, położenie gładzi gipsowej na ścianach oraz ich malowanie, remont instalacji elektrycznej, wymianę oświetlenia i wentylacji czy też zabudowę rur przy scenie. Prace wykonała firma Tom-Bud z Domaniewic. GOK zapłacił za nie 35.499,65 zł.

Efekt końcowy prac jest godny pochwały. Ciekawym rozwiązaniem okazało się wykorzystanie przy samej scenie tapety w łowickie wzory.



Ciekawym rozwiązaniem okazała się tapeta w łowickie wzory.

## Charytatywna akcja biura poselskiego

Biuro poselskie posła PiS i ministra spraw zagranicznych Witolda Waszczykowski w Łowiczu organizuje zbiórkę zabawek i książek dla przedszkoli, szpitali i domów dziecka. Jest ona już prowadzona w gm. Nieborów, a ostatnio także Łyszkowice. Do końca listopada, każdy może oddać niepotrzebne zabawki, gry, książeczki czy puzzle, jeśli są one w dobrym stanie. Można je zostawiać w biurze poselskim przy ul. Kaliskiej 6 lub w Myslakowie przy ul. Strażackiej 23. Można też zgłaszać się do sołtysów, albo telefonicznie umówić z dyrektorem biura Krzysztofem Seleną, który może przyjechać po odbiór pod wskazany adres. Telefon do biura - 509 867 229.

## Kiernozia | Czekając na fundusze Kanalizacja na Żychlińskiej na pewno nie w tym roku

Trzeci etap budowy kanalizacji sanitarnej w Kiernozi - głównie na ul. Żychlińskiej i Przytargowej - nie będzie wykonany w tym roku. Radni podjęli uchwałę zmieniającą tegoroczny budżet gminy i postanowili o zdjęciu 1,2 mln zł zapisanych na tę inwestycję.

- Pozostawiamy w tym dziale budżetu tylko 60 tysięcy złotych na zapłacenie za mapy do celów projektowych i dokumentację - wyjaśniała skarbnik gminy Katarzyna Zielińska. Zapisane na kanalizację na Żychlińskiej pieniądze zmniejszyły deficyt budżetowy. Gmina planowała na wykonanie kanalizacji zacią-

gnąć kredyt. Teraz nie będzie takiej konieczności.

Opóźnienia w wykonaniu ostatniego, trzeciego etapu, kanalizacji Kiernozi wynikają z tego, że gmina czeka na ogłoszenie naboru wniosków do wojewódzkiego programu dofinansującego tego rodzaju inwestycje.

- Ostatnie informacje, jakie do nas dotarły wskazują, że nabór wniosków ma ruszyć w listopadzie tego roku. Jesteśmy na to przygotowani - powiedział nam sekretarz gminy Kiernozi Jarosław Bogucki. Rozstrzygnięcie konkursu ma nastąpić do czerwca przyszłego roku.

## Belchów | Zaproszenie na niedzielę

# Cztery święta w czasie jednej uroczystości

9 października na terenie Szkoły Podstawowej w Belchowie odbędzie się środowiskowa impreza pod nazwą „Wielkie święto w Belchowie”, której organizatorami są: szkoła, ośrodek kultury i Społeczny Komitet Belchów 1939 r., a także Urząd Gminy w Nieborowie.

Spotkanie w Belchowie ma połączyć obchody czterech uroczystości: mijającej rocznicy 650-lecia istnienia Belchowa, miejscowości, która po raz pierwszy wymieniana jest w dokumencie erekcyjnym arcybiskupa Jarosława Bogorii Skotnickiego, 77. rocznicy potyczki stoczony przez ułanów Wielkopolskiej Brygady Kawalerii z niemieckim patroliem, 195 rocznicy powstania w Belchowie Szkoły Powszechnej, jednej ze 1222 szkół które powołano do życia

w Królestwie Polskim. Uroczystość ma też na celu upamiętnienie działacza społecznego Bolesława Dudy-Dziewierza, który był kierownikiem szkoły podstawowej w latach 1917-1936, ale też bardzo aktywnym działaczem ludowym, a w czasie II wojny światowej także działaczem konspiracyjnym, który zajmował się koordynacją działań lokalnego podziemia. Po zdradzie i aresztowaniu w nocy z 27 na 28 maja 1942 r. wraz z innymi więźniami został rozstrzelany przez Niemców w lasach sękocińskich koło Magdalenki.

Uroczystość w Belchowie rozpocznie się o godz. 10. msza święta w miejscowym kościele, w intencji mieszkańców i żołnierzy WP, poległych w czasie II wojny światowej. Po mszy uczestnicy spotkania przejdą na teren szkoły, gdzie zostanie odsłonięta tablica upamiętniająca postać Bolesława Dudy-Dziewierza. Przewidziano także

wygoszenie referatów historycznych o historii Belchowa pod każdym z wymienionych aspektów.

Po występach artystycznych, orkiestry dętej z Belchowa oraz dzieci i młodzieży z miejscowej szkoły, rozpocznie się część nieoficjalna uroczystości. Na szkolnym boisku będzie można skosztować m.in. wojskowej grochówki, natomiast od godz. 16. rozpocznie się na nim rekonstrukcja historyczna, w czasie której widzowie zobaczą potyczkę między wojskami polskimi, a niemieckimi, wzorowaną na tej, która miała miejsce w Belchowie. W planach jest także przedstawienie nalotu samolotowego na dworzec oraz przedstawienie scen ilustrujących stosowanie przez okupanta represji wobec ludności miejscowej. Za rekonstrukcją odpowiedzialne jest skierniewickie stowarzyszenie 26 dywizji piechoty. Belchowski spotkanie zakończy się około godz. 17.

## Kiernozia | Stawki pozostały bez zmian Nowi inkasenci na targowisku

W związku z zakończeniem pracy w urzędzie przez jednego z dwóch inkasentów opłaty targowej pobieranej na targowisku w Kiernozi, radni musieli pochylić się nad nową uchwałą w sprawie zarządzenia poboru opłaty targowej, określenia inkasentów tej opłaty oraz wynagrodzenia za inkaso. Na inkasentów opłaty targowej wy-

znaczeni zostali Wojciech Dylak (zastąpił Bogdana Bisiorka) i Marcina Ludwickiego (pełnił już tę funkcję). Określone też zostało wynagrodzenie za inkaso w wysokości 15% od zainkasowanych kwot.

Nie uległy zmianie obowiązujące od sierpnia 2008r. dzienne stawki opłaty targowej. Jest ich aż 13 różnych i są one uzależnione od ro-

dzaju sprzedaży oraz nośności samochodów, z których prowadzona jest sprzedaż. Np. przy sprzedaży z samochodu o nośności do 2,5 tony oraz z samochodów osobowych opłata wynosi 10 zł, a przy sprzedaży z samochodu o nośności powyżej 6 ton z przyczepą lub autobusu - 30 zł. Opłata za metr bieżący straganu od strony alejki handlowej wynosi 5 zł. Inkasenci pobierający opłatę targową odprowadzają ją do kasy Urzędu Gminy w Kiernozi.

REKLAMA

## OPONY

OSOBOWE, CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE

SPRZEDAŻ, SERWIS

NAPRAWA OPON CIĘŻAROWYCH  
ORAZ ROLNICZYCH METODĄ NA GORĄCO

- PROSTOWANIE FELG ALUMINIOWYCH
- POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM
- SERWIS KLIMATYZACJI W SAMOCHODACH

EUROMASTER

Serwisowanie Opon i Pojazdów

RAFNET

łowicz, ul. Warszawska 85a  
tel. 46 830 30 39  
kom. 509 252 837  
rafnet400@interia.eu  
rafnet.lowicz@euromaster.com.pl

dachstyl

z ofertami do twoich potrzeb

MARKET  
BUDOWLANY

GŁÓWNO,  
ul. Kopernika 30a

tel. 690-900-521,  
512-250-477

Wszystko taniej  
z 8% VAT

## DACHY

BLACHY

DACHÓWKI

PAPY

GONTY

KAMIEŃ

OGRODOWY

DREWNO

BETONOWE

OGRODZENIA

OZDOBNE

CENTRUM  
DOCIEPLEŃ

314403

323900

Bielawy | Gmina radykalizuje działania wobec dłużników

# Masz zaległości podatkowe? Lepiej je zapłacić

Gdy dotychczasowe instrumenty egzekwowania należności podatkowych w gminie Bielawy okazały się niewystarczające, a dług podatkowy osiągnął rekordowe 840 tys. zł., wójt Sylwester Kubiński ogłasza radykalizację działań. Najbardziej uparci dłużnicy mogą się spodziewać zajęć na hipoteczne, egzekucji komorniczych i wpisów do Krajowego Rejestru Długów.

**AGNIESZKA ANTOSIEWICZ**

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

– Mamy duże zaległości podatkowe, m.in. w podatku rolnym. Wszyscy rozumiemy dotykające nas kłęski, jak susza czy przymrozki wiosenne, ale podatki to jedna z dwóch pewnych rzeczy na świecie i płacić je trzeba. Podjęliśmy w tym zakresie szereg niekonwencjonalnych działań, które będą realizowane już w najbliższym czasie. Nasi pracownicy będą rozwozić powiadomienia i wezwania do zapłaty, które będą podstawą do dalszej windykacji długu, a najbardziej upartym dłużnikom będziemy wchodzić na hipoteki. Będą też wpisy do rejestru dłużników. Proszę o poinformowanie zalegających z podatkami, że w najbliższym czasie będziemy podejmować szybkie i radykalne działania – informował na sesji wójt.

Dług podatkowy stanowi 21% w stosunku do planu dochodów, jaki gmina prognozowała w działale podatków i opłat na I półrocze. Największe zaległości dotyczą zobowiązań od rolników, na które

składają się m.in. podatek leśny, rolny i od nieruchomości – stanowią one 40% zadłużenia. Zaległości dotyczą też podatku za śmieci i opłat za wodę. Wiele osób zalega też gminie z podatkiem od środków transportu. Jak powiedziała nam sekretarz, jeden z mieszkańców sam wypracował 50% łącznej kwoty zadłużenia w tym sektorze. Z kolei najlepiej ściągalne w gminie są podatki od osób prawnych – co widać zwykle na koniec roku budżetowego.

## Kiedy hipoteka, kiedy komornik?

Warto przypomnieć, że należności, jakie spływają do gminy dzielą się na dwie grupy. Pierwszą z nich stanowią podatki, któ-



Najbardziej upartym dłużnikom będziemy wchodzić na hipoteki. Będą też wpisy do rejestru dłużników.

**Wójt Sylwester Kubiński**



Wójt Sylwester Kubiński zapowiedział podczas sesji, że gmina zaostrzy postępowanie wobec dłużników już w najbliższym czasie. Nie ukrywał, że jest zdeterminowany by osiągnąć cel.

rych naliczanie i egzekwowanie reguluje ustawa zwana ordynacją podatkową. I właśnie w tym przypadku gmina zamierza zaostrzyć kroki w stosunku do zalegających z ich nieplaceniem.

Podobnie jak dotychczas, wysyłane będą do zalegających z płatnościami podatników upomnienia, a jeśli mimo to podatek nie zostanie uregulowany, gmina będzie kierowała do Urzędu Skarbowego tytuł wykonawczy. W tym momencie będzie można jeszcze uregulować dług względem gminy, ale naliczone zostaną już urzędowe odsetki. Jeśli zaś

w ciągu 14 dni podatek nie zostanie uregulowany – tutaj właśnie pojawia się nowa konsekwencja dla dłużników – będzie ustanawiana hipoteka.

Z kolei jeśli chodzi o opłaty ponoszone przez mieszkańców, wysyłane będą do dłużników przedsądowe wezwania do zapłaty z wyznaczonym terminem spłaty. Jeśli takie wezwanie nie będzie wystarczające przekonujące do uregulowania długu, do sądu zostanie skierowany pozew przeciwko dłużnikowi, a po uzyskaniu tytułu wykonaw-

czego zostanie on przekazany do komorniczej egzekucji.

Drugim rozwiązaniem w przypadku zalegania z opłatami będzie odcięcie dostawy wody, co mimo, że dotychczas jeszcze nie doszło do skutku – nie oznacza, że nie będzie stosowane wobec osób, które mimo otrzymania upomnienia, będą zalegały z opłatami przez co najmniej 2 okresy rozliczeniowe. Wówczas gmina będzie podejmowała decyzję o odcięciu im wody, zaś sprawa trafi na drogę sądową. Po uzyskaniu tytułu wykonawczego, ściąganiem należności zajmie

się komornik. Ponowne podłączenie wody będzie odbywało się natomiast na koszt dłużnika.

Zgodnie z relacją wójta Sylwestra Kubińskiego ostatnimi czasy do niektórych mieszkańców, którzy mają duże zaległości w opłatach za wodę pojechali pracownicy firmy, która dostała nakaz zakręcenia hydrantów, a tym samym odcięcie wody. Jeszcze tego samego dnia część długów została uregulowana.

## Wzorem innej gminy

Jak podkreśliła na sesji sekretarz gminy, takie rozwiązanie jest konieczne, gdyż zadłużenie podatkowe z roku na rok rośnie. Nie oznacza to oczywiście, że gmina dotychczas nie podejmowała kroków, aby ściągnąć należności od podatników, ale teraz zapowiada większą konsekwencję i stanowczość w ich egzekwowaniu.

Do takich kroków zainspirował nowy radca prawny, adwokat Grzegorz Stefański, który jeszcze będąc wójtą gminy Kocierzew Północny pochwalił się, że na jej terenie udało się zminimalizować zadłużenie podatkowe. Podkreślił jednak, że aby to osiągnąć potrzeba konsekwentnych działań.

Jako radca prawny podjął się sporządzenia pozwów przeciwko dłużnikom.

Zastępca przewodniczącego Rady Gminy, Krzysztof Racewicz, przekonywał, że to również rolę sołtysów jest tłumaczenie mieszkańcom, że muszą regulować należności względem gminy. Oni z kolei odparli, że nie posiadają instrumentów prawnych, by mieszkańców przymusić do ich płacenia.

Część z nich mówiła na sesji, że mieszkańcy nie widzą potrzeby płacenia podatków, jeśli gmina nie realizuje inwestycji, które oni uważają za konieczne. – Nie da się zrobić drogi, jeśli nie ma wpływów do budżetu – przekonywał w odpowiedzi radny Dariusz Topolski. Jakie rezultaty przyniesie nowa „polityka podatkowa” okaże zaś sprawa trafi na drogę sądową. Po uzyskaniu tytułu wykonawczego, ściąganiem należności zajmie się komornik. Ponowne podłączenie wody będzie odbywało się natomiast na koszt dłużnika.

REKLAMA

→ OKNA

→ DRZWI

→ ROLETY

→ MARKIZY

→ MOSKITIERY

→ BRAMY-ROLETY



**oknostyl**

**GŁÓWNO**

ul. Sikorskiego 51/57 bl.3

tel. (42) 710-73-73

600-876-047

WSZYSTKO TANIEJ – z 8% VAT

## OGRODZENIA

- betonowe • stalowe • bramy • siatki • balustrady
- słupki • podmurówki • panele ogrodzeniowe
- siatki leśne • słupki do sadów • palisady
- ogrodowe • płyty eko • farby do betonu

TRANSPORT  
MONTAŻ

Producent PPHU BETOMET Rok zał. 1992 r.  
Kolonja Łyszkowice 16, www.betomet.pl, e-mail: betomet@op.pl  
tel. 46/838-88-71 lub 508-382-120

## kamieniarstwo

PRODUCENT  
DOLNOŚLĄSKI

- Janusz - tel. 695 338 831
- Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305

- Nagrobki
- Wazy
- Misy
- Błaty kuchenne i łazienkowe
- Parapety
- Montaż Nagrobków

SKLEP „OLA” - BIELAWY

## AUTO SZYBY

PRZYCIEMNIANIE  
SZYB

Łódź, ul. Inflancka 32  
42 659 88 66  
24h: 501 049 529

## części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów  
Rząśno 13  
tel. 664-006-089

Gmina Sanniki | Akcja „Stop złodziejom – gospodarzu oznakuj urządzenia”

# Policjanci znakują sprzęt

Akcja znakowania sprzętu rolniczego na polach rozpoczęła się w gminie Sanniki. Policjanci z miejscowego posterunku odwiedzili w poniedziałek, 26 września, pierwszych gospodarzy w Czyżewie.

Znakowany jest sprzęt rolniczy pozostawiany na polach, np. elementy deszczowni, zraszaczy, pompy do nich itp. Policjanci robią też zdjęcia charakterystycznych elementów, po to, żeby w przypadku kradzieży – a raczej odzyskania skradzionych rzeczy – nie było wątpliwości kto jest ich właścicielem.

Pomysłodawcą akcji jest Komenda Powiatowa Policji w Gostyninie, gmina Sanniki zaś sfinansowała zakup urządzenia do znakowania. Znakowanie jest bezpłatne, wcześniej należy umówić z policjantami dzień i godzinę, kiedy ma dojść do spotkania bezpośrednio na polu.

– Elementy urządzeń wykorzystywanych w rolnictwie, ogrodnictwie czy sadownictwie są łatwym kąskiem dla złodziei. Często są to aluminiowe części,



Maszyny rolnicze są znakowane bezpośrednio na polu, zawsze w obecności ich właściciela.

które są sprzedawane przez złodziei na złom lub za nieduże pieniądze. W ostatnim czasie z pół przy drodze w okolicach Czyżewa zginęło kilka rzeczy – wyjaśnia sekretarz gminy Sanniki Piotr Skonieczny.

Właściciele urządzeń i maszyn rolniczych niekiedy pozostawiają je całą dobę bez nadzoru na swoich polach, co jest w wielu przypadkach zrozumiałe. Nikt nie będzie przecież codziennie rozkładał np. elementów deszczowni. Dlatego też, gdy gostynińska policja zwróciła się do gminy z prośbą o dofinansowanie sprzętu do znakowania, decyzja została podjęta „od ręki”. Tym bardziej, że koszt takiego urządzenia nie jest duży. – Kosztowało chyba ze 200-300 złotych, a więc kwota niewielka, a cel szczytny – uważa sekretarz.

Metoda jest prosta. Każdy większy lub kosztowniejszy element urządzenia jest znakowany i katalogowany w policyjnym rejestrze, wraz ze zrobioną przez policjantów na miejscu dokumentacją fotograficzną, tak, aby w przypadku kradzieży nie było wątpliwości kto jest jego właścicielem. – Zachęcamy wszystkich mieszkańców gminy Sanniki do oznakowania swoich urządzeń – mówi sierż. szt. Dorota Słomkowska z Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie. Rolnicy zainteresowani oznakowaniem urządzeń mogą zgłosić się osobiście na posterunek policji w Sannikach przy ul. Warszawskiej 153 lub skontaktować się telefonicznie bezpośrednio z policjantami zajmującymi się znakowaniem pod numerem telefonu 506-903-554. mak

## RZUT OKIEM | NIEŚMIERTELNIK DLA PREZYDENTA



Sześciu członków Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty z Łowicza wzięło udział w odbywającym się w dniach 6-9 września w XXIV Międzynarodowym Salonie Przemysłu Obronnego w Kielcach. Gościli tam na zaproszenie 10 Opolskiej Brygady Logistycznej, z którą współpracują od 2013 r. Na swoim stoisku prezentowali m.in. umundurowanie, wyposażenie i uzbrojenie żołnierzy piechoty z okresu międzywojennego oraz wybijali pamiątkowe nieśmiertelniki. Jeden z nich został przygotowany specjalnie dla prezydenta RP Andrzeja Dudy i wręczony mu, gdy odwiedził stoisko 10 OBL. tb

## Łowicz | Współpraca ZK i Maspex

### Byłaby to obopólna korzyść

Jest duża szansa na to, że Zakład Karny w Łowiczu i spółka Maspex podpiszą umowę, na mocy której produkty zakładu Agros Nova będą konfekcjonowane w hali przemysłowej, która ma powstać na terenie więzienia.

Przypomnijmy, że hala ma zostać zbudowana w ramach rządowego Programu Pracy Więźniów. Jednym ze sposobów jej wykorzystania miałyby być konfekcjonowanie produktów Agrosu, takich jak dżemy, sosy czy soki.

– Na obecnym etapie jest za wcześnie mówić o jakichkolwiek maszynach do konfekcjonowania, bo nie zapadła jeszcze decyzja czy Agros zdecyduje się na uruchomienie produkcji – wyjaśnia ppor. Robert Stępniewski, oficer prasowy ZK w Łowiczu.

19 września w siedzibie łowickiego zakładu Agros Nova delegacja funkcjonariuszy Zakładu Karnego na czele z dyr. ppłk. Krzysztofem Sznicerem spotkała się m.in. z Jarosławem Samsalem, wiceprezesem spółki Maspex oraz z Dariuszem Piotrowskim, dyr. łowickiego zakładu. Przedstawiciele obu stron wyrazili zainteresowanie współpracą, której szczegółowy zakres ma być omawiany na kolejnych spotkaniach.

Funkcjonariusze mogli też obejrzeć w Agros Nova linię produkcyjną pakowania produktów, podobną do tej, jaka ma być uruchomiona w ZK. Z pomocy osadzonych w łowickiej jednostce korzysta wiele dużych firm, m.in. Tesco w Teresinie, OSM w Łowiczu czy SiB Łowicz. oprac. tm

REKLAMA

**Wiktopolia**

- Wesela
- studniówek
- imprezy okolicznościowe

www.wiktopolia.pl  
Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

**SALA OSP ŁOWICZ**  
Firma cateringowa

**GWIOZDA**  
Organizujemy wszelkiego rodzaju imprezy okolicznościowe

Kontakt: 666-860-750  
www.gwiozda.lowicz.pl

## Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

# IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew  
tel. 502-328-818

- KOMPUTERY
- KASY FISKALNE
- PROGRAMY DOKUMENTACJI
- SERWIS I NAPRAWA
- MONITORING
- TERMOFALE PŁATNICZE
- KOPYSTY ELEKTRONICZNY



ZAPRASZAMY  
pn.-pt. 8-17  
sb. 10-14



Łowicz, ul. Zgoda 35  
tel. 46 837 49 86

email: pcmarbo@onet.pl





madzonych oszczędności na koniec roku – tak, jak rok wcześniej. We współwłasności małżeńskiej ma dom o pow. 140 m<sup>2</sup> i wartości 155 tys. zł. Posiada gospodarstwo rolne o powierzchni 14,78 ha i wartości 250 tys. zł. Z tego tytułu osiągnął przez I półrocze (potem przeszedł na emeryturę) przychód 66.900 zł i dochód 8 tys. zł. Posiada 10 udziałów MCHiRZ w Łowiczu. Z diety radnego uzyskał 4.550 zł, z emerytury 5.246 zł brutto za MZ Fiata Lincea z 2007 r. o wartości 15 tys. zł we współwłasności. Nie posiada zobowiązań powyżej 10 tys. zł.

■ **Cezary Wielemborek** – radny ze Zdun. Na koniec roku miał nie miał zgromadzonej gotówki – tak też deklarował rok wcześniej. Posiada dom o pow. 102 m<sup>2</sup> i wartości 64 tys. zł, dom w budowie o wartości 410 tys. zł oraz gospodarstwo 10,77 ha o wartości 200 tys. zł. Z tytułu prowadzenia go osiągnął przychód 75 tys. zł, dochód 35 tys. zł. Jako prezes Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska zarobił 57.289 zł, z diety radnego uzyskał 3.240 zł. Nie ma składników mienia ruchomego powyżej 10 tys. zł. Spłaca kredyt hipoteczny zaciągnięty BGŻ w Łowiczu, do spłaty pozostało 178 tys. zł.

■ **Paweł Wojda** – radny z Urzeczka. Miał zgromadzone 5 tys. zł (rok wcześniej miał 10 tys. zł). Posiada dom o powierzchni 130 m<sup>2</sup> i wartości 80 tys. zł oraz gospodarstwo o pow. 17,61 ha. Wartość gruntów 300 tys. zł, budynków – również 300 tys. zł. Z tytułu prowadzenia go osiągnął przychód 900 tys. zł, dochód – 300 tys. zł. Z diety radnego uzyskał 4.420 zł. Posiada Toyotę Avensis o wartości 25 tys. zł, ciągnik John Deere 5220 z 2006 r., bączkę asenizacyjną z 2007 r., ciągnik New Holland T 7170 z 2013 roku, agregat uprawowy Shark z 2014 r. oraz zestaw uprawowo-siewny z 2015 r. Spłaca kredyty: Młody Rolnik, zaciągnięty na budowę obory – do spłaty pozostało 40 tys. zł, kredyty na zakup maszyn – 50 tys. zł w BGŻ oraz 40 tys. zł w BSZŁ oraz na zakup ciągnika – 150 tys. zł. mwk

**Edukacja** | 32 uczniów otrzyma po 150 zł miesięcznie

## Stypendia starosty wręczone

32 uczniów szkół ponadgimnazjalnych podległych łowickiemu starostwu otrzymało spełniło kryteria uprawniające do otrzymania stypendiów na rok szkolny 2016/2017.

W przypadku licealistów średnia ocen w poprzednim roku na świadectwie musi wynieść co najmniej 4,7. W przypadku uczniów technikum średnia ocen uprawniająca do stypendium to 4,5. Nie ma w tym roku stypendystów z ZSZ, w ich przypadku średnia musiałaby przekroczyć 4,0.

Uroczyste wręczenie stypendiów miało miejsce 28 września, na sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Najliczniejszą, 14-osobową grupę stypendystów, stanowią uczniowie I LO: Paula Zuchacz – średnia ocen 5,10; Katarzyna Jagoda – 5,36; Wiktoria Kowalczyk – 5,10; Magdalena Kapuścińska – 5,00; Wioleta Siewiera – 5,00; Paweł Pieniążek – 5,00;



**Najliczniejszą**, bo 14-osobową grupą stypendystów starosty są uczniowie I LO im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu.

Marianna Zygmont – 4,94; Paulina Stasiak – 4,90; Paulina Golis – 4,88; Daniel Kuśmierk – 4,80; Wojciech Dębski – 4,88; Anna Florczak – 4,75; Natalia Perzyna – 4,75 oraz Martyna Nowińska – 4,70. Z II LO stypendium otrzymał Cezary Palewicz ze średnią 4,80.

Z IV LO: Weronika Wodras – 4,81; Paulina Rosa – 4,91; Małgorzata Grajek – 5,09; Agnieszka Milczarek – 4,91; Patrycja Karczewska – 4,82; Michalina

Staszewska – 4,73 i Justyna Kolasiewicz – 5,09.

Jednym stypendystą Technikum nr 1 jest Mariusz Opasiński, ze średnią ocen 4,50, jedną stypendystką ma też Technikum nr 3 – Martę Więcek, której średnia wyniosła 4,76.

Technikum w ZSP nr 2 dochoowało się 8 stypendystów. Są to: Jakub Bogusz – 5,06; Magdalena Koza – 5,47; Dominik Kotlarski – 4,78; Natalia Pluska – 4,78; Marek Molenda – 5,00;

Kamil Wiechno – 4,86; Bartłomiej Szwarocki – 5,39 i Marta Ziemiańczyk – 4,81.

Warto dodać, że podana przy uczniach średnia ocen dotyczy ocen na świadectwie z zakończenia poprzedniego roku szkolnego. Przyznane przez Zarząd Powiatu stypendia wypłacane są co miesiąc – od września do kwietnia – w przypadku maturzystów lub od września do czerwca – w przypadku uczniów klas młodszych. W tym roku wysokość stypendium podwyższono ze 100 do 150 zł.

W dwóch szkołach średnich na naszym terenie, które nie podlegają starostwu, sprawa stypendiów za wysokie wyniki w nauce wygląda następująco: w pijarskim LO funkcjonują stypendia fundowane przez szkołę, o przyznanie których mogą się ubiegać już uczniowie I klasy; w Zespole Szkół w Żduńskiej Dąbrowie nie ma żadnych stypendiów za dobrą naukę – ani wewnątrzszkolnych ani resortowych – szkoła podlega Ministerstwu Rolnictwa i Rozwoju Wsi. mwk

## Kocierzew Płd. Z muzyczną przestrożą przed uzależnieniami

Muzyk i aktor Gabriel Fleszar, który w latach 90. zasnął przebojem „Kropłą deszczu” i główną rolę w filmie Bogusława Lindy „Sezon na leszczu”, w poniedziałek, 26 września, gościł w zespole szkół w Kocierzewie Płd.

Na zaproszenie szkolnego pedagoga Kariny Pilnej poprowadził z młodzieżą spotkanie profilaktyczne, które przybrało formę koncertu zatytułowanego „Wolność oddać nie umiem”. Program ma na celu przeciwdziałać uzależnieniom od narkotyków i dopalaczy. W spotkaniu uczestniczyli uczniowie klas V-VI podstawówki i I-III gimnazjum w Zespole Szkół Publicznych w Kocierzewie Płd. oraz gościnnie gimnazjaliści z Łaguszewa.

Artysta podzielił się z młodzieżą autentycznymi opowieściami o swoich przyjaciółch i znajomych, którzy mieli problemy z uzależnieniami. Opowieści przeplatał utworami muzycznymi swojego autorstwa, jak wspomniany „Kropłą deszczu”, ale też coverami z repertuaru zespołu „Dżem”, a nawet Madonny. Na zakończenie uczniowie mogli zrobić sobie z gościem pamiątkowe zdjęcie. oprac. aa

**Oszkowice** | Szkoła Podstawowa

## Spotkanie z Amerykanką

W ramach prowadzonego w tym roku w Szkole Podstawowej w Oszkowicach projektu językowego „Przygoda z językiem angielskim” placówkę odwiedziła Amerykanka Loni Fortier z Minnesoty w USA.

Wizyta native speakera, czyli osoby dla której język – w tym przypadku angielski – jest językiem ojczystym, miała miejsce 29 września. Podczas pobytu w Oszkowicach Loni Fortier przeprowadziła zajęcia językowe dla uczniów klas I-III i IV-VI. W spo-

tkaniu wzięli również udział zaproszeni uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Bielawach.

Dzięki prezentacji multimedialnej przygotowanej przez gościa uczestnicy zajęć dla starszej grupy dowiedzieli się jak wygląda życie codzienne nastolatków w Stanach Zjednoczonych. Uczniowie chętnie zadawali pytania dotyczące szkolnej rzeczywistości swoich amerykańskich rówieśników. Młodsze dzieci, z klas I-III, wzięły udział w lekcji dotyczącej nazw części ciała.

Uczniowie otrzymali naklejki, na których znajdowały się nazwy poszczególnych części twarzy i ciała w języku angielskim. Ogromną radość sprawiało im przyklejanie tych naklejek na kolegów i koleżanki. W ten sposób naukę słownictwa połączono ze świetną zabawą.

– Obydwa spotkania przebiegły w bardzo miłej atmosferze. Były dla naszych uczniów doskonałą okazją do poznania kultury amerykańskiej i uświadomiły im jak ważną jest znajomość języków obcych – relacjonuje Monika Koza, nauczycielka języka angielskiego w SP w Oszkowicach. oprac. ewr



**Spotkanie z native speakerem.** Uczestnicy projektu językowego „Przygoda z językiem angielskim” w SP w Oszkowicach z Loni Fortier, która przyleciała z USA.

**OLEJ opałowy napędowy**

wszystkie rodzaje węgla

**NAJNIŻSZE CENY**

T.-H.

99-400 Łowicz  
Jastrzębia 95  
46/837-15-89, 46/837-14-10

**OLEJ NAPĘDOWY**

z dostawą na miejsce

TEL. 693 157 163

PALIWO BEZ DODATKU BIOKOMPONENTÓW

F.H.U. Tomasz Stań  
Sprzedaż Hurtowa Paliw

JAKOŚĆ,  
JAKIEJ POTRZEBUJESZ,  
- CENA, NA KTÓRĄ  
ZASŁUGUJESZ

**EURO OKNA**

SPRZEDAŻ-MONTAŻ TRANSPORT

MEGA PROMOCJE I RABATY do 50%

POMIAR I WYCENA GRATIS!!!

kom. 731 834 383  
tel. 42 719 10 15  
Głowno ul. Piątkowska 1  
www.euro-okna.com.pl

**BRYKIET KOMINKOWY**

**SALETRA SALETRZAK MOCZNIK**

• nawozy inne

• wysłodki suche

• węgiel • miąż

• groszek EKO

**NAWOZY HYDRO SPRZEDAŻ NA RATY**

**ROZŁADUNEK HDS**

Klimkiewicz  
łowicz, ul. Łęczycka 114  
tel. (46) 837-11-72

**ZNICZE WKŁADY**

• szeroki asortyment

• ceny producenta

**PRODUCENT ŁOWICZ**

JASTRZĘBIA 84a  
przy trasie 703 na Łęczycę  
Zapraszamy w godz. 8<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>

kamienny brunatny **WĘGIEL**

**MIAŻ**

**EKOGRASZEK**

azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**

**SUCHE WYSŁODKI**

**NOWE ZDUNY 84,**  
46/839-10-15  
Chąšno II 43, 46/839-28-72

**POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY STACJE KONTROLI POJAZDÓW**

**ZAPRASZAJĄ NA WSZYSTKIE RODZAJE PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH**

**ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1**  
tel. 46 837 39 81  
czyn. pon-pt 7.00-20.00 sob. 8.00-16.00

**BIELAWY, ul. Warszawska 13**  
tel. 46 838 22 75  
czyn. pon.-pt. 7.00-19.00 sob. 8.00-16.00

**DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1**  
tel. 46 838 30 85  
czyn. pon.-pt. 8.00-16.00 sob. 8.00-13.00

**DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK!**

**AUTO NA GAZ**

✓ montaż instalacji  
✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: • silników • zawiesznień  
• hamulców • zbieżność kół  
• alternatory • rozruszniki

polecane: **AUTO NAPRAWA**  
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**  
Łowicz, ul. Browarna 12  
tel. 509-555-369

**AUTO NA GAZ SERWIS**

montaż instalacji gazowych  
firmy Stag, KME

**Stroniewice 11**  
603-502-207

Firma Mitmar Sp z oo z siedzibą w Głownie

**POSZUKUJE pracowników**

► do pracy na pakowni,  
► produkcji

tel. 691-521-061

**GEODETA**

profesjonalne usługi geodezyjne

501-648-590  
505-897-126



Łowicz | Jesienna aktywność kleszczy

# Najważniejsza jest szybka interwencja

Prawie każdego roku na boreliozę, chorobę przenoszoną przez kleszcze, choruje w powiecie łowickim od 1 do 3 osób – wynika ze zgłoszeń przyjmowanych przez Państwową Powiatową Inspekcję Sanitarną w Łowiczu.

W tym roku Sanepid odnotował już jedno zgłoszenie boreliozy, oby ostatnie. Jesienny szczyt aktywności kleszczy przypada na wrzesień i październik – jeśli jest jeszcze ciepło. Kleszcze zapadają w sen zimy gdy temperatura spada poniżej 0 stopni Celsjusza.

Na kleszcze powinny więc teraz uważać osoby wybierające się na jesienne grzybobrania. Nawet jeśli znajdziemy u siebie kleszcza, nie należy panikować, tylko szybko go usunąć – najlepiej zgłaszając się do lekarza pierwszego kontaktu. Zabieg zwykle wykonuje pielęgniarka. Od momentu, kiedy kleszcz wkłuje się w ciało, do zarażenia boreliozą, musi minąć co najmniej kilka, a nawet kilkanaście godzin – w zależności m.in. od grubości skóry.

Nie wszystkie kleszcze przenoszą boreliozę czy inne odkleszczowe choroby, np. kleszczowe zapalenie mózgu. Szacuje się, że około 30% kleszczy w Polsce jest zarażonych boreliozą. Krętki Borrelia znajdują się w przewodach pokarmowych kleszczy. Do Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łowiczu w tym roku zgłoszone zostało jedno zachorowanie na boreliozę, w

ubiegłym roku – dwa zachorowania, w 2014 r. nie było zgłoszeń, w 2013 i 2012 roku – po 3 zachorowania. – Nie odnotowaliśmy w Sanepidzie natomiast żadnego zgłoszenia odkleszczowego zapalenia mózgu – powiedziała nam kierownik Oddziału Nadzoru Sanitarnego PSSE w Łowiczu Ewa Plichta-Słoniewicz.



Jednym z objawów, który powinien nas zaniepokoić, jest pojawienie się tzw. rumienia wędrującego.

Pierwszymi sygnałami zachorowania na boreliozę mogą być rumień i dolegliwości takie jak przy grypie. Borelioza jest stosunkowo nową chorobą. Bakterie Borrelia burgdorferi zostały odkryte w 1982 r. Nie ma na nią szczepionki (na odkleszczowe zapalenie mózgu można się zaszczepić). Choroba rozwija się w ciągu 1-3 tygodni od ukąszenia przez kleszcza.

Jednym z objawów, który powinien nas zaniepokoić, jest pojawienie się tzw. rumienia wędrującego – zaczerwienienia o średnicy od kilku do kilkunastu centymetrów. Rumień po ukąszeniu kleszcza jest jaśniejszy od środka. Wtedy bezwzględnie należy rozpocząć leczenie antybiotykami. Jeśli nie zostaną podane na czas, borelioza może przejść w tzw. fazę rozsianą, która może spowodować zapalenie stawów, a nawet zaburzenia kardiologiczne. Pojawiają się one w okresie od ok. 2 tygodni do nawet kilku miesięcy. Po około roku borelioza może przejść w postać przewlekłą. Przechorowanie boreliozy niestety nie chroni przed ponownym zachorowaniem na nią.

Przy diagnozowaniu zachorowania istotne jest też to, że rumień nie pojawia się u wszystkich zakażonych, a tylko w około 30% przypadków u osób dorosłych i ok. 10 procentach przypadków u dzieci. – Zgłaszają się do nas co roku pacjenci na wyciągnięcie kleszczy. Usuwanie kleszczy zgodnie z procedurami medycznymi. Zwykle jest to kilkanaście przypadków w ciągu roku – powiedział kierownik przychodni Medyk przy ul.

Ułańskiej w Łowiczu, dr Wojciech Pietrzak.

## Jak uchronić się przed zakażeniem boreliozą?

Jedynym sposobem unikania przykrych skutków chorób przenoszonych przez kleszcze jest zapobieganie ukąszeniom. Można unikać typowych siedlisk kleszczy. Kleszcze są najczęściej spotykane w lasach liściastych lub mieszanych oraz z zaroślami. Często przesiadują na spodniej stronie liści oraz na gałęziach w pobliżu ścieżek, którymi przemieszczają się dzięki zwierzęta. Kleszcze „lubią” też obrzeża lasów i łąk. Wybierając się do lasu warto zakładać więc np. koszule z długim rękawem i starać się nie ocierać odsłoniętymi częściami ciała o zarośla. Najważniejsze jest staranne obejrzenie ubrań, a przede wszystkim skóry po powrocie z lasu. Najmłodszym warto obejrzeć głowy, bo tam często mogą zakotwiczyć się kleszcze. Ponadto trzeba przejrzeć miejsca, gdzie skóra jest delikatniejsza, np. w pachwinach, pod kolanami itp. – Kleszcze trzeba usuwać zdecydowanym ruchem ku górze. Nie wolno ich przypalać, smarować masłem, lakierem i nie wolno ich „maltretować”. Jak ktoś nie wie jak to zrobić, powinien udać się do przychodni – zalecają w Sanepidzie.

Podsumowując: by doszło do zakażenia krętkami Borrelia, kleszcz musi być w skórze człowieka co najmniej kilka godzin i wytworzyć tzw. hypostom, przez który dostaną się do krwioobiegu człowieka krętki, a przede wszystkim sam musi być zarażony (zarażonych jest ok. 30% kleszczy). Ukąszenie kleszcza prawie nie boli. Kleszcze znieczulają miejsca wkłucia, by móc żerować na skórze nawet przez kilka dni. mak

## Łowicz | Latarnik zaprasza Nowe komputery, nowy sezon kursów

Latarnik Polski Cyfrowej (a zarazem radny miejski) Paweł Pięta rozpoczyna w październiku kolejny sezon kursów z obsługi komputera.

Właśnie pochwalił się na Facebooku, że nabył 6 nowych laptopów firmy HP, które zastąpią wysłużone, 14-letnie IBM, z których na kursach przez niego prowadzonych korzystało ponad 700 osób. W rozmowie z nami Paweł Pięta dodał, że HP nie są fabrycznie nowe, ale dobrej jakości i będzie można na nich „nieźle śmigać” po internecie.

Data rozpoczęcia pierwszego kursu nie jest jeszcze ustalona, ale – podobnie jak podczas poprzednich edycji – zajęcia odbywały się będą przez 6 tygodni, raz w tygodniu, przez 2 godziny. Na pierwszy kurs jest już komplet chętnych, ale latarnik przyjmować będzie zgłoszenia chętnych na kolejne zajęcia. Zajęcia prowadzone przez Latarnika Polski Cyfrowej są bezpłatne, w Łowiczu odbywają się obecnie w biurze przy

ul. 1 Maja 15 (obok baszty), wcześniej spotkania organizowane były na os. Kostka. Jeśli będą chętni w innych miejscowościach, to też istnieje możliwość zorganizowania tam kursu. W minionych latach kursy odbywały się m.in. w Zdunach, Chańszynie, Kocierzewie, Doświadczalnym i Łyszkowicach. Paweł Pięta dodaje, że obecnie nie ma już programu 50+, więc zachęca osoby w każdym wieku, nie tylko seniorów, do zdobywania wiedzy komputerowej. A zdarzało się już, że przychodziły do niego mamy, które chciały pomóc swoim dzieciom w odrabianiu lekcji. Poza kursem dla początkujących, na którym można nauczyć się korzystania z edytorów tekstów, zakładania skrzynki mailowej i pisania maili, a także wyszukiwania informacji w internecie, przegrywania zdjęć z aparatów cyfrowych do komputera etc., latarnik planuje zajęcia bardziej zaawansowane, np. na temat programu Excel.

Osoby zainteresowane zajęciami mogą zgłaszać się do Pawła Pięty nr tel. 504-100-740. mwk

REKLAMA



## Nowe wzory Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzeseł
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe

Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:  
**499 zł**



NAJWIĘKSZY  
WYBÓR  
STÓŁÓW  
I KRZESEŁ  
W REGIONIE



NAROŻNIKI OD:  
**889 zł**

Łowicz, ul. Blich 32c  
Kutno, ul. Józefów 7



## Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander  
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Gmina Bielawy | Pożegnano stary i przekazano nowy sztandar dla jednostki

# 100-lecie OSP w Starym Waliszewie

Podczas obchodów 100-lecia istnienia jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Starym Waliszewie w gm. Bielawy pożegnany został stary, 50-letni sztandar jednostki i przekazany nowy, ufundowany przez lokalną społeczność z okazji jubileuszu. Poprzedni sztandar będzie eksponowany w strażackiej izbie pamięci.

**MARCIN KUCHARSKI**

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Uroczystość odbyła się 1 października na placu przy szkole w Starym Waliszewie. Była to druga część jubileuszu, bowiem we wrześniu stary sztandar został pożegnany, a nowy został poświęcony w miejscowym kościele. Sobotniej uroczystości towarzyszyła orkiestra strażacka z Lipki Pabianickiej. Druhowie w asyście orkiestry przemaszewali ze strażnicy, gdzie zarządzała została zbiórka, na plac za miejscową szkołą, gdzie odbyła się oficjalna część uroczystości. Rozpoczęła się ona od minuty ciszy ku czci nieżyjących już druhów z jednostki. Prezes Cezary Olejniczak odczytał 41 nazwisk.

Przedstawiony został również rys historyczny oraz osiągnięcia jednostki. Z krótkim „strażackim programem” wystąpiły też dzieci z Zespołu Szkół Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Waliszew i Okolic. Dotychczasowy sztandar został odprowadzony do jednostki, a jego miejsce w poczęści sztandarowym zajął nowy, uszyty specjalnie z okazji 100-lecia jednostki. Wykonała go na zlecenie straży Bogumiła Kędziela ze Zgierza. Podczas uroczystości w drzewiec sztandaru sponsorzy oraz ich przedstawiciele wbijali okolicznościowe gwoździe. Oprócz miejscowego sołectwa, pieniądze na sztandar przekazały też sołectwa Psar, Marianowa, Gosławic, Waliszewa Dworskiego

oraz Skubiki – z tych miejscowości pochodzą druhowie z jednostki OSP Stary Waliszew. Oprócz tego byli też inni sponsorzy. Na rewersie sztandar jest napis „W służbie Ojczyzny”, a na awersie „OSP w Starym Waliszewie 1916-2016”. Ponadto państwo Robert i Izabela Plewka ufundowali pamiątkową tablicę, która znajduje się na remizie i została odsłonięta w dalszej części uroczystości.

Wręczonych też zostało wiele odznaczeń i wyróżnień za działalność w straży pożarnej. Druh Sylwester Olejniczak, syn Antoniego, został odznaczony Złotym Znakiem Związku OSP RP, druh Józef Flisiak, syn Antoniego, został odznaczony po raz drugi Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa. Ponadto złotymi medalami zostali odznaczeni druhowie: Józef Kadziak syn Bolesława, Bogdan Olejniczak syn Macieja, Paweł Pabijańczyk syn Józefa, Jan Plewka syn Stefana, Władysław Warszawski syn Stanisława. Srebrnymi medalami za zasługi dla pożarnictwa odznaczonych zostało kolejnych 29 druhów, brązowymi medalami – 18 druhów. Odznakę wzorowego strażaka otrzymało 4 druhów. Przyznanych też zostało szereg odznak za wysługę lat. Począwszy od odznaki za 55-letnią wysługę przyznanej druhowi Józefowi Flisiakowi. Odznak za wysługę wręczono ogółem 14. Złotą odznaką związku uhonorowany został nowy sztandar jednostki. Po oficjalnej części uroczystości strażacy i miejscowe goście zaprosili gości na obiad.



Jednym z fundatorów sztandarów, który został poproszony o wbicie gwoździa w drzewiec sztandarów był były minister rolnictwa, były poseł i europoseł, a obecnie dyrektor ds. Biznesu Agro Alior Banku, prywatnie brat prezesa straży w Starym Waliszewie, Wojciech Olejniczak.

## Historia straży

Ochotnicza Straż Pożarna w Starym Waliszewie powstała w maju 1916 r. Jednostka była zdana na własne siły i nie mogła liczyć na pomoc ze strony zaborcy rosyjskiego. Jej założycielami byli m.in. Antoni Olejniczak, Józef Mateja, Zygmunt Stefankiewicz i Jan Gostryński, który został pierwszym komendantem.

Od razu rozpoczęły się szkolenia ochotników, które odbywały się na podstawie broszurki wypożyczonej od innej jednostki strażackiej. Działalność strażacką straż rozpoczęła od zakupu dwóch ręcznych uruchamianych sikawek, innego drobnego sprzętu i umundowania.

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku, zanim została powołana policja, jednostka oprócz walki z pożarem prowadziła działalność interwencyjną, tj. zwalczająca działalność przestępczą w rejonie. Zajmowała się również m.in.

pobieraniem opłat tzw. „miarki”. Druhowie organizowali też przedstawienia, sztuki teatralne, organizowali zabawy taneczne, aby zdobyć pieniądze na uzupełnienie sprzętu i opłacenie kosztów budowy pierwszej, drewnianej remizy. Działano to przy dużej pomocy nauczycieli uczących w miejscowej czteroklasowej szkole. Remiza została wzniesiona w czynnie społecznym w 1925 r.

Podczas okupacji niemieckiej, mimo trudności, OSP w Starym Waliszewie kontynuowała działalność. Niektórzy jej członkowie działali także w konspiracji. Tuż po wyzwoleniu zakupiono pierwszą motopompę M-200, konny wóz strażacki oraz ogrodzono plac strażacki.

W 1964 r. prezesem został druh Stanisław Masłowski. W 1966 r. miejscowa społeczność ufundowała jednostce sztandar, który służył strażakom do 1 października tego roku, na uroczystości 100-lecia zo-

stał z honorami pożegnany i przeniesiony – po 50 latach – do izby pamięci. Ówczesny zarząd w składzie: prezes dh Stanisław Masłowski, naczelnik Edward Rubacha, gospodarz Stanisław Warszawski, skarbnik Władysław Olejniczak, sekretarz Jan Olejniczak oraz członkowie Aleksy Kankiewicz i Antoni Olejniczak podjęli decyzję o budowie nowej remizy strażackiej. Została oddana do użytku w 1973 roku, dzięki olbrzymiemu nakładowi pracy zarządu, strażaków oraz miejscowej ludności. W późniejszych latach budynek był rozbudowany i modernizowany.

W 1977 roku za wyróżniającą pracę jednostka otrzymała od Komendanta Głównego PSP w Warszawie, generała Zygmunta Jarosza, samochód gaśniczy marki Żuk, który służył jednostce do 2004 roku, kiedy to został nieodpłatnie przekazany do OSP Zarzew. W latach 80-tych nawiąza-

na została współpraca z miejscową szkołą podstawową, w której zawiązała się młodzieżowa drużyna pożarnicza.

W 1993 roku jednostka brała udział w krajowych zawodach sportowo-pożarniczych w Krakowie. W grudniu 1998 roku jednostka pozyskała kolejny wóz bojowy marki Star 266 po karosażu, natomiast w 2004 roku otrzymała nowego Forda Transita. Obydwa samochody są nadal eksploatowane w jednostce i wyjeżdżają do pożarów i zdarzeń drogowych. W maju 2002 roku OSP została włączona do Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego.

Druhowie z OSP czynnie biorą udział w zawodach sportowo-pożarniczych, zdobywając czołowe miejsca na szczeblu gminnym, powiatowym, wojewódzkim i krajowym. Należy zwrócić uwagę na członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej (jest ich obecnie 18), która kilkakrotnie zdobywała czołowe miejsca w zawodach strażackich na szczeblu gminnym oraz powiatowym i w konkursach: plastycznym – „Zapobiegamy pożarom” i konkursie wiedzy. W 2006 r. uroczystości obchodzone 90-lecie. W 2012r. przy remizie otworzona została siłownia, a pieniądze na remont budynku pozyskane zostały z Łowickiej Grupy Rybackiej. W 2014 r. zmarł wieloletni prezes jednostki Stanisław Masłowski. Aktualnie jednostka liczy 77 druhów, w tym 19 kobiet.

Obecnie prezesem jest dh Cezary Olejniczak, wiceprezesami: dh Adam Kryszczyński i dh Zbigniew Sochala, naczelnikiem – dh Zbigniew Sochala, zastępcą naczelnika – dh Jan Kamiński, sekretarzem – dh Tomasz Rubin, skarbnikiem – dh Dariusz Topolski, członkiem zarządu – dh Maciej Topolski, kronikarzem – dh Maria Małgorzata Calka, a gospodarzem – dh Jan Plewka. ■

REKLAMA

## POSZUKUJEMY STAŁYCH DOSTAWCÓW TUCZNIKÓW

- ✓ gwarancja ceny minimalnej za tuczniaka
- ✓ dostawa warchlaka
- ✓ dostawa pasz, koncentratów, premiksów, surowców paszowych
- ✓ nowa mobilna mieszalnia pasz z dojazdem na fermę
- ✓ profesjonalna obsługa weterynaryjna
- ✓ możliwość finansowania całego cyklu

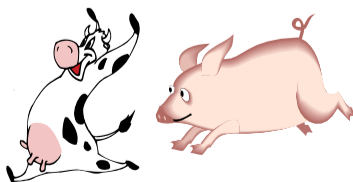
INFORMACJE:  
606-919-690

10 LAT DOŚWIADCZENIA W „TUCZU”

**BANART**

AGRO  
NETZWERK

Chąszno 53c  
czynne:  
pon.-pt. 7<sup>30</sup>-16<sup>30</sup>  
sob. 8<sup>00</sup>-12<sup>00</sup>



PASZE | KONCENTRATY | KOMPONENTY PASZOWE

## NAJNIŻSZE CENY w regionie GLAZPANEL

Łowicz, ul. Klickiego 18  
tel. 46 830-34-14

GODZINY OTWARCIA  
pn.-pt. 8-18, sb. 8-14

Mieszalnia  
tynków i farb  
- dostępne od ręki!

WYSOKIEJ  
JAKOŚCI  
TYNKI  
ZEWNETRZNE

Fachowe doradztwo



• STYROPIAN  
KNAUF

- kleje i grunty
- klinkiery schodowe i elewacyjne
- siatki i profile
- siding, podbitka

Burmistrz Miasta Łowicza informuje, iż zgodnie z art. 35 ust.2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, **wykaz do sprzedaży nieruchomości gruntowych położonych w Łowiczu w obrębie Śródmieście przy ul. Kaliskiej** będących własnością Gminy Miasta Łowicza, został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Łowiczu w budynku „B” na okres od dnia 27 września do 18 października 2016 roku.

- Zamieszczony jest również na stronie www.lowicz.eu.
- Termin złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości wynosi 6 tygodni, tj. do dnia 8 listopada 2016 roku.

Firma Simplex Group  
**ZATRUDNI**

**PRACOWNIKÓW  
DO SPRZĄTANIA**

**HAL  
MAGAZYNOWYCH  
I BIUR**

**W DOBREJ  
K. STRYKOWA**

Wynagrodzenie  
9 zł. netto za godzinę  
+ PREMIA

Zgłoszenia 503 098 145 lub  
biurobielsko@simplexgroup.pl

Zarząd Powiatu Łowickiego informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30 został wywieszony na okres 21 dni (od 30.09.2016r. do 20.10.2016r.) wykaz nieruchomości stanowiących własność Powiatu Łowickiego **PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY**

obejmujący nieruchomości położoną w Łowiczu przy ul. Ulańskiej 4a, oznaczoną nr 3255/4, 3296/2 i 8509/2.

Łowicz | Zjazd Stowarzyszenia Szarych Szeregów

# Łączy ich harcerski etos i przyjaźń

W dniach 29 i 30 września w Łowiczu, jak co roku, spotkali się członkowie łowickich Szarych Szeregów oraz ich przyjaciele, zrzeszeni w Stowarzyszeniu Szarych Szeregów. W tym roku zaproszono też na zjazd rodziny zmarłych szaroszeregowców. Tradycyjnie już, uczestnicy zjazdu gościli w II LO w Łowiczu i w Bursie Samorządowej WŁ. W tym roku słowem przewodnim była przyjaźń, wiele razy podkreślano jej wartość i znaczenie.

**TOMASZ MATUSIAK**

tomasz.matusiak@lowicznanin.info

W zjeździe wzięło udział sześciu członków Szarych Szeregów, druhowie: Kazimierz Szymański (prezes oddziału stowarzyszenia), ks. prał. Stefan Wysoczek (kapelan Szarych Szeregów), Henryk Wojda, Jerzy Wojda, Stanisław Kowalczyk i Jerzy Kołodziejki. Druh Kazimierz Szymański zwrócił uwagę, że żyje już tylko kilkunastu z 296 członków łowickiego oddziału w styczniu 1945 roku. W okresie, który minął od ubiegłorocznego zjazdu, aż trzech odeszło na wieczną wartę. Z tego względu od kilku lat w stowarzyszeniu działają też osoby, które członkami konspiracji nie były, ale czynnie pielęgnują pamięć o bohaterstwie i wartościach Szarych Szeregów.

Na zjeździe byli także m.in. Jerzy Garczarczyk, Józefa Skielczyńska, Halina i Andrzej Straszynscy, Marek Wojtylak, Henryk Zasepa, Tadeusz Żaczek, Ewa Zbudniwek, Agnieszka i Adam Kalinowscy czy Dorota Urbańska. Na liście członków stowarzyszenia jest obecnie kilkadziesiąt osób, wśród nich także uczniowie II LO.

– Miałem już wątpliwości, czy podołam w tym wieku dalej prowadzić oddział stowarzyszenia – mówił dh Kazimierz Szymański. – Mając jednak do pomocy takich ludzi jak na przykład dyrektor Urbańska, dyrektor Żaczek czy państwo Kalinowscy, nie jest to takie trudne. Kiedy o coś ich poproszę, zaraz otrzymuję telefon, że zostało to zrobione, a ja ze zdumieniem pytam: „Już?! Tak szybko?!”.  
Na tegoroczny zjazd przyjechała także rodzina zmarłego w ubiegłym roku Jana Straszynskiego – jego żona, córka, zięć i wnuk. Były też żony Jana Płu-

ski, Stanisława Telemana i Jana Wardy. Członkowie stowarzyszenia postanowili, że rodziny zmarłych szaroszeregowców będą zapraszane do współpracy ze stowarzyszeniami – najpierw jako osoby wspierające, później jako członkowie. Podjęto też m.in. decyzję o przygotowaniu publikacji biografów łowickich szaroszeregowców, przeprowadzeniu konkursu, którego regulamin i zasady mają być wkrótce ogłoszone, a także o dodatkowym uhonorowaniu przez stowarzyszenie ks. prał. Stefana Wysockiego, w związku z nominowaniem go do nagrody „Totus” (patrz nasz tekst na str. 3).



Pamiętkowe zdjęcie przed budynkiem II LO i ŁCKU.



Dyrektor II LO Dorota Urbańska, członkini łowickiego oddziału stowarzyszenia, oraz jego prezes – dh Kazimierz Szymański.



Chórek przy akompaniamencie gitary, klarnetu i pianina śpiewał m.in. hymny Szarych Szeregów i ZHP.

## Młodzież pamięta o bohaterach

Drugi dzień zjazdu rozpoczął się od mszy świętej. Później szkolną akademię przygotowali uczniowie II LO pod opieką Agnieszki Pawłowskiej-Kalinowskiej i Anny Żaczek.

str. 23

REKLAMA

**FERROXCUBE**

„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o. producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach w związku z rozwojem firmy poszukuje pracowników na następujące stanowiska:

## ➤ Inżynier wyposażenia elektrycznego i elektronicznego (automatyk)

### Główne zadania i obowiązki:

- Nadzór nad sprawnością wyposażenia elektrycznego i elektronicznego zainstalowanego w maszynach i urządzeniach w zakładzie, a w szczególności nad przyrządami i stanowiskami pomiarowymi,
- Zabezpieczenie pracy tych urządzeń i dbanie o ich stan techniczny,

### Wymagania:

- Wykształcenie wyższe techniczne z zakresu elektrotechniki, elektroniki, metrologii lub automatyki.
- Wiedza na temat funkcjonowania sprzętu pomiarowego w firmie produkcyjnej, metod pomiarowych, statystyki, baz danych,
- Dobra znajomość jednego z języków programowania np.: Visual Basic, C/C++, LabView / LabWindows,
- Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną i elektroniczną,
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku przez co najmniej 1 rok,
- Dobra znajomość języka angielskiego umożliwiająca czytanie dokumentacji technicznej,
- Uprawnienia SEP w zakresie wykonywania pomiarów eksploatacyjno – ochronnych.

## ➤ Mistrz zmianowy

### Główne zadania i obowiązki:

- Zarządzanie zmianą produkcyjną w dziale szlifowania i pakowania,
- Odpowiednie zorganizowanie pracy mającej na celu zrealizowanie planu produkcji w dziale szlifowania i pakowania,
- Zagwarantowanie, aby produkty wytwarzane były zgodnie z przyjętym systemem jakości oraz z ustalonymi instrukcjami,
- Współuczestnictwo w planowaniu produkcji w dziale szlifowania i pakowania,
- Udział w spotkaniach i działaniach usprawniających organizację pracy,
- Nadzór nad właściwym i odpowiednim zaopatrzeniem podległych stanowisk pracy w potrzebne surowce, materiały i narzędzia,
- Kontrolowanie czasu pracy i dyscypliny pracy podległych pracowników,

### Wymagania:

- Wykształcenie minimum średnie, mile widziane wykształcenie średnie techniczne,
- Dobra umiejętność obsługi komputera (Pakiet Office, Lotus Notes),
- Wiedza z zakresu mechaniki oraz produkcji,
- Umiejętności przywódcze,
- Doświadczenie w zarządzaniu grupą pracowników będzie dodatkowym atutem,
- Dobra organizacja pracy,
- Możliwość pracy w systemie czterobrygadowym.

### Oferujemy:

- Stabilne warunki zatrudnienia (umowa o pracę, pakiet socjalny, wynagrodzenie zawsze na czas),
- Możliwość rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu,
- Możliwość skorzystania z transportu pracowniczego busami na trasach:
  - 1) Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
  - 2) Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia-Bobrowniki – Dzierzgow – Bełchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
  - 3) Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube

## ➤ Ustawiacz prób technologicznych

### Główne zadania i obowiązki:

- Wykonywanie prób zgodnie z narzuconymi terminami i priorytetami, na urządzeniach dostępnych w laboratorium rozwojowym i udostępnionych przez działy produkcyjne,
- Ustawianie maszyn zgodnie z obowiązującymi instrukcjami,
- Realizacja procesów zgodnie z obowiązującymi instrukcjami,
- Kontrola procesów zgodnie z przyjętym systemem jakości,
- Współpraca z inżynierem odpowiedzialnym za daną próbę w celu jej optymalnej realizacji,
- Definiowanie możliwości procesowych oraz proponowanie rozwiązań mających na celu optymalne uwolnienie produktu, procesu,
- Udział we wprowadzaniu nowych produktów i procesów,
- Nadzór nad procesem spiekania w piecach laboratoryjnych,
- Dbanie o powierzony urządzenie, ich właściwe wykorzystanie i zabezpieczenie,
- Przeprowadzanie drobnych napraw i konserwacji profilaktycznej wszystkich urządzeń w dziale,

### Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe,
- Doświadczenie w pracy zakładzie produkcyjnym,
- Umiejętność ustawiania pras,
- Dobra organizacja pracy.

## ➤ Operator maszyn

### Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

### Wymagania:

- Chęć pracy na produkcji w systemie trzymianowym lub czterobrygadowym,
- Gotowość do podjęcia pracy od zaraz,
- Dobra jakość pracy.



CV można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres:

**edyta.slojewska@ferroxcube.com**

z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska.

Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.

# Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 12.07.2016–24.07.2016

†25 września: Sylwester Staniszewski, I. 53, Głowno  
 †26 września: Natalia Rybus, I. 86  
 †27 września: Stanisława Guzek, I. 84  
 †28 września: Helena Kucharek, I. 88; Henryk Wojciechowski, I. 76, Łowicz  
 †29 września: Zofia Gładka, I. 83; Krzysztof Bryła, I. 65; Mieczysława Masłowska, I. 84; Marian Zdzisław

Kulczak, I. 68, Głowno; Jan Brynkiewicz, I. 85, Stryków  
 †1 października: Zofia Kołaczyńska, I. 83, Niespusza Wieś; Stanisława Mostowska, I. 84  
 †2 października: Teresa Balik, I. 72; Tadeusz Wielec, I. 81; Monika Gajdowicz, I. 90, Antonina Szymczak, I. 77, Stryków  
 †3 października: Antoni Jankowski, I. 68

W związku z przypadającą 6 października  
dziesiątą rocznicą śmierci

Ś.P.  
**Antoniego Szaleckiego**

w kościele Świętego Ducha  
9 października 2016 o godzinie 12<sup>00</sup>,  
zostanie odprawiona msza święta.

O czym zawiadamia rodzina

334495

Wyrazy najgłębszego współczucia  
**Panu Arturowi Balikowi**  
Dyrektorowi Szkoły Podstawowej nr 4 w Łowiczu  
z powodu śmierci

**Matki**

składają  
Rada Miejska w Łowiczu  
Burmistrz Miasta Łowicza  
pracownicy Urzędu Miejskiego w Łowiczu

334604

Wyrazy najgłębszego współczucia  
**Panu Arturowi Balikowi**  
z powodu śmierci

**Matki**

składają  
pracownicy, Rada Rodziców oraz uczniowie  
Szkoły Podstawowej nr 4 w Łowiczu

334599

Serdeczne podziękowania  
rodzinie, znajomym, kolegom i koleżankom  
z Klubu Seniora Radość w Łowiczu,  
oraz wszystkim uczestnikom pogrzebu

Ś.P.  
**Elżbiety Majewskiej**

składają  
syn Kamil, córka Kasia, matka i rodzina

334598

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

## Teresa Barbara Danielik (1959-2015)



■ Teresa Barbara Danielik (1959 - 2015)

Całe życie mieszkała w Błędowie. Życie i problemy tej miejscowości znała jak mało kto, może nawet jak nikt inny. Od 2007 roku pełniła funkcję sołtysa, potem jeszcze dwukrotnie wybierano ją ponownie. Niestety, zmarła pół roku po rozpoczęciu trzeciej kadencji. Była też członkiem zarządu OSP w Błędowie, a także tamtejszego Koła Gospodyń Wiejskich. Wszyscy, z którymi o niej rozmawialiśmy, podkreślali takie jej cechy jak życzliwość, uczynność, wyrozumiałość, skromność i spokój.

Na świat przyszła w Łowiczu 6 grudnia 1959 r. Była córką Marianny i Mariana Burzyńskich, rolników z Błędowa. W tej miejscowości mieszkała całe życie, zajmując się rodzinnym gospodarstwem. Była najmłodszą z czworga rodzeństwa, miała dwie siostry i brata. W rodzinnym Błędowie kończyła szkołę podstawową.

Jej mąż, Leszek Danielik, pochodzi ze wsi Przyłek w gminie Paradyż. Poznała go przez brata, z którym pan Leszek pracował, wykonując roboty melioracyjne. Pobrali się w kościele w Boczkach 16 czerwca 1984 roku. Mieli dwie córki – Justynę i Martę.

– Zapamiętamy mamę jako osobę wyjątkowo opiekuńczą, spokojną i łagodną – mówią nam jej córki. – Zawsze starała się nas zrozumieć i podobnie podchodziła też do innych ludzi. Praktycznie nigdy się z nikim nie kłóciła, wszelkich sytuacji konfliktowych unikała jak ognia. Mama i tata mieli zupełnie inne charaktery, bo jemu zdarza się czasem dać się ponieść emocjom, ale przez to bardzo dobrze się nawzajem uzupełniali.

Przez całe życie pani Teresa zajmowała się gospodarstwem. Od 2001 roku prowadziła też stację schładzania mleka. Pracowała dużo i ciężko. Szczególnie trudne były ostatnie lata jej życia, gdy musiała opiekować się chorym mężem i matką, kiedy córki chodziły do pracy. Mimo to nigdy nie narzekała, nie miała w zwyczaju się żalić. Często natomiast cierpliwie i ze zrozumieniem wysłuchiwała problemów bliskich i znajomych, którym zawsze służyła dobrą radą i wsparciem. Jak wspominają córki – wołała słuchać innych niż mówić o sobie.

W chwilach wolnych od pracy najchętniej oddawała się rozwiązywaniu krzyżówek i oglądaniu teleturniejów. Bardzo lubiła jeździć rowerem. Najbardziej jednak – rozmawiać z ludźmi, najczęściej na temat życia wsi i gminy.

### Działalność społeczna

W 2007 roku została wybrana na sołtysa Błędowa. Ponownie była wybierana w 2011 i w 2015 roku. – Na początku bardzo się obawiała czy podda temu zadaniu, pamiętajmy, że była osobą bardzo skromną i cichą – wspomina jej dobra znajoma Irena Kolos, wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Łowickiego i zarazem sołtys Sierznik. – Mimo to miałam pewność, że da radę, gorąco ją namawiałam, podobnie jak wielu mieszkańców Błędowa.

Na sesjach rady gminy zwykle siadała na końcu stołu przeznaczanego dla sołtysów. Głos zabierała rzadko, ale kiedy już to zrobiła, prezentowała problem rzeczowo i konkretnie. Doskonale wyczuwała wagę problemów – wiedziała, co jest konieczne od razu, a z czym można poczekać.

– Jej wewnętrzne ciepło i wyjątkowa grzeczność nie zawsze pomagały w wykonywaniu obowiązków – mówiła Irena Kolos. – Jeżeli ktoś zalegał na przykład z opłatami, nie upominała go tak, jak to robią inni sołtysi, nie odezwała się. Nie zmieniała to w niczym faktu, że była dobrym sołtysiem, do którego ludzie mieli zaufanie, chcieli żeby tę funkcję pełniła.

O współpracy z Teresą Danielik jako sołtysiem rozmawialiśmy z wójtem gminy Chaśno Dariuszem Reczulskim. On również zapamiętał ją przede wszystkim jako osobę ciepłą, bezkonfliktową i pomocną. – Słuchała mieszkańców wsi, dobrze rozumiała ich problemy – wspomina wójt. – Kiedy przychodziła do mnie rozmawiać o problemach sołectwa, zawsze były to roz-

mowy spokojne, kulturalne, bez żadnych zbędnych emocji. Potrafiła zrozumieć, jeżeli nie byliśmy w stanie rozwiązać czegoś od razu, umiała wtedy cierpliwie poczekać.

Działalność społeczna Teresy Danielik to nie tylko pełnienie funkcji sołtysa. Była też członkiem KGW oraz OSP w Błędowie. W OSP od 2011 roku pełniła funkcję skarbnika.

Bardzo dobrze ocenia jej pracę Robert Sobieszek, następca na stanowisku sołtysa. – W każdej chwili była gotowa pomóc, jechać coś załatwić, doradzić – mówi. – Współpracowałem z nią także jako prezes OSP i była to bardzo dobra współpraca, jako skarbnik sumiennie i skrupulatnie wykonywała obowiązki. Pamiętam jej wielkie zaangażowanie w organizację jubileuszu 90-lecia OSP w 2014 roku, ale to tylko jeden z wielu przykładów. Myślę, że mieszkańcy to widzieli i doceniali.

– Na pewno każdy, kto był na spotkaniach i imprezach wiejskich czy strażackich w Błędowie, pamięta jej doskonale pączki, do których smażenia nie trzeba było jej namawiać ani specjalnie prosić – mówił wójt Reczulski. – Można powiedzieć, że były one takim sztandarowym daniem.

– Pączki były pyszne – wspomina Irena Kolos. – Teresa zawsze, nawet kiedy miała w domu trudną sytuację, starała się coś przygotować na każde ważne spotkanie w Błędowie. Nie oczekiwała za to żadnego wynagrodzenia, sama nigdy nie poprosiła o zwrócenie pieniędzy choćby za składniki.

Teresa Danielik zmarła niespodziewanie 20 sierpnia 2015 roku. Było to szokiem dla całej lokalnej społeczności, ponieważ wcześniej nie cierpiała na żadne poważne choroby. Pożegnano ją najpierw w jej parafialnym kościele w Boczkach, a później w Łowiczu, na cmentarzu katodralnym, gdzie spoczęła obok ojca. tm

REKLAMA

**H. SKRZYDLEWSKA**  
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska  
Usługi pogrzebowe  
Własne krematorium  
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33  
Głowno 42 710 71 90  
Zgierz 42 717 00 00  
www.skrzydlewski.pl

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
Kompleksowe usługi pogrzebowe  
Z. STRASENBURG  
telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62  
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a  
www.strasenburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście  
Jeśli zmarła bliska Ci osoba  
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A  
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

W cyklu  
Pozostaną w naszej pamięci  
**publikujemy  
wspomnienia  
o osobach zmarłych**

Zachęcamy do kontaktu  
z naszą redakcją  
w celu przygotowania

**ARTYKUŁU  
O BLISKICH  
ZMARŁYCH,**

o których pamięć chcielibyście  
Państwo w ten sposób zachować.  
Można też nadsyłać własne  
teksty wspomnieniowe.  
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,  
redakcja@lowicznanin.info

Redakcja

## Łowicz - Opole | Niezwykły mecz Łowiccy radni zagrali przeciwko niemieckim

1 października w Opolu, łowiccy radni Michał Trzoska i Krystian Cipiński, zadebiutowali w piłkarskiej reprezentacji Polski.

Oczywiście nie tej oficjalnej, a w Reprezentacji Samorządowców Polskich. Na stadionie im. Opolskich Olimpijczyków, polscy samorządowcy i burmistrzowie pokonali swoich niemieckich kolegów 2:1. - Nie było lekko, momentami walka była bardzo zacięta, ale udało nam się strzelić Niemcom dwie bramki (po jednej w każdej połowie), zaś oni strzelili nam jedną bramkę pod koniec meczu z rzutu karnego - relacjonuje radny Krystian Cipiński.

Bramki zdobyli: dla Polski - Jacek Lis, radny RM Kobylka i Jarosław Sochacki, przewodniczący RM Rypin, zaś dla Niemiec - Detlef Wellbrock, burmistrz Loxstedt (powiat Cuxhaven w Dolnej Saksonii). Polską ekipę prowadził burmistrz Kobylki, Robert Roguski (zwykle filar drużyny, obecnie kontuzjowany), a gościem i konsultantem był trener Andrzej Strejla.

W reprezentacji Polski zagrali m.in.: Damian Bartyła (prezydent Bytomia), Maciej Berlicki (burmistrz Sianowa), Arkadiusz Chęciński (prezydent Sosnowca), Jacek Karnowski (prezydent Sopotu), Krzysztof Kosiński (prezydent Ciechanowa), Edward Maniura (burmistrz Lublińca), Roman Ptak (burmistrz Niepołomic), Zbigniew Ptak (burmistrz Drawska Pomorskiego), Dariusz Tokarski (burmistrz Pajęczna) i Arkadiusz Wi-



Radni Krystian Cipiński i Michał Trzoska w strojach reprezentacji samorządowców podczas towarzyskiego meczu w Opolu.

śniewski (prezydent Opola). Mecz został rozegrany przy okazji konferencji „Dyplomacja Samorządowa w Trójce Weimarskim. 25 lat współpracy z perspektywy Polski, Niemiec i Francji”. Spotkanie zorganizował Związek Miast Polskich przy współpracy z władzami Opola.

- Czekamy z radnym Michałem Trzoską na kolejne powołania. Póki co wróciliśmy na grunt zawodowy i samorządowy u nas w Łowiczu, no i powolutku szlifujemy formę - zapowiada Krystian Cipiński.

Przypominamy, że w czerwcu br. radni wzięli już udział w podobnym przedsięwzięciu w Giżycku. Zostali wówczas zaproszeni do gry w kadrze samorządowców w charytatywnym spotkaniu przeciwko Reprezentacji Artystów Polskich. **oprac. aa**

## Łowicz | Zjazd Stowarzyszenia Szarych Szeregów

# Łączy ich harcerski etos i przyjaźń

**dokończenie ze str. 21**  
Na scenie można było usłyszeć śpiewane chórem pieśni Szarych Szeregów i harcerstwa polskiego. Przy zainscenizowanym ognisku uczniowie w harcerskich mundurach odczytywali fragmenty gawędy według słów Stanisława Broniewskiego „Orszy”.

- Cieszę się, że jestem w tej szkole, bo dzięki temu mogę brać udział w takim wydarzeniu - mówiła nam Ela Podwójci, uczennica II LO i harcerka. - Od kiedy tylko wstąpiłam do harcerstwa, szaroszeregowców stawiano nam za wzór bohaterstwa, byli dla nas legendą. To niezwykle, że teraz możemy ich spotkać, porozmawiać z nimi, zadawać im pytania.

W czasie akademii wystąpił też Aleksander Niebudek, który w krótkim wykładzie przypominał zasługę dla Łowicza

(a także Grodziska Mazowieckiego i Pruszkowa) postać Stefani Studzińskiej (1909-1999) - nauczycielki, działaczki oświatowej i społecznej. Przekazał też na ręce Agnieszki Pawłowskiej-Kalinowskiej zbiór oryginalnych listów szaroszeregowców. Trafia one do prowadzonego przez nią zespołu archiwalno-historycznego stowarzyszenia.

O głos poprosiła też Krystyna Kunikowska, która odczytała swój wiersz, napisany po pogrzebie dh. Jana Strazyńskiego, a dedykowany wszystkim bohaterom Szarych Szeregów, którzy odeszli.

Na koniec książkę przał Stefan Wysocki poprosił, aby na środek wyszli wszyscy, którzy byli zaangażowani w przygotowanie akademii, po czym każdemu z nich podziękował osobieście, ściskając dłoń. Podkreślił też, że bardzo



Inscenizacja gawędy druha „Orszy” przy ognisku. Jej treść to kwintesencja harcerskiego etosu.

ważnym zadaniem Szarych Szeregów była nie tylko walka, ale też edukacja. Każdy członek miał obowiązek kształcić się optymalnie, z pełnym zaangażowaniem. Dodał, że jest to też głównym obowiązkiem młodzieży teraz.

Ostatnimi punktami w programie zjazdu były wizyty na cmen-

tarzach Emaus i katedralnym, podczas których żyjący szaroszeregowcy odwiedzili groby swoich zmarłych współbraci, a także odwiedziły nowo otwartą izbę harcerskiej w baszcie gen. Klickiego.

Film ze szkolnej części zjazdu można oglądać na naszej stronie internetowej lowicznanin.info. **tm**

## WITAMY WŚRÓD NAS | W OSTATNICH DNIACH URODZILI SIĘ

W tej rubryce zamieszczamy fotografie noworodków, które w dniach poprzedzających wydanie tego numeru naszego tygodnika urodziły się w szpitalach w Łowiczu i w Głownie, wraz z datą i godziną tej szczęśliwej dla rodziców chwili. Każde nowo narodzone dziecko witamy serdecznie w naszej lokalnej społeczności. A jeśli Wasze dziecko urodziło się w tych dniach w jakimś innym szpitalu - prosimy, przysyłcie nam fotografię i dane na adres e-mail: redakcja@lowicznanin.info - także je zamieścimy.



**Marysia Baran** ur. 22.09.2016 r., godz. 9:30, dł. 52 cm, waga: 3.200 g, córka Agnieszki i Artura, zam. Łowicz



**Maciek Maciejewski**, ur. 22.09.2016 r., godz. 18.05, dł. 58 cm; waga 3.870 g; syn Dagmary i Kamila; zam. Stryków



**Jan Strugiński** ur. 23.09.2016 r., godz. 9:00, dł. 57 cm, waga: 3.900 g, syn Renaty i Emila, zam. Łowicz



**Wojtuś Plichta** ur. 23.09.2016 godz. 23:50 waga 3.480 wzrost 56 cm, syn Kamili i Krzysztofa zam. Kompina



**Nikodem Dębski**, ur. 25.09.2016 r., godz. 18:10, dł. 54 cm; waga 3.180 g; syn Angeliki i Huberta; zam. Głowno



**Pola Zarychta** ur. 27.09.2016 r., godz. 10:55, dł. 50 cm, waga: 2.460 g, córka Anny i Marcina, zam. Urzecze



**Igor Papiernik**, ur. 27.09.2016 r., godz. 7:55; dł. 57 cm; waga 3.930 g; syn Diany i Dominika; zam. Osiek



**Gabrysia Jachurska**, ur. 29.09.2016 r., godz. 00:20, dł. 52 cm, waga: 2.300 g, córka Renaty i Adama, zam. Jastrzębia



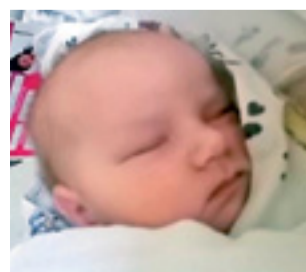
**Amelia Rybus**, ur. 30.09.2016 r., godz. 13:00, dł. 53 cm, waga: 2.600 g, córka Longiny i Jacka, zam. Łowicz



**Magdalena Wiesiołek**, ur. 30.09.2016 r., godz. 11:55, dł. 55 cm, waga: 3.320 g, córka Moniki i Pawła, zam. Rzażno



**Marcin Gergovsky**, ur. 01.10.2016 r., godz. 10:40, dł. 51 cm, waga: 3.100 g, syn Tatiany i Aleksandra, zam. Łowicz



**Zofia Helena Białas** ur. 3.10.2016 r., godz. 12:05, dl. 57 cm, waga: 3.320 g, córka Elżbiety i Rafała, zam. Popów



**Weronika Felczyńska** ur. 4.10.2016 r., godz. 17:10, dł. 57 cm, waga: 3.420 g, córka Anny i Arkadiusza, zam. Łowicz

## RZUT OKIEM | ZWIEDZILI AUSCHWITZ



**To była trudna, ale z pewnością ważna lekcja historii współczesnej.** Uczniowie klasy IV KeŻ Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu odwiedzili 28 września dawny niemiecki obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau. Według aktualnych badań historycznych (m.in. Franciszka Pipera) liczba zamordowanych w tym miejscu ludzi to co najmniej 1,1 mln. Drugim punktem wycieczki były odwiedziny w Muzeum Domu Rodzinnego Jana Pawła II w Wadowicach. Opiekunkami wyjazdu były: nauczycielka przedmiotów zawodowych Agnieszka Polak i katechetka s. Lucyna Piątek. **oprac. tm**

## Łowicz | ZSP nr 3

# Uczniowie pomagają oddając krew

Pełnoletnia młodzież z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 po raz kolejny przystąpiła do akcji honorowego krwiodawstwa „Młoda Krew Ratuje Życie”. Pierwszą z planowanych

w tym roku szkolnym zbiorów przeprowadzono tam 29 września. Chęć udziału w niej wyraziło 31 uczniów. Kolejne zbiórki planowane są na 1 grudnia, 2 lutego i 6 kwietnia. **opac. tm**

REKLAMA

**styl dziecka**  
artykuły niemowlęce

Łowicz ul. Pijarska 1  
tel. 512-807-007

• ŁÓŻECZKA • WÓZKI • ZABAWKI • SKLEP 400 m<sup>2</sup>

AVANT TAKO TESA MARY ZabyCar ANNET

# Reportaż



Występ młodzieży, na który składały się muzyka, poezja i wspomnienia wychowanków „Ekonomika”, idealnie wpisując się w charakter jubileuszowej imprezy i Zjazdu Wychowanków.



Absolwenci „Ekonomika” rejestrowali się w biurze zjazdu (pośrodku Anna Kwestarz z Łyszkowic, z prawej Krystyna Wieczorek z Łowicza), gdzie czekała na każdego monografia wydana z okazji 110-lecia szkoły.

Łowicz | Jubileusz „Ekonomika”

## Z terażniejszością o przeszłości

– Na przestrzeni lat szkoła się zmieniała, ale niezmiennie jest w niej to, że najważniejszy jest młody człowiek, który w te mury przychodzi, który chce się rozwijać i uczyć – mówiła dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 im. Władysława Grabskiego Ewa Bury podczas swojego wystąpienia z okazji jubileuszu 110-lecia szkoły. Uroczystość z tej okazji, połączona z III Zjazdem Absolwentów odbyła się w miniony piątek, 30 września.

**MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA**

mirka.wolska@lowiczanie.info

Uroczystości w szkole poprzedziła msza św. w katedrze, którą oprawił bp Wojciech Osiał. Gdy pod koniec oficjalnej części uroczystości w szkole zabrał głos, mówił, że szkoła to uczniowie, nauczyciele i wychowankowie. Ponieważ w czasie kazania mówił, że mądry człowiek to taki, który żyje po Bożemu, to postanowił dodać również to, iż kształci się i zdobywa wiedzę.

W tym momencie opowiedział anegdotę o tym, jak pewien hrabia trafił do kowala, gdy zepsuło mu się auto. Kowal raz stuknął młotkiem, co wystarczyło, aby awarię usunąć i żądał za usługę 100 zł. Zdumiony hrabia zażyczył sobie rozpisanie kosztów usługi, więc kowal napisał: stuknąłem młotkiem – 1 zł, wiedziałem, gdzie stuknąć – 99 zł. – Niech błogostawieństwem tej szkoły będą mądrzy ludzie – zakończył swoje wystąpienie.

Zanim to jednak się stało, aulę „Ekonomika” wypełnili licznie przybyli goście i absolwenci witani przez dyrektor Ewę Bury oraz Joannę Bolimowską – prezesa Stowarzyszenia Wychowanków Szkół Handlowych i Ekonomicznych w Łowiczu.

Dyrektor już w pierwszych słowach mówiła o tym, że szkoła działająca przez tak wiele lat ma absolwentów w bardzo szerokim wachlarzu wiekowym. Pamięć tych, którzy odeszli, uczczono chwilą ciszy.

Dyrektor przypomniała historię placówki od roku 1906, w którym powstała 7-klasowa męska Szkoła Handlowa w Łowiczu, podległa Ministerstwu Skarbu. W dalszej części przedstawiała, jak zmieniała się nazwa szkoły, gdzie miała ona swoją siedzibę i kto nią kierował. Przedstawiła swoją poprzedniczkę Zofię Szalkiewicz (została powitana gromkimi brawami), która kierowała szkołą przez minione 25 lat i rozglądała się, czy nie ma w auli Jana Wójcika, który pełnił funkcję dyrektora w latach 1971-1991. Nie było go jednak.

Ewa Bury mówiła też o dniu obecnym ZSP nr 4, na który składa się Technikum Handlowe, Technikum Ekonomiczne, Technikum Spedycyjne oraz Liceum Ogólnokształcące. Technikum nr 4 w Łowiczu w rankingu ogólnopolskim pisma „Perspek-

“

Obecnie w 20 klasach „Ekonomika” uczy się 550 uczniów (333 dziewcząt i 217 chłopców).

tywy” uplasowało się na 112. miejscu w Polsce, 8 w województwie łódzkim i 1 miejscu w powiecie łowickim, zdobywając tytuł Srebrnej Szkoły 2016 roku.

Obecnie w 20 klasach „Ekonomika” uczy się 550 uczniów (333 dziewcząt i 217 chłopców). Klas technikum jest 12, LO – 8. W szkole pracuje 42 pełnozatrudnionych nauczycieli, 10 zatrudnionych w mniejszym wymiarze czasu pracy, pracowników administracji i obsługi jest 10.



Uśmiechy, serdeczności przed rozpoczęciem części oficjalnej w auli szkolnej. Pośrodku Bogdan Maślanka – prezes SKR w Kiernozii.

Imię Władysława Grabskiego szkoła nosi od 2004 roku. Od roku szkolnego 2010/2011 uczniom wręczane są honorowe nagrody, w nazwach których są nazwiska wyjątkowych pedagogów „Ekonomika”: Wojciecha Kruka, Aleksandra Wysockiego i Zdzisława Lełonkiewicza.

Joanna Bolimowska, witając wszystkich, dodała, że zajęła miejsce niezjącego Ludomira Goździkiewicza, podkreślając, że zajęła, a nie zastąpiła go, ponieważ w jej ocenie był on niezastąpiony. Mówiła też, że cieszy ją, że obecnie uczniowie uczą się w nowoczesnej szkole, a absolwenci mają się gdzie spotykać.

– Kląnam się dyrekcji, koleżankom i kolegom ze stowarzyszenia i życzę, abyśmy wszyscy doczekali w dobrym zdrowiu kolejnych spotkań.

Po gospodarzach uroczystości głos zabierali zaproszeni goście, m.in.: Irena Lesiak – dyrektor skierniewickiej delegatury Kuratorium Oświaty w Łodzi, senator Przemysław Błaszczyk, Edward Gnat ze Związku Kółek i Organizacji Rolniczych odczytał list od piosła na Sejm RP Pawła Bedy. Nie zabrakło delegacji władz Łowicza oraz powiatu łowickiego i dyrektorów szkół noszących imię Władysława Grabskiego – wszyscy gratulowali jubileuszu oraz wręczali kwiaty lub upominki.

Na koniec wystąpiła młodzież, która wystawiła sentymalny program zatytułowany „Czas jak rzeka”, przygotowany przez nauczycieli języka polskiego: Annę Jatczak, Marzenę Tomaszewską i Sylwestra Ciesielskiego. Około 30 osób – przede wszystkim



Przybywający na III Zjazd Absolwentów w pierwszej kolejności rozglądali się za swoimi znajomymi, aby przywitać się i usiąść razem.

uczniów, ale też absolwentów: Patryk Rybus, Klaudia Dutkiewicz i Agata Wawrzyn – wykonało takie utwory jak np. „Czas jak rzeka”, „Ocalić od zapomnienia”, Co nam zostało z tych lat”. Młodzież śpiewała, grała na gitarze i klarncie, recytowała wiersze Gałczyńskiego i Tuwima, tańczyła tango i walca wiedeńskiego, znanego z filmu „Noce i dnie”.

W programie wykorzystane zostały fragmenty wspomnień Ludomira Goździkiewicza oraz

Bożeny Szteli-Ziółkowskiej – absolwentki i nauczycielki „Ekonomika”, opisujące poprzednią siedzibę przy ul. Podrzecznej 22, nieodczony fartuszek z przyszytą tarczą – który był kiedyś obowiązkowym strojem ucznia, surową dyscyplinę w szkole i potańcówki. Program tak świetnie wpisujący się w charakter Zjazdu Absolwentów, że został nagrodzony owocami na stojąco, a młodzież musiała wystąpić na bis. ■

### KONKURS O PATRONIE SZKOŁY

Podczas 110-lecia łowickiego „Ekonomika” wręczone zostały nagrody uczniom, którzy wzięli udział w szkolnym konkursie pt. Władysław Grabski – człowiek, Polak, Europejczyk. Konkurs związany był z jubileuszem, został ogłoszony w kategorii literackiej (esej) oraz testu wiedzy.

Laureatką w kategorii esej została Ewelina Anyszka. W teście miejsce I zajął Kacper Muras, równorzędne miejsca II zajęły Julia Pikulska i Wiktoria Bartosiak, wyróżnienie otrzymała Natalia Maślowska, Paulina Rosa, Magdalena Ufa i Patrycja Matuszewska.





Przy obiedzie ożyły dyskusje dotyczące wspomnień ze szkolnych lat.



Absolwentki liceum ekonomicznego o profilu surowce rolne maturę zdawały w 1992 roku.

# Koleżeńska biesiada

Zjazd Absolwentów „Ekonomika” z okazji 100-lecia szkoły, a zwłaszcza jego mniej oficjalna część odbywająca się w restauracji Polonia w Zaciszu, zwana koleżeńską biesiadą, do której przygrywał zespół „Ksinzoki”, okazał się świetną okazją do wspomnienia szkolnych lat.

## AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowicznanin.info

A było co sobie opowiadać, bo uczestniczyły w niej roczniki absolwentów, które pamiętają jeszcze czasy, kiedy szkoła mieściła się przy ulicy Podrzecznej, inauguracje odbywały się w budynku sąsiedniego ośrodka kultury, a obowiązkowymi elementami stroju ucznia były fartuch, tarcza szkoły przyszyta na ramieniu i zniechęcony beret, których noszenia pilnował dyrektor Aleksander Wysocki.

### „No to jedziemy, panie Zielonka!”

W takich okolicznościach szkołę kończyły w 1992 roku absolwentki liceum ekonomicznego o profilu surowce rolne, panie Honorata Wawrzyńczak, Jadwiga Wieteska, Aleksandra Gajewska, Katarzyna Kosiorek, Beata Sowińska, Beata Jarmoluk, Agnieszka Zielińska, Agnieszka Tomaszewicz i Urszula Jabłońska. Nie przypadkiem zdecydowały, że klasę tę na zjeździe reprezentowały jedynie panie, a fakt, iż była ona klasą typowo żeńską. Chłopców było na lekarstwo w całej szkole, a na roku było ich zaledwie dwóch. Mimo tej typowo żeńskiej obsady panie zapewniają, że stanowiły bardzo zgraną paczkę. – Kiedy padło hasło, że idziemy na wagar, to szły wszystkie – wspomina Beata Sowińska, zwana przez koleżanki w szkolnych czasach „Małą Czarną”. A notorycznie uciekały z języka rosyjskiego, gdyż była to ostatnia lekcja, a prowadząca przedmiot profesor Kacprzak dojeżdżała ze Skierniewic i zawsze spóźniała się około 5 minut, co klasa wykorzystywała, żeby czmychnąć do domu. – Kilka razy profesor zawracała nas już z chodnika – wspominają ze śmiechem.

Postrach siała zaś profesor Anna Pomarańska od fizyki. Urszula Jabłońska, która cieszyła się opinią bardzo dobrej uczennicy, dostała od niej pierwszą i ostatnią w swojej uczniowskiej karierze „dwójkę”. – Było to 6 października – pamięta dokładnie. Pani Beacie z kolei



Członkowie tej klasy uczęszczali do technikum ekonomicznego w latach 1962 - 1967. Na zdjęciu m.in. Grażyna Kardas-Sikora, Wanda Buczek, Bożenna Kryk, Lucyna Bogusz i Maria Lesiewicz.

utkwilo w pamięci, że gdy do tablicy wzywał kogoś profesor Leszek Wojda od matematyki, wypowiadał swoje słynne zdanie „No to jedziemy, panie Zielonka!” – wówczas klasa się śmiała, a odpowiadającej było do śmiechu trochę mniej.

### Sposób na Alcybiadesa

Klasa wypracowała też sposób na panią od historii, a mianowicie dwie osoby przygotowywały się z danego tematu i zgłaszały do odpowiedzi, wybawiając pozostałą część klasy, która oczywiście nic tego dnia nie umiała. Ku zaskoczeniu wszystkich w trzeciej klasie profesor postanowiła zmienić strategię i przestała pytać chętnych, a wtedy posypał się deszcz „dwójek”, dlatego szybko była zmuszona powrócić do starej metody.

Ale szkolne lata to nie tylko nauka, dlatego koleżanki z klasy o profilu „surowce rolne” doskonale pamiętają, że kiedyś schowały się dla żartu pod ławkę, myśląc naiwnie, że profesor ich nie zauważy, a gdy pojechały na wycieczkę w góry i część klasy udała się na wyprawę nad Morskie Oko, to konieczne było wezwanie pomocy, gdyż było już po zmroku, a nadto ogłoszono zagrożenie lawinowe i bali się zejść sami. Jak wspominają jednak panie, na wycieczki jeździli jedynie sprawdzeni tatusiowie, czyli tacy, którzy pozwalali na trochę więcej, a nauczyciele byli na tyle wyrozumiali, że ich maksyma głosiła „To,

co było w górach, niech zostanie w górach”.

Klasa pamięta też doskonale wszystkie wychowawczynie, którymi były kolejno: przez pierwszy rok Anna Pomarańska, krótko Zofia Pąsko (obecna wicedyrektor Szalkiewicz) i na zakończenie Alicja Trejter, która prowadziła klasę już do matury.

Egzamin dojrzałości wspominają jako trudny, a żeby do niego przystąpić, trzeba było zdać przedmioty zawodowe. Wcześniej była jednak studniówka, na którą – jak zapamiętały koleżanki – Aleksandra Gajewska włożyła szalową cekinową spódniczkę. – Mam ją do dziś – zapewniła właścicielka. A na pytanie Honoraty Wawrzyńczak o to, która z pań wyszła za mąż za chłopaka, z którym była na studniówce, aż cztery panie podniosły ręce.

Absolventki wspominają też, że na przełomie ich nauki w szkole nastąpiły znaczące zmiany



A na pytanie, która z pań wyszła za mąż za chłopaka, z którym była na studniówce, aż cztery panie podniosły ręce.

w szkolnictwie, a mianowicie do programów dołączyła religia, a skala ocen zmieniła się na 6-stopniową. Choć zgodnie przyznają, że „Ekonomik” mocno je ukształtował, to mało która z nich kontynuowała karierę w zawodzie, do którego się przyuczały. Może dlatego, że praktykę zdobywały m.in. w GS-ach, które zaczęły niedługo potem upadać.

### Polowanie na czarownice

W latach 1962-1967 uczęszczały do technikum ekonomicznego panie Grażyna Kardas-Sikora, Wanda Buczek, Bożenna Kryk, Lucyna Bogusz i Maria Lesiewicz. Ich klasa liczyła około 38 osób, z czego około 7 to byli chłopcy, ale panie podkreślają, że i tak była wyjątkowo „męska” na tle innych. Wychowawstwo nad klasą sprawował profesor Kruk, w którego ustach najgorszym powiedzeniem było „Eeeech dziewczynki!”, co sugerowało, że jest naprawdę zły. Do dziś uczniowie tej klasy pamiętają psikusa, jakiego w porozumieniu z uczniami sąsiedniego technikum mechanicznego na Podrzecznej zorganizowali na 1 kwietnia. Polegał on na tym, że uczniowie zaprzyjaźnionych klas opuścili mury swoich szkół i zamieni się miejscami. – Było to właśnie na lekcji u profesora Kruka, który tak się zeżłościł na nas i tak nas odpytywał potem, że bardzo żeśmy tego żartu żalowali wszyscy. A i profesor z „mechanika” był rozwścieczony, aż na ławki wskakiwaliśmy, żeby zdążyć pouciekać – opowiadały naprzemiennie.

Jak dodały później, był to jeden z niewielu żartów, na jaki się zdecydowały, gdyż w czasach, w jakich chodziły do szkoły, panowała duża dyscyplina. Pilnował jej przede wszystkim dyrektor Aleksander Wysocki, którego sława przetrwała do dziś. – Musiałśmy nosić takie berety, trochę przypominające czapki harcerzy. Moja miała pęknięty daszek i jej nie cierpiałam – wspomina Wanda Buczek.

Jak relacjonowały absolventki, profesor Wysocki pilnował, aby każdy swoją czapkę nosił i nie dało się jej założyć tuż przed wej-



Jedną z inicjatorek III Zjazdu Absolwentów „Ekonomika” była widoczna po prawej stronie Joanna Bolimowska, przewodnicząca Stowarzyszenia Wychowanków Szkół Handlowych i Ekonomicznych w Łowiczu.

ściem do szkoły, bo wychodził też na ulicę. – Nazywaliśmy to „polowaniem na czarownice” – wyznają po latach.

Przerażenie w uczennicach budziły zaś lekcje arytmetyki gospodarczej ze wspomnianym profesorem Wysokim, które z perspektywy czasu okazały się bardzo przydatne. Jedną z absolventek opowiadała, że na lekcjach tych do rachunków wykorzystywało się liczydło, które zimową porą pieśzo przyniosła jej aż z rodzinnego Błędowa mamusia. – Był środek zimy, a gdybym go nie miała na lekcji, byłby poważny problem i „dwójka” w dzienniku – wspomina. Zdaniem absolventek, umiejętność szybkiego rachowania przydaje im się do dziś. Profesor Wysocki zaś oprócz tego, że był surowy, wsławił się jako bardzo sprawiedliwy nauczyciel, który nawet bardzo słabej uczennicy potrafił postawić „piątkę”, jeśli akurat była dobrze przygotowana.

Jeśli zaś o oceny idzie, to uczniowie tej klasy zapamiętają też epizod związany z lekcją chemii. Bo gdy profesor robiła eksperymenty, to wszyscy ją okrażali, żeby rzekomo zobaczyć je z bliska, a szkolny dowcipniś „Mieciu” dostawał oceny w dzienniku.

### Ta szkoła miała renomę

Zawiazane w szkolnych latach więzi przetrwały po dziś dzień między uczniami klasy liceum ekonomicznego, którzy maturę zdawali w 1971 roku. – To była wspaniała klasa. Utrzymujemy ze sobą kontakt do tej pory, a widzujemy się na organizowanych systematycznie spotkaniach klasowych – powiedziała nam Danuta Uczciwek. – Wyróżnikiem była czapka i tarcza na rękawie, których współczesna młodzież, także studenci, wstydzą się nosić. Każda szkoła miała inną, a była ona symbolem

przynależności i dumy – powiedział nam Mieczysław Muras, który po ukończeniu liceum ekonomicznego zmienił zakres swoich zainteresowań. Ukończył szkołę lotniczą w Dęblinie, a kolejne 25 lat spędził, latając w przestworzach, a obecnie pracuje w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego. – Nasza szkoła cieszyła się naprawdę dobrą renomą, a uczyła się w niej młodzież nie tylko z terenu powiatu łowickiego, ale także z tak odległych rejonów jak Śląsk. Z czego to wynika? Myślę, że przede wszystkim z olbrzymiej wiedzy kadry pedagogicznej, która w większości zdobywała wykształcenie w szkołach przedwojennych – podzielił się refleksją.

Krystyna Malesa i Halina Michaluk wspominały zaś, że dyscyplina panowała nie tylko w szkole, ale i w bursie mieszczącej się na ulicy Żymierskiego (obecnie Armii Krajowej), gdzie kierowniczką była pani Nowak.

### Trzeba widywać się częściej

Uczestnicy zjazdu obejrzelili wiele zdjęć ze szkolnych lat, zrobili też nowe. Dla niektórych była to okazja, by spotkać znajomych, niewidzianych od czasu matury, dla innych towarzyskie spotkanie.

– Mam taką smutną refleksję z dzisiejszego spotkania, a mianowicie patrzę na niektóre buzie i nie mogę sobie przypomnieć nazwisk. To może świadczyć tylko o jednym: Widujemy się stanowczo za rzadko! – skwitowała Joanna Bolimowska, przewodnicząca Stowarzyszenia Wychowanków Szkół Handlowych i Ekonomicznych w Łowiczu. Inna moja rozmówczyni doszła do podobnego wniosku, gdyż jak zauważyła, zna ona swoje koleżanki z klasy jedynie z panińskich nazwisk i muszą się zapoznać na nowo. ■

# Aktualności

Łowicz | Zakład Karny

## Kolejna lekcja historii regionalnej

Po raz kolejny osadzeni w Zakładzie Karnym w Łowiczu mogli wysłuchać ciekawego wykładu historycznego, wygłoszonego przez historyka z łódzkiego oddziału IPN. Tym razem prelegentem był dr Adam Sitarek, a tematem były zbrodnie niemieckie na ziemi łódzkiej w czasie II wojny światowej.

Wykład na temat okupacji celowo zaplanowana na wrzesień, jest to miesiąc, w którym obchodzone jest wiele rocznic związanych z II wojną światową, przede wszystkim jej rozpoczęcie. Koncentrował się na zbrodniach hitlerowskich dokonywanych na terenie województwa łódzkiego

(według granic z 1939 roku wtedy właśnie do województwa łódzkiego włączono powiat łowicki), poczynając od bombardowania Wielunia, przez wojenne zbrodnie Wehrmachtu, akcję eliminacji inteligencji i represje wobec ludności cywilnej, w tym publiczne egzekucje, germanizację i wywo-

żenie dzieci do Rzeszy. Szeroko omówiona została eksterminacja ludności żydowskiej.

Wykład spotkał się z dużym zainteresowaniem osadzonych, którzy wysłuchali go w ciszy i ze skupieniem. Na październik planowane jest kolejne spotkanie z historią. Dr hab. Janusz Wróbel wygłosi wtedy wykład pod tytułem: „Wojenne i powojenne losy żołnierzy gen. Władysława Andersa”.

oprac. tm

RZUT OKIEM | ŁOWICZ W ŚWIDNICY



Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej oraz OSM w Łowiczu reprezentowały powiat łowicki na wspólnym stoisku podczas X Targów „Zdrowie ma smak” w Świdnicy w dniach 8-10 września. Na stoisku prezentowane były m.in. muzyka ludowa, wystawa rękodzieła oraz gadżetów folkowych, a także przetworów spożywczych łowickich producentów. Stoisko odwiedzili też łowiccy motocykliści ze Stowarzyszenia „No. 16”. oprac. tm

REKLAMA

Magazyn otwarty na nowych Pracowników!

**arvato**  
BERTELSMANN

modne ubrania **odzież** najnowsze trendy modowe  
**lekka praca** światowe marki odzieżowe stylowe  
 buty paski **paczka waży do 2 kg** kreacje  
 torebki **wiesz pierwszy, co będzie obowiązywało w sezonie!**

Prawdziwa atmosfera

Prawdziwy rozwój

Prawdziwa satysfakcja

Prawdziwa praca

#PracaNaSerio

Pakowanie modnej odzieży w Strykowie\*

[www.modnalogistyka.pl](http://www.modnalogistyka.pl)



Umowa o pracę



Dofinansowanie do posiłków



Karta medyczna lub sportowa



Bezpłatny transport

✉ [rekrutacja.strykow@arvato.pl](mailto:rekrutacja.strykow@arvato.pl)

☎ 667 320 053 | 667 320 161 | 667 320 238

\*w Sosnowcu k. Strykowa

## Łyszkowice | Wyjazd Klubu Seniora Jutrzenka w Beskidzie Śląskim

46 seniorów zrzeszonych w Klubie Seniora „Jutrzenka” przy GOKiS w Łyszkowicach wyjechało w dniach 6-9 września na czterodniową wycieczkę w Beskid Śląski.

Program zwiedzania był bogaty. Seniorzy zwiedzili m.in. słynny zamek w Pszczynie. W Wiśle byli w zamku Prezydenta RR oraz w galerii Adama Małysza, w której oglądali medale i puchary zdobyte przez wielkiego skoczka narciarskiego w czasie całej kariery.

W Istebnej zawitali do Chaty Kawuloka. Tam spotkali się z Januszem Macoszkiem, kustoszem

i potomkiem słynnego Jana Kawuloka, propagatora kultury regionalnej i twórcy pasterskich instrumentów muzycznych. Mogli nie tylko zobaczyć zgromadzone tam instrumenty, ale też zagrać na niektórych z nich. Zwiedzili też galerię koronczarską w Koniakowie, a ostatniego dnia Cieszyn. Podkreślają, że wyjazd na długo zapadnie im w pamięci. Nie tylko zwiedzanie, ale także wieczorne biesiadowanie.

– Może nie wszyscy młodzi to jeszcze rozumieją, ale dla nas taka możliwość wspólnego spędzania czasu w gronie przyjaciół to kwestia wielkiej wagi – mówi Anna Kwęstasz, przewodnicząca klubu. – Uważam, że ten klub i takie wyjazdy to naprawdę świetna sprawa. tm

## Gmina Kiernoza | Radni podjęli uchwałę Wyższa maksymalna kwota poręczenia pożyczki

Radni gminy Kiernoza jednogłośnie i bez dyskusji zwiększyli do 611.450 złotych maksymalną kwotę poręczeń pożyczek, jakich może udzielać wójt gminy.

Uchwała jest bezpośrednio związana z budową Regionalnego Zakładu Zagospodarowania Odpadów Komunalnych w Piaskach Bankowych.

Dotyczy udzielenia poręczenia sploty pożyczki inwestycyjnej na budowę tegoż zakładu, którą zaciągnął Związek Międzygminny „Bzura” w Łowiczu w Wojewódzkim Funduszu Ochrony

Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi.

Podobnego poręczenia udziela też pozostałych 20 samorządów należących do związku „Bzura”. Pożyczka została zaciągnięta w kwocie 21.835.873,00 złotych. Na każdą z gmin przypada tylko część wysokości poręczenia i jest ona obliczona na podstawie ilości mieszkańców w gminie.

Ewentualna odpowiedzialność gminy Kiernoza z tytułu udzielonego poręczenia w łącznej wysokości 611.450 zł w poszczególnych latach budżetowych ma obejmować splotę rat kapitałowych i odsetki według ustalonego do 2032 roku harmonogramu. mak



Lowicz – Chrusty | Ks. Leszek Niewiadomski został pustelnikiem na zawsze

# Wieczyste śluby pustelnicze doktora filozofii

Ksiądz Leszek Niewiadomski złożył w sobotę, 1 października wieczyste śluby pustelnicze. To konsekwencja złożenia przezeń w 2012 roku pustelniczych ślubów czasowych.

Od tamtego momentu doktor filozofii, były wieloletni wykładowca przedmiotów filozoficznych m.in. w Wyższym Seminarium Duchownym w Łowiczu i Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Pedagogicznej, był pierwszym i jedynym diecezjalnym pustelnikiem. Tak jest do dzisiaj, z tą różnicą, że po czterech latach pustelniczej profesji, złożył śluby wieczyste.

Uroczysta msza święta odbyła się w sobotę, 1 października o godz. 18 w łowickiej katedrze, na tydzień przed 915 rocznicą śmierci pustelnika św. Brunona Kartuzia. Ks. Leszek Niewiadomski przyjechał na nią z Eremu Maryi „Brama Nieba” w Chrustach koło Rawy Mazowieckiej, który znajduje się na terenie Zgromadzenia Sióstr Misjonek Krwi Chrystusa. Już po złożeniu ślubów czasowych (w Miasteczku Krwi Chrystusa w Rawie Mazowieckiej, gdzie znajduje się jego pustelnia) odsunął się od świata, wybrał drogę milczenia, oddał się modlitwie i pokucie. Zgodnie z regułą pustelniczą praktykuje ewangeliczne rady czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Wcześniej ks. Leszek Niewiadomski mieszkał w tzw. „podkówie” przy Starym Rynku w Łowiczu. Był też rezydentem w parafii katedralnej.

W obrzędzie konsekracji uczestniczyli nie tylko trzy bi-

skupi: Andrzej Dziuba, Wojciech Osiał oraz biskup senior Alojzy Orszulik, z którego rąk 25 lat temu ks. Niewiadomski przyjął święcenia kapłańskie, ale też liczne grono księży, siostry zakonne z różnych zgromadzeń, rodzina, w tym mama Irena, siostra Beata z rodziną, znajomi i przyjaciele oraz wierni. Ze względów zdrowotnych nie było ojca pustelnika. Eucharystii przewodniczył i Słowo Boże wygłosił biskup Andrzej Dziuba.

Przed homilią pustelnik został publicznie przez biskupa zapytany, o co prosi Święty Kościół. Ks. Niewiadomski odczytał drżącym głosem: „Proszę o miłosierdzie Boże i łaskę złożenia profesji wieczystej w życiu pustelniczym. Pragnę zgodnie z regułą zatwierdzoną przez waszą świętobliwość biskupa naszej diecezji służyć przez całe życie Bogu i Kościołowi, jako konsekrowany pustelnik diecezjalny.”

W homilii biskup Dziuba mówił m.in.: – Rozpoczyna się w ślubach wieczystych droga radykalnego odosobnienia od świata, droga samotności, droga modlitwy, postu, a może i droga cierpienia.

Podczas składania ślubów wieczystych odśpiewana została Litania do Wszystkich Świętych, w czasie której pustelnik modlił się nią, leżąc przed ołtarzem



Osoby, które przysły do kościoła nie tylko po to, żeby modlić się, ale też zobaczyć pustelnika, ujrzały skromnego, stojącego w pochylonej pozycji księdza z długą brodą.

krzyżem z głową zakrytą kapturem. Pod koniec mszy św. ks. Niewiadomski otrzymał drewniany Krzyż Pustelniczy. Po mszy

odbyła się agapa – poczęstunek i okazja do spotkania z rodziną i m.in. z kolegami z roku ks. Niewiadomskiego.

Życie pustelnicze zawiera w sobie cztery cechy: surowsze odosobnienie się od świata, milczenie odosobnienia (życie w pustelni),

gorliwą modlitwą i pokutę. Konsekrowany pustelnik diecezjalny oprócz życia według takich zasad przyjmuje także tzw. regułę życia, w której zobowiązuje się przestrzegać zaleceń biskupa.

Podczas mszy nastąpiło też podpisanie odręcznie napisanego przez ks. Niewiadomskiego ślubowania pustelniczego. Podpisali je także biskupi Andrzej Dziuba i Wojciech Osiał, a także proboszcz parafii na Korabce ks. Adam Domański, odpowiedzialny w diecezji za specjalne drogi życia konsekrowanego. – Życie pustelnika polega na odsunięciu się od świata, ale nie po to, żeby od niego uciekać, ale żeby być bliżej Boga. W przypadku księdza Leszka, którego teraz należy raczej nazywać ojcem pustelnikiem, jest to droga indywidualna, nie polegająca na wstąpieniu do zakonu kontemplacyjnego. Z wolnego, własnego wyboru będzie miał dzień wypełniony modlitwą w odosobnieniu – wyjaśnia ks. Adam Domański. mak

## JAK WYGLĄDA JEGO EREM

Erem Maryi „Brama Nieba” mieści się na terenie należącym do Zgromadzenia Sióstr Misjonek Krwi Chrystusa w Chrustach koło Rawy Mazowieckiej. Jest to nieduży, oddzielny, nie połączony z zabudowaniami klasztornymi domek, znajdujący się kilkadziesiąt metrów od innych zabudowań. Otoczony jest murem z głazów i kamieni.

Na palach przed wejściem do eremu umieszczone są napisy: „Erem” i „Stat crux dum volvitur orbis” (z łac. Krzyż stoi, choć zmienia się świat). W głębi dojścia widać reprodukcję Ikony Maryi Bramy Niebios „Portaitissa”, której oryginał znajduje się w kaplicy w eremie. Nazwa erem pochodzi z greckiego eremos, które oznacza pustkowie, pustynia, i wskazuje na miejsce pustelni. Kaplica zajmuje największą część pustelni, która jako całość jest wyposażona

bardzo skromnie. – Panuje w eremie prostota ogromna... – mówi ks. Adam Domański. Nie ukrywa też, że o samej pustelni mówi niechętnie, bo i sam o. Niewiadomski niechętnie o tym wspomina, podkreślając aspekt duchowy pustelniczego życia. Nie ma w pustelni telewizora, komputera, telefonu, jest proste postanie i podstawowe wyposażenie. Jedzenie zapewniają siostry ze zgromadzenia. Pustelnik rzadko opuszcza swój erem, nie chodzi do sklepu, czy na spacer. Z pustelnikiem można kontaktować się wyłącznie poprzez siostry i nie od razu, „na szybko”, lecz po wcześniejszym umówieniu i uzasadnieniu pilnej potrzeby takiego kontaktu. Zdarza się, choć nieregularnie, że pustelnik odprawia mszę świętą w klasztornej kaplicy. Na terenie Eremu Maryi „Brama Nieba” znajduje się figura św. Brunona Kartuzia.

Każdego dnia przed tą figurą eremita modli się, mówiąc m.in. „Ojcze nasz” i „Św. Brunonie módl się za nami”. Każdy przed wejściem do eremu zaproszony jest do podobnej modlitwy. Św. Bruno Kartuz jest głównym patronem drogi pustelniczej eremity. Kaplica w eremie jest pod jego wezwaniem. Figura Najświętszej Maryi Panny znajduje w obrębie murów eremu, jest widoczna tuż po przejściu przez „Ciasną Bramę”. Z okna celi pustelni widać tylko mur z drewnianym krzyżem. Brak innych widoków ma pomagać w zachowaniu wewnętrznego pokoju, wyciszenia i skupienia, a bliska obecność muru, bez większej przestrzeni – wzmacniać doświadczenie samotności i odosobnienia. Na wewnętrznym murze, od strony północnej umieszczona jest Droga Krzyżowa.

– Erem jest przestrzenią, która nieustannie przypomina, że najgłębszym powołaniem człowieka jest być z Bogiem i ufnie odpowiadać na każde Jego zaproszenie. Eremita, w poczuciu swej nędzy, ma trwać przed Panem i gorliwie wypraszać potrzebne łaski – napisał przed kilkoma laty ks. Niewiadomski w „Eremie cyfrowym” – blogu, na którym można znaleźć teksty jego autorstwa inspirowane Ewangelią (<http://eremmaryi.blogspot.com>). Od 10 lutego pustelnik już nie prowadzi bloga. – Teraz Bóg pragnie, abym jako pustelnik jeszcze głębiej podjął milczenie – napisał w pożegnalnym tekście na blogu – jeszcze przed złożeniem ślubów wieczystych. Erem znajduje się na lekkim wzniesieniu. Położenie to ma przypominać o różnorodnych scenach biblijnych, które dokonywały się w klimacie „góry”.



W czasie Litanii do Wszystkich Świętych pustelnik modlił się leżąc przed ołtarzem krzyżem, z głową zakrytą kapturem.

## RZUT OKIEM | ŁOWICKIE AMAZONKI NA PIELGRZYMCE

W sobotę 1 października członkinie Łowickiego Klubu Amazonki udały się autokarem do Częstochowy, aby uczestniczyć w 19. Pielgrzymce Kobiet po Chorobie Nowotworowej Piersi na Jasną Górę. Grupa pielgrzymów z Łowicza wyrzuciła się wśród pozostałych pańników, gdyż kilka osób zdecydowało się ubrać tradycyjne łowickie stroje. Podczas przemarszu na plac celebry łowicka pielgrzymka została przywitana gromkimi brawami. Tego dnia na Jasnej Górze modliło się około 10 tysięcy osób, nie tylko z Polski, ale również z Czech, Słowacji i Niemiec. Honorowym gościem była małżonka prezydenta RP Agata Kornhauser-Duda. Tegoroczna pielgrzymka odbywała się pod hasłem „Miłosierdzie ocala”. oprac. aa



Nowy proboszcz został powitany kwiatami.

## Sanniki | Sesja rady gminy Radni przywitali proboszcza

Kwiaty, ciepłe słowa na powitanie oraz deklarację współpracy, np. przy opracowywaniu programów pozyskiwania pieniędzy na remonty, usłyszał na ostatniej sesji Rady Gminy w Sannikach, 29 września, nowy proboszcz parafii w Osmolinie ks. Grzegorz Kucha-

rewicz. Zastąpił na tym stanowisku emerytowanego ks. Ryszarda Staszewskiego, który piastował tę funkcję przez 35 lat. Nowy proboszcz osmolińskiej parafii był wcześniej proboszczem parafii św. Józefa, rzemieślnika w Kochanowie w gminie Głuchów. mak

# ŁOWICZANIN

Tygodnik narodowy, społeczno-polityczny i gospodarczy poświęcony sprawom Łowicza i okolic.

## Od pomysłu do projektu

W 2014 roku na łamach „Nowego Łowiczana” pojawił się artykuł Piotra Wysokiego pt. „Łowicz w Starym Kinie”. Ostatnie słowa tego tekstu brzmiały: „...Uważam, iż fakt wynalezienia baterii radiowej w Łowiczu zasługuje na pamiątkową tablicę, którą należałoby umieścić na ścianie domu przy Nowym Rynku 32.”

Między 2 lata, Piotr Wysocki wstąpił w szeregi Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty. Pomysł Piotra ewoluował, do pomysłu tablicy doszły dodatkowe działania Piotra Marciniaka i Jana Rucińskiego... i tak w skrócie można opisać początki projektu pod nazwą „Łowicz w Starym Kinie”, który jest sumą kilku różnych koncepcji łączących się w jedno wydarzenie:

### Projekt Łowicz w Starym Kinie

Zapraszamy w sobotę 8 października do filmowego Łowicza na projekt „ŁOWICZ W STARYM KINIE”. Wydarzenie przygotowali członkowie Stowarzyszenia Historycz-

nego im. 10 Pułku Piechoty i Łowicki Ośrodek Kultury. Jest skierowane do wszystkich pasjonatów dawnego kina oraz przedwojennego Łowicza. Projekt jest częścią obchodów 10 lecia kina Fenix.

### Program wydarzenia:

**godz. 11:00** – Odświeżenie tablicy informacyjnej dotyczącej filmu PAWEŁ I GAWEL (Nowy Rynek 32). Gościem w czasie ceremonii odświeżenia będzie aktor ANTONI KRÓLIKOWSKI. Tablica stanie się częścią szlaku turystycznego ŁÓDZKIE FILMOWE obejmującego kilkanaście miejscowości województwa łódzkiego.

**godz. 11:30** – Spotkanie z aktorem Antonim Królikowskim (odtwórcą roli młodego Eugeniusza Bodo w serialu TVP z 2016 roku pt. „Bodo”)

**godz. 12:30** – Projekcja filmu PAWEŁ I GAWEL ze zbiorów FilMOTEKI Narodowej w kinie Fenix (dawnym kinematografie EOS)

**godz. 13:45** – Losowanie nagród w konkursie cywilny strój retro 1938 rok.

Zachęcamy do przybycia na Nowy Rynek i do kina Fenix w strojach z epoki. Wśród tych osób rozlosowane zostaną wyjątkowe upominki.

Projekt jest współfinansowany przez Sieć Kin Studyjnych i Lokalnych oraz FilMOTEKę Narodową w Warszawie.

WSTĘP WOLNY na całe wydarzenie. Dlaczego członkowie stowarzyszenia rozpoczęli działania przy projekcie? Przedwojenny Łowicz był garnizonom 10 Pułku Piechoty. Na terenie koszar przy ul. Podrzecznej funkcjonowało kino wojskowe 10PP (1920-1934), które było ważnym elementem życia kulturalnego w mieście. Warto wrócić do przeszłości i poznać szerzej tę historię.



## „Paweł i Gawel” na Nowym Rynku

Zapewne niewielu łowiczanie mogłyby z pamięci wyrecytować bajkę Aleksandra Fredry pt. Paweł i Gawel. Zapewne jeszcze mniej pamięta przedwojenny film pod tym samym tytułem. A szkoda! Znajomość tej filmowej adaptacji bajki mistrza Fredry mogłaby łowiczanom pomóc w lepszym poznaniu rodzinnego miasta. Jak to możliwe? Zadajmy sobie np. pytanie: gdzie po raz pierwszy skonstruowano baterię do radiodiod-biorników? Odpowiedź może być tylko jedna: w Łowiczu! Niemożliwe? A jednak!

Premiera filmu w reżyserii Mieczysława Kraviczka miała miejsce 76 lat temu – 15 września 1938 r. Już pierwsza jego scena wydać się powinna bliska. Zza pomnika powstańców 1863 r. na Nowym Rynku wylaniają się znajome kamienice. W jednej z nich mieszkają filmowi bohaterowie: Paweł Gawlicki (w tej roli Eugeniusz Bodo) i Gawel Pawlicki (gra go Adolf Dymasz).

Pod Pawłem Gawlickim mieszka Gawel Pawlicki, który w tej samej kamienicy prowadzi sklep kolonialny (Bazar Amerykański). Obaj sąsiadzi wynajmują swoje lokale u gospodyni (Zofia Mellerowicz), która za wszelką cenę chce wydać swoją córkę Anielcię (Halina Dorze) za Pawła Gawlickiego. On jednak, pochłonięty pracą nad udoskonaleniem wynalazku, nie zauważa tych zabiegów.

Udajęcemu się do Warszawy Pawłowi nieoczekiwanie towarzyszy sąsiad Gawel, który w tym samym czasie jedzie do stolicy w interesach. Bohaterowie spotykają w pociągu cudowne dziecko – Violetkę (Helena Grossówna) – niezwykle uzdolnioną młodą skrzypkawkę, zmierzającą na swój kolejny koncert. Dziewczynki nie odstępują na krok tajemniczy i nieco ekscentryczny impresario Hubert (Józef Orwid). Co wyniknie z tego spotkania? Jak potoczą się losy głównych bohaterów? Tego zdradzić nie mogę. Wspomnę jedynie, że z filmu tego

pod Pawłem Gawlickim mieszka Gawel Pawlicki, który w tej samej kamienicy prowadzi sklep kolonialny (Bazar Amerykański). Obaj sąsiadzi wynajmują swoje lokale u gospodyni (Zofia Mellerowicz), która za wszelką cenę chce wydać swoją córkę Anielcię (Halina Dorze) za Pawła Gawlickiego. On jednak, pochłonięty pracą nad udoskonaleniem wynalazku, nie zauważa tych zabiegów.

Udajęcemu się do Warszawy Pawłowi nieoczekiwanie towarzyszy sąsiad Gawel, który w tym samym czasie jedzie do stolicy w interesach. Bohaterowie spotykają w pociągu cudowne dziecko – Violetkę (Helena Grossówna) – niezwykle uzdolnioną młodą skrzypkawkę, zmierzającą na swój kolejny koncert. Dziewczynki nie odstępują na krok tajemniczy i nieco ekscentryczny impresario Hubert (Józef Orwid). Co wyniknie z tego spotkania? Jak potoczą się losy głównych bohaterów? Tego zdradzić nie mogę. Wspomnę jedynie, że z filmu tego

pochodzą tak znane piosenki jak: Ach śpij kochanie czy Może ty będziesz mą królową?, do których muzykę stworzył znany polski kompozytor Henryk Wars.

Łowicz w filmie Paweł i Gawel występuje zaledwie w kilku ujęciach. Niestety, na ekranie nie pada nazwa naszego miasta. Bohaterowie filmu mieszkają na prowincji, a Łowicz w 1938 r. wydawał się najwyraźniej najbardziej reprezentacyjnym spośród prowincjonalnych miasteczek. Kamienica, w której znajdowały się lokale głównych bohaterów i w której Paweł Gawlicki wynalazł baterię radiową, istnieje do dziś i znajduje się przy Nowym Rynku 32. Obecnie mieści się w tym miejscu sklep zoologiczny.

### Łowicka „ładna okolica”

Paweł i Gawel to nie jedyny przedwojenny film, w którym możemy dostrzec łowickie akcenty. Eugeniusz Bodo, tym razem w roli hrabiego Karola Boratyńskiego w filmie Jaśnie pan szofer z 1935 r. w reżyserii Michała Waszyńskiego

go, zmuszony jest zatrzymać się na chwilę w okolicach Łowicza. Jego auto wpada do rowu. Na słowa szofera, że będzie musiał jeszcze trochę poczekać, zanim uda się wydobyć auto na drogę, hrabia odpowiada:

„o nic nie szkodzi, nie spieszy mi się, bardzo ładna... okolica jest tutaj”. Słowa te wypowiada, wskazując na przechodzącą opodal dziewczynę w łowickim pasiaku. Ta „ładna okolica” zachęca bohatera do zaśpiewania piosenki Henryka Warsa, wystawiającej urodę Polek.

(fragment tekstu Piotra Wysockiego, „Łowicz w Starym Kinie”, Kwartalnik Historyczny Łowiczanie 23.12.2014)



Recenzja filmu, która ukazała się w warszawskiej prasie. „Dobry Wieczór! Kurjer Czerwony” 1938 rok, nr 225.

# Eugeniusz Bodo i katastrofa na Korabce

Kraksa samochodowa pod Łowiczem nie była jedynie wymysłem scenarzysty filmu *Jaśnie pan szofer* – Konrada Toma. Być może zainspirował się on prawdziwym wypadkiem, któremu Eugeniusz Bodo uległ w nocy z 25 na 26 maja 1929 r., przejeżdżając właśnie przez nasze miasto. „Łowiczanie” z 31 maja w dziale „Kronika Policyjna” tak opisał to wydarzenie:

„Dnia 26 maja rb. o godz. 2 m.15 na Przedmieściu Łowicz-Korabka przy przejeździe kolejowym na zakręcie szosy, prowadzącej do Głównego traktu Warszawa-Poznań, samochód marki Chevrolet Nr. W. 23642, jadący w kierunku Poznania z 5-cioma osobami stoczył się z czterometrowego nasypu do rowu, gdzie wywracając się do góry podwozkiem przygnoił wszystkich pasażerów. W samochodzie tym jechali: Bodo Eugeniusz, lat 29, aktor, zamieszkały w Warszawie ulica Warecka nr 9, który rzekomo prowadził własny samochód. Rzeczeko Michał, lat 29, kierownik Szkoły Samochodowej, inż. Tuszyński, [...] Rzeczeko Marjan, lat 25, sekretarz Szkoły Samochodowej [...]. Roland Witold, lat 32, aktor, [...] i Zofja Ordyńska, lat 19, tancerka, [...]. Z wymienionych Roland Witold poniósł śmierć na miejscu, pozostali zaś doznali ciężkich uszkodzeń ciała i po udzieleniu im opatrunku na miejscu, zostali odwiezieni do szpitala Św. Tadeusza w Łowiczu. Przyczyna wypadku dość szybka jazda na nieznaną drogę i nieoświetlenie ulicy”.

Wypadek pod Łowiczem szybko stał się głośny w całej Polsce. Informację o tragedii zamieściło na pierwszych stronach wiele pism – m.in. łódzki „Głos Poranny” z 27 maja 1929 r., czy warszawski „Dobry Wieczór!” z 25 maja 1932 r. Wzmianki o wypadku znalazły się także w gazetach: krakowskich („Ilustrowany Kurjer Codzienny”), warszawskich („Polska Zbrojna”, „Nasz Przegląd” i „Dzień Dobry!”) czy wileńskich („Kurjer Wileński”).



Przewrócony w rowie Chevrolet przy ul. Nadburzańskiej w Łowiczu, prowadzony przez E. Bodo; fot. z 1929 r. ze zbiorów Wojciecha Słoniewicza

## Sądowy epilog wypadku

Wypadek miał swój finał w sądzie. Prasa żywo komentowała ten proces. Uwagę dziennikarzy zwracała nawet broda, którą zapuścił Eugeniusz Bodo. Ilustrowany „Światowid” w notatce Bodo przed sądem z czerwca 1932 r. zamieścił fotografię aktora na sali rozpraw oraz informację: „Na zdjęciu sala rozpraw, pierwszy po prawej Bodo. Nosi on obecnie brodę, którą zapuścił, aby grać rolę Araba w filmie Ossendowskiego, nakręcanym w Algierze”.



Bodo przed sądem, źródło: Gazeta Światowid z roku 1932, nr 23, s. 5

wszystkich oskarżonych za udowodnioną”. Łowickich władarzy skazał na 3 miesiące więzienia i pobranie opłat sądowych. Bodo otrzymał 6 miesięcy więzienia i 20 zł opłat sądowych. Wszystkim jednak zawieszono wykonanie kary na 3 lata.

Skazani zostali też zobowiązani do wypłacenia wdowie po Rolandzie 301 zł „tytułem zwrotu kosztów pogrzebu i strat moralnych”. Kwota ta nie usatysfakcjonowała jednak pani Rolandowej, która, jak donosił warszawski „Robotnik” z 18 marca 1930 r., wytoczyła Magistratowi Łowicza kolejną sprawę. Oskarżała ona władze miasta o brak sygnałów ostrzegawczych na drodze i domagała się 180 tys. zł odszkodowania. Ponieważ jednak toczył się jeszcze proces karny przeciwko Bodo, sprawę pani Rolandowej zawieszono.

Eugeniusz Bodo, w wywiadzie dla „Naszego Przeglądu” z 28 maja 1929 r., tak wypowiadał się o wypadku: „Gdybyśmy jechali szybciej, nikt nie wyszedłby z życiem z tej katastrofy. W jasnym świetle reflektorów ujrzałem niespodziewanie nagły zakręt w prawo koło Korabki. Nie byłem do tego przygotowany, gdyż przy szosie nie było ustawionego znaku ostrzegawczego. W ostatniej chwili skręciłem gwałtownie w prawo. Samochód zarzucił tyłem i spadł z nasypu wysokości 4 i pół metra, wywracając się do góry kołami. Więcej nic nie pamiętam – gdyż straciłem przytomność”.

Autor biografii aktora Eugeniusza Bodo. Już taki jestem zimny drań (Poznań 2012) – Ryszard Wolański – stawia mało prawdopodobną, acz ciekawą tezę, że wypadek pod Łowiczem mógł wpłynąć na dalsze losy artystyczne Eugeniusza Bodo. Dotychczas występował on najczęściej jako aktor rewiowy. Sławę zaś miały mu przynieść nieśmiertelne role w filmach. Na poparcie tego zdania Wolański przytacza jedną z wypowiedzi aktora: „Cóż mam z rewii? Muszę wyjść, zaśpiewać piosenkę, jedną czy drugą, która mi się nawiasem mówiąc nie zawsze podoba. Przez dłuższy czas trzeba to powtarzać. To przecież wcale nie jest interesujące i nie daje zadowolenia artystycznego. Tem nie można wypełnić życia. We filmie człowiek wie dopiero, że żyje”.

(fragment tekstu Piotra Wysockiego, „Łowicz w Starym Kinie”, Kwartalnik Historyczny „Łowiczanie” 23.12.2014 r.)

## KONKURS: KOSZULKĄ DO WYGRANIA!

Aby wygrać pamiątkową koszulkę (wersja limitowana) należy:



- przygotować sobie epokowy strój cywilny na rok 1938.
- przyjść w nim na odsłonięcie tablicy
- następnie pojawić się w kinie Fenix z wyciętym z gazety biletem (bilet zostanie ponumerowany i zarejestrowany)
- po projekcji filmu zostanie wylosowana grupa szczęśliwców, które otrzymają koszulki, będą także inne nagrody dla uczestników kostiumowego konkursu.

Dźwiękowe Kino Garnizonowe w Łowiczu

No

1938

Film pt. **Paweł i Gaweł**

Cena 90 gr. wraz z pod. miejskim

Bilet zachować dla kontroli

Sanniki | Maja Komorowska na spotkaniu z czytelnikami

# Cenny jest każdy dzień i każdy drobiazg

Niezwykły, wartościowy, nie dający się zapomnieć, głęboki, refleksyjny.... – można mnożyć przymiotniki opisujące wieczór, jaki kilkadziesiąt osób przeżyło w środę, 28 września, w sali koncertowej pałacu w Sannikach na spotkaniu z Mają Komorowską, znakomitą aktorką teatralną i filmową. A i tak każde z tych określeń słyca to, co było udziałem uczestników.

**WOJCIECH WALIGÓRSKI**

wojciech.waligorski@lowicznanin.info

Komorowska przywoziła ze sobą mocno już zużyty, pomięty, tysiące razy chwytny do rąk zeszyt formatu A4, w którym miała zapisanych kilkadziesiąt swoich ulubionych wierszy. Nie deklamowała ich. To ważne, na to kładła nacisk: nie deklamowała, nie recytowała. Po prostu je mówiła. – Wiersze trzeba mówić, a nie recytować – podkreślała – bo wiersz to jest przede wszystkim przekazanie myśli, a dopiero potem rodzi się z tego emocja. Nie trzeba walczyć o interpretację, tylko iść za myślą.

Więc czytała te wiersze, czasem mówiła je z pamięci, od czasu do czasu wspomagając się pisany tekst. Wybierała je z tego kajetu dość dowolnie, wspominała, że na różnych spotkaniach ten wybór może być inny – ale można było odczuć, że szkielec jest ten sam, niektórych wierszy aktorka wprost nie może pominąć, tak są jej bliskie.

Swoim charakterystycznym, niskim, lekko chrypiącym, bynajmniej nie pięknym głosem, mówiła o życiu, słowami Czesława Miłosza, księży Jana Twardowskiego i Janusza Pasierba, Anny Kamieńskiej, Adama Zagajewskiego, Zbigniewa Herberta, Wisławy Szymborskiej, Barbary Sadowskiej i jej syna, zamordowanego na milicyjnym posterunku w stanie wojennym Grzegorza Przemyska. O życiu takim, jakie jest: im dłużej przeżywanym, tym jaśniej rozpoznawanym jako niezwykły dar, w którym ważna jest każda chwila, każdy gest, każdy drobiazg...

O tej wadze detalu, drobiazgu, szczegółu mówiła kilka razy, wracała do tego wątku. – Bo niektóre szczegóły stoją na straży naszej wyobraźni – przekony-



Zwierała się, że szczegóły wzruszają ją tym bardziej, im jest starsza.



Czasami zdjęcia kłamią. W rzeczywistości Maja Komorowska była w Sannikach pogodna i często się uśmiechała.

wała. Zwierała się, że szczególnie wzruszają ją tym bardziej, im jest starsza.

Mówiła też o „pamięci ciała”, będą również przykładem pamięci szczegółu. Zapamiętała z dzieciństwa, trudnego, wojennego dzieciństwa, uścisk matczynej dłoni w chwili niemieckiej rewizji w ich drzwi w Komorowie, gdy po powstaniu ukrywali tam uciekinierów z obozu przejściowego w Prus-

zkowie. Po latach ten matczyny uścisk dłoni zawsze już kojarzył się z tamtym dotknięciem i znał, kto tej chwili strachu nie przeżył.

Większość audytorium na spotkaniu stanowiły panie (Maja Komorowska szczególnie podziękowała, po zakończeniu spotkania, za udział w nim, kilku obecnym panom), zwykle będące w starszym już wieku, choć była też np. grupa harcerek z hufca so-

chaczewskiego ZHP. 78-letnia aktorka, dziwiła się – jak opowiadała – że dane jest jej tak długo żyć, bo oboje rodzice umierali młodo – swym opowiadaniem o spotkaniach w życiu ludziach, swą luźną, spontaniczną refleksją nad czytany wierszami, jakby zatrzymywała chwilę, sprawiała, że nie liczył się czas.

Przez cały czas spotkania, blisko półtorej godziny, stała, prosiła, by nie gasić światła, bo

chciała mieć kontakt wzrokowy ze słuchaczami, kilka razy dopypywała się czy wszyscy dobrze słyszą. Zresztą: nie zaczęła wcale spotkania od wierszy, lecz od opowieści o ludziach, którzy dla niej byli ważni, coś w jej życie wnieśli – w ten sposób powoli tworzyła właściwy nastrój, tknęła nić porozumienia między nią a salą.

– Nie należy tracić na starość ciekawości świata – mówiła pod koniec. – Żebyśmy nie stracili tej zdolności, by czuć, by się przejmować wraz z innymi, przeżywać z nimi.

Ta szansa jest naszym udziałem do końca życia. Komorowska wspominała, jak kiedyś została pobita w windzie i długo dochodziła do siebie. Wtedy właśnie jednak zobaczyła, jak wiele rzeczy dotąd robiła w życiu niedobrych. – Człowiek każdego dnia może się trochę poprawiać, w drobnych rzeczach – snuła refleksję. I radziła, by zauważyć, ile pozytywnej, dobrej przestrzeni możemy stworzyć wokół siebie, mówiąc po prostu każdemu spotkanemu człowiekowi „dzień dobry” – nawet jeśli wypowiedzenie tego coś nas kosztuje, bo akurat nie jesteśmy w formie czy akurat coś nas gnębi.

– Widzimy, że czasu jest coraz mniej – mówiła do przepelnionej ciszą, skupionej w słuchaniu sali – i wtedy zaczynamy rozsądnie gospodarować tym czasem...

Z pewnością czas wygospodarowany na słuchanie Mai Komorowskiej w pałacu w Sannikach nie był czasem zmarnowanym. ■

REKLAMA

**KLINIKA STOMATOLOGICZNA**  
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Iłowska 1/3
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: •implanty •chirurgia szczękowa •ortodoncja •stomatologia estetyczna •protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

**GABINET STOMATOLOGICZNY**

**JANINA I PIOTR KRAKOWIAK**  
Lekarze Stomatolodzy

95-015 Główno,  
ul. Bielawska 54  
tel. 42/719-14-44  
606-282-950

Codzienne umawianie wizyt

**HOLLYDENT**

dr n. med. **Monika Colonna-Walewska**  
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

**Główno**  
ul. Czackiego 2

tel. 42 710 76 47, 697 107 647

**Wiesław Bielecki**  
lekarz chorób wewnętrznych

WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie  
tel. 46 837-62-52

**protetyka stomatologiczna**  
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY  
Renata Wykrętowicz

Przychodnia „Remedium” Główno  
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Spółka Medyczna Gabinety Lekarskie  
**Agnieszka Lambert-Kobacka**  
specjalista periodontolog

KLINIKA STOMATOLOGII RODZINNEJ

- IMPLANTY
- LECZENIE POD MIKROSKOPEM
- CHIURURGIA
- UZUPEŁNIENIA PEŁNOCERAMICZNE
- LECZENIE DZIECI I MŁODZIEŻY
- ORTODONCJA
- ZNIECZULENIA KOMPUTEROWE
- PANORAMA ZĘBÓW

www.dentystaglowno.pl

tel. 42 719-33-19 GŁÓWNO  
kom. 501-565-666 SWOBODA 17/19 LOK. 2

dr n. med. **Arkadiusz Błaszczak**  
lekarz stomatolog

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- chirurgia
- protetyka
- stomatologia dziecięca
- profilaktyka

Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

**DIETETYK**  
mgr Marzena Pawłowska  
specjalista żywienia człowieka  
www.poradniazywieniowa.pl

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

PORADNIA ŻYWIENIOWA  
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a  
REJESTRACJA WIZYT  
tel. 502 375 482

Dr nauk medycznych  
**JOLANTA PIETRZAK**  
specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słucho

Przyjmuje w soboty  
w Łowiczu:  
13<sup>00</sup>-14<sup>00</sup> – ul. 3 Maja 6  
Zapisy: 601 84 84 20

**PROTEZY - NAPRAWY**

Naprawa protez:  
akrylowe elastyczne  
szkieletowe

MULTIDENT  
tech. dent. P. Pągowski  
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz  
666-284-606

**PROTETYKA DENTYSTYCZNA**  
Elżbieta Zubko

- PROTEZY ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA  
Przychodnia Remedium w godz. 8-16  
Główno, ul. Kopernika 19  
po godz. 17.00 dom  
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35  
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

Łowicz ul. Tkaczew 7F  
**GABINET stomatologiczny**  
Sylvia Marzec  
lek. dent.

Honorujemy Kartę Seniora i Kartę Dużej Rodziny  
zapisy tel. 519-640-150

**GABINET STOMATOLOGICZNY**  
KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA  
STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5  
tel. 533-882-280  
blisko dworca PKS i PKP







# Aktualności

**Łowicz, Warszawa** | Dzień Świadomości Europejskiej

## Musical i debata na Uniwersytecie Warszawskim

Grupa uczniów Pijarskiego LO w Łowiczu skorzystała z zaproszenia Instytutu Europeistyki Wydziału Nauk Politycznych UW i wzięła udział w Dniu Świadomości Europejskiej 23 września.

Było to spotkanie dla ok. 500 uczniów z różnych szkół średnich w Polsce, podczas którego zastanawiano się o obecnej kondycji i przyszłości Unii Europejskiej.

Do Warszawy pojechało 19 uczniów grupy realizującej rozszerzony program WOS wraz z opiekunką Elżbietą Rutkowską. Spotkanie odbyło się w Auditorium Maximum UW. Uczniowie powitali dyrektora instytutu prof. dr hab. Konstanty Adam Wojtaszczyk oraz prodziekan wydziału dr Łukasz Zamecki. Uczestnicy obejrzeli na żywo spektakl, w którym historia integracji europejskiej została przedstawiona w formie musicalu. Ważną częścią spotkania była dwugodzinna debata, moderowana przez dr. hab. Pawła Borkowskiego, dr. Łukasza Zameckiego oraz gościa z Włoch - Francesco Pigozzo. Rozmawiano o dotrzymany i niedotrzymanych obietnicach UE, o tym czy historia integracji euro-



Głos w debacie zabiera Łukasz Brzozowski.

pejskiej jest też częścią naszej historii, a także o tym, czy wyjście Polski z UE byłoby możliwe i sensowne. Uczniowie mogli zadawać pytania i wyrażać własne poglądy. Skorzystali z tej możliwości Łukasz Brzozowski i Piotr Balaja z Pijarskiego LO.

O swoich wrażeniach z wyjazdu opowiadały nam z kolei uczennice tej szkoły: Julia Szymkowitz, Gabriela Dzionek i Dominika Sapińska. Podobało im się to, że w czasie debaty nikt nie narzucał określonego punktu widzenia, można było wypowiedzieć własne zdanie,

a odzywali się zarówno euroentuzjaści, jak i eurosceptycy. - Można się było przekonać, że dla naszego pokolenia te kwestie są ważne, a pytania o przyszłość Europy są dla nas nurtujące - mówiła Julia Szymkowitz. - To z pewnością nie jest tak, że młodzieży takie tematy nie interesują.

Na naszych rozmówczyń duży wrażenie zrobił zaprezentowany im spektakl. Przyznały, że nie spotkały się wcześniej z tak oryginalną, artystyczną formą przedstawiania procesu integracji europejskiej, jak obejrzały musical. tm

## Łask - Katowice | Nowe ustalenia w sprawie pani prokurator Czy Sąd Dyscyplinarny zdecyduje o uchyleniu immunitetu?

**dokończenie ze str. 33**

- Decyzją Prokuratora Krajowego został wyznaczony do jej prowadzenia zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla Regionu Śląskiego - poinformował Krzysztof Bukowiecki, rzecznik prasowy Prokuratury Regionalnej w Łodzi.

Stało się tak z uwagi na fakt, iż w zgodzie z przepisami, jeśli prokuratura uzna, że są podstawy, by śledztwo przeszło z fazy postępowania wyjaśniającego w fazę postępowania dyscyplinarnego, to wyznacza się do jego prowadzenia prokuratora z innego okręgu - chodzi o zachowanie obiektywizmu.

Jak dowiedzieliśmy się od rzecznika Prokuratury Regionalnej w

Katowicach Ireneusza Kunerta, pani prokurator jest obecnie zawieszona w obowiązkach zawodowych, co znajduje potwierdzenie w kartach sprawy. Rozpoczęcie czynności z nią było dotychczas niemożliwe, z uwagi na przedłożone zwolnienie lekarskie.

### Czy immunitet zostanie uchylony?

W związku z tym zdarzeniem, równocześnie toczy się postępowanie karne, które prowadzi Prokuratura Rejonowa w Łasku pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Sieradzu. Jak informowaliśmy już wcześniej, został skierowany do Sądu Dyscyplinarnego przy Pro-

kuratorze Generalnym w Warszawie wniosek o uchylenie immunitetu pani prokurator.

Z uzyskanych przez nas informacji wynika, że Sąd Dyscyplinarny wyznaczył w październiku termin posiedzenia, na którym zostanie podjęta decyzja w tej sprawie. - Jeśli immunitet zostanie uchylony, będą mogły zostać postawione zarzuty pani prokurator, co najmniej o prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu, czyli o czyn z art. 178 par. 1 kk - powiedziała nam Jolanta Szklunik, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Sieradzu. Będziemy informować na naszych łamach o dalszym przebiegu tej sprawy. aa

## Łowicz - Czatolin | PTTK zaprasza na dwudniowy rajd.

### W rocznicę pierwszego zrzutu

Po raz jedenasty Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Łowiczu, wspólnie z łowickim ratuszem, a także jednostką OSP w Czatolinie organizuje rajd szlakiem cichociemnych żołnierzy Armii Krajowej, który odbędzie się 15 - 16 października. Rajd organizowany jest w dwóch formach: pieszej oraz rowerowej w dwóch wariantach.

Uczestnicy trasy pieszej w ramach wpisowego zostaną przewiezieni 15 października autokarem do miejscowości Lipce Reymontowskie, skąd przez Bobrową przejadą trasę około 15 km do Czatolina. Drugiego dnia rajdu pokonają trasę ok. 6 km z Czatolina do

Domaniewic. Rowerzyści do wyboru mają dwa warianty rajdu. Wariant dwudniowy zakłada wyjazd 15 października z Łowicza i przejazd przez Uchań, Łyszkowice, Bobrową, Trzciankę dotrą do Czatolina - w sumie do 40 km. Uczestnicy rajdu będą nocować w strażnicy OSP w Czatolinie. Uczestnicy, którzy nie chcą nocować w Czatolinie, mogą wyruszyć w niedzielę 16 października i przejechać obliczoną na 50 km trasę Łowicz, Łyszkowice, Czatolin, Domaniewice i wrócić do Łowicza.

Trasa powrotna pokrywa się z trasą wyznaczoną dla uczestników rajdu dwudniowego. Główne uroczystości poświęcone zrzutowi

odbędą się 16 października o godz. 11. pod pomnikiem cichociemnych w Czatolinie. O godz. 12 na terenie strażnicy OSP w Czatolinie zaplanowano ognisko, w czasie którego odbędą się konkursy dla uczestników rajdu.

Wpisowe za udział w rajdzie jest przyjmowane do 11 października i wynosi 5 zł dla członków PTTK oraz 8 zł dla pozostałych. Uczestnicy rajdu pieszego wystartują ze Starego Rynku w Łowiczu 15 października o godz. 09:30, a rowerzyści chcący pokonać trasę dwudniową o godz. 11:00. Rowerzyści, którzy pojedą trasą jedno-dniową, spotkają się 16 października o godz. 8:00 na Starym Rynku w Łowiczu. tb

REKLAMA

**OKNA DRZWI BRAMY**

• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ

Łowicz, ul. Podrzeczna 16  
tel. 664 063 688

**SKŁAD PHU LIDER**

Kiernoza, ul. Kościuszki 5  
(po byłym GS)  
tel. (24) 277-90-53

**OFERUJEMY:**

- brykiet kominkowy
- węgiel
- pasze
- wysłodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze
- rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

**ZAKUPY NA RATY**

**ROZŁADUNEK HDS**

Zapraszamy  
od pn. do sob. od 7 do 16

**ZBOŻA OZIME**

**KWALIFIKOWANE**

- poplony
- trawy
- środki ochrony roślin

oferuje:

**Firma Nasienna GRANUM Sp.j.**

Łowicz ul. Katarzynów 46  
tel. 46/837-23-05  
46/837-23-01

Dostawa powyżej 1 tony

Dopłaty de minimis z ARR - 100 zł/ha

**Hurtownia Nawozów Sztucznych**

**AGRONAWOZY**

Maurzyce 46  
99-440 Zduny

**OFERUJE:**

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- NAWOZY DOLISTNE
- EKOGROSZEK WOKROWANY

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS  
→ usługa ważenia do 50t

**ATRAKCYJNE CENY!**

tel. 721-021-154

**ROZŁADUNEK HDS**

**NAWOZY HYDRO**

• rolnicze • ogrodnicze

**PRO-LAB**

• dolistne • fertygacyjne

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114  
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5  
(po byłym GS)  
tel. (24) 277-90-53

**PRODUCENT OFERUJE**

**OGRODZENIA BETONOWE**

- SŁUPKI DO SIATKI
- PODMURÓWKI POD SIATKĘ
- ŁĄCZNIKI, PŁYTY EKO
- oraz CEMENT
- TRANSPORT, MONTAŻ

Łyszkowice ul. Polna 2  
tel. 501-735-489  
501-735-885

www.ogrodzeniabetonowe.org.pl

**STRYKÓW - BRATOSZEWICE**

**Sprzedam nieruchomość położoną**

w Bratoszewicach ul. Szkolna 28 o pow. 5600 m<sup>2</sup>

obok węzła Stryków autostrad A1 i A2

zabudowaną budynkami: mieszkalno-użytkowym o pow. 441 m<sup>2</sup> i gospodarczym 57 m<sup>2</sup>

tel. 42 674 04 67, PPH Poldrob SA,  
ul. Piłsudskiego 92, 92-202 Łódź

**KÓŁKO ROLNICZE**

**SPRZEDA**

**NIERUCHOMOŚĆ INWESTYCYJNĄ**

w m. Mąkolice 100

- 0 łącznej powierzchni 8034 m<sup>2</sup> KW LD1G/00006297/8.
- Cena wywoławcza za 3 działki łącznie - 340.000 zł.
- Informacje tel. 783 517 376
- Oferta ważna do 10 października 2016.

**BALUSTRADY**

**BRAMY**

**OGRODZENIA**

Siatki, słupki

Panele ogrodzeniowe

Produkcja, montaż

**BRAMET-2, Wysoki 33**

**AGNIESZKA STARUS**

Tel. 509-877-072

**BRAMY DRZWI AUTOMATYKA**

**HORMANN**

WIŚNIOWSKI

eBramy.pl

KOLO Łowicz • tel. 606 884 393  
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86





















# Sport

**Orientacja w Głownie przyciągnęła tłumy miłośników rajdów. str. 48**

Kolarstwo | Szosa

## Sukcesy mastersów LUKS Dwójki Stryków

Zakończył się sezon szosowy w tegorocznym Kross Road Tour. Znakomite wyniki zanotowali mastersi LUKS Dwójki Stryków, którzy zdobyli medale zarówno podczas ostatniego etapu w Klembowie, jak i w klasyfikacji generalnej.

Organizowana przez byłego świetnego polskiego kolarza Cezarego Zamanę impreza po raz ostatni w tym sezonie odbyła się w niedzielę, 2 października w Klembowie. Na starcie w różnych kategoriach wiekowych i na dwóch dystansach stanęło ponad 200 mastersów, czyli kolarzy-amatorów z całej Polski.

W najbardziej prestiżowej kategorii na dystansie Pro w klasyfikacji generalnej na dwóch pierwszych miejscach uplasowali się reprezentanci Daniela Sportswear LUKS Dwójki Stryków. Zwycięstwo odniósł aktualny Mistrz Świata Masters na szosie Daniel Chądzyński, który w Klembowie

był szósty, natomiast srebrny medal powędrował do Dariusza Leduchowskiego, piątego na mecie ostatniego etapu.

Wśród kobiet na dystansie 1/2 Pro wystartowała Malwina Pilarska, która w Klembowie była szóstą open i druga w swojej kategorii wiekowej FK20. Głównianka reprezentująca klub LUKS Dwójka Diesel Truck Stryków zajęła tym samym 3. miejsce w klasyfikacji generalnej całego cyklu wśród kobiet open, natomiast zwyciężyła w ogólnym zestawieniu w swojej kategorii wiekowej.

W klasyfikacji drużynowej mastersi Daniela Sportswear LUKS Dwójki Stryków zajęli wysokie 5. miejsce, choć patrząc na sukcesy to z pewnością nikt im nie mógł dorównać. Klub ze Strykowa mimo wielu miejsc na podium zdobył mniej punktów, ponieważ w swoim składzie miał znacznie mniejszą liczbę zawodników – 8, niż chociażby zwyciężki Retro Rowery Duda Team, który w trakcie całego sezonu pod swoim szyldem miał aż 78 kolarzy w różnych kategoriach wiekowych.



Zawodnicy Daniela Sportswear LUKS Dwójki Stryków na podium. W koszulce Mistrza Świata Masters na pierwszym miejscu Daniel Chądzyński, na drugim Dariusz Leduchowski, a na trzecim Adam Wolański z BKK Hydrogeotechnika Busko Zdrój.

“

Na podium klasyfikacji końcowej stanęła aż trójka zawodników klubu ze Strykowa: Pilarska, Chądzyński oraz Leduchowski.

Sport | Głowno

## Aktywny miesiąc uczestników Stowarzyszenia Senior w Głownie

Dla takich inicjatyw nic tylko bić brawo. Przez cały wrzesień Stowarzyszenie "Senior" w Głownie realizowało zadanie dofinansowane przez Wojewodę Łódzkiego w ramach wspierania aktywności fizycznej u osób starszych.



Seniorki podczas zajęć. Aktywność fizyczna polecana w każdym wieku.

Od początku września ruszyły zajęcia z instruktorem, mające poprawić zdolności ruchowe uczestników zadania, z możliwością korzystania z urządzeń do rehabilitacji pourazowej, aktywujące układ limfatyczny, poprawiające przemianę materii. Odbywają się one dwa razy w tygodniu w Studio Pani Agnieszki Baranowskiej i trwać będą do końca miesiąca października. Zajęcia są współfinansowane ze środków dotacji Gminy Miasta Głowno.

Zajęcia ruchowe dla uczestników zadania realizowane są również na basenie. W dniach 19 i 26 września oraz 3 października odbyły się wyjazdy do Stacji

Nowa Gdynia w Zgierzu, gdzie odbyły się ćwiczenia w basenach z instruktorką, mające na celu promowanie aktywności ruchowej i podniesienie sprawności fizycznej. Więcej informacji na temat najbliższego wyjazdu na basen do Nowej Gdyni w dniu 10 października można uzyskać u Pani Zofii Ogórek pod nr telefonu 604-177-505 oraz na stronie www.glowno.pl.

Oprócz strictly prozdrowotnych spotkań odbywają się również warsztaty artystyczne oraz wyprawy edukacyjno-krajoznawcze. 20 września można było uczestniczyć w zajęciach służących poznaniu ciekawych technik oraz rozwijaniu umiejęt-

ności manualnych, a także kreatywnego i twórczego spędzania czasu podczas ozdabiania metodą decoupage drewnianej biżuterii – bransoletki.

Ciekawa była wyprawa 22 września, gdy aż 42-osobowa grupa wybrała się do Bazyliki w Niepokalanowie, gdzie oprócz uczestnictwa w mszy św. zwiedzała Muzeum i Kaplicę Św. Maksymiliana, Muzeum Straży, Panoramę Tysiąclecia i Misterium Męki Pańskiej.

Ponadto dzięki uprzejmości zastępcy Wójta Gminy Teresin Pana Marka Jaworskiego uczestnicy zwiedzili pałac i kościół w Szymanowie oraz Pałac w Teresinie.

Koszykówka | Turniej

## Brazone medale młodziczek z Głowna

Drużyna Alles Basket Głowno U-14 w dobrej formie przed startem sezonu ligowego.

Podopieczne trenera Michała Chudzikiego rozegrały swoje pierwsze w tym sezonie zawody w sobotę, 2 października w Warszawie, gdzie odbył się Turniej Koszykówki Dziewcząt o Puchar Dyrektora OSiR Bemowo. Młodziczki z Głowna mogły wyjechać do stolicy dzięki środkom otrzymanym od Gminy Miasta Głowno w ramach realizacji zadania publicznego z zakresu wspierania i upowszechniania kultury fizycznej i sportu.

W pierwszym meczu rywalkami głownianek były gospodynie z LA Basket Warszawa. Niestety warszawianki były tego dnia nie do zatrzymania i wygrały dość pewnie 54:39. W drugim spotkaniu o 3. miejsce w Turnieju przeciwnikiem Alles Basket był UKS Lay-Up Basket Warszawa. Od pierwszego gwizdka można było wnioskować, że emocje będą trwać do ostatniej sekundy. Walka punkt za punkt toczyła się przez całe spotkanie i na szczęście zwycięsko z tej batalii wyszły głownianki. Dopiero druga dogrywka przyniosła roz-



Młodziczki Alles Basket wraz z trenerem Michałem Chudzikim (z lewej).

strzygnięcie, a podopieczne trenera Michała Chudzikiego wygrały 65:63, dzięki czemu zajęły 3. miejsce w zawodach.

Drużyna młodziczek Alles Basket Głowno wystąpiła w Warszawie w następującym składzie: Karolina Cisak, Natalia Michalak, Oliwia Kot, Zuzanna Szremska, Marta Szczęśniak, Natalia Kostrzewska, Iga Nalberczyńska, Oliwia Melnyk, Maria Grudzień oraz Zuzanna Parol (najlepsza zawodniczka Alles Basket na Turnieju). Głowniejskie koszykarki szykują się teraz do otwarcia sezonu ligowego, które nastąpi w niedzielę, 9 października o godz. 10:00. Zapraszamy kibiców do Hali

Sportowo-Widowskiej przy ul. Andersa 37 w Głownie na pierwsze spotkanie Alles Basket w ramach Wojewódzkiej Ligi Koszykówki przeciwko PTK OrtoMedSport Pabianice.

“

Wyjazd młodziczek Alles Basket na Turniej do Warszawy był możliwy dzięki środkom z Gminy Miasta Głowno.



Piłka nożna | 8. kolejka V ligi

# Nerwowe zwycięstwo Stali

To miały być łatwe 3 pkt. dla głowieńskich piłkarzy, ale wątpliwy rzut karny dla gospodarzy zmienił spokojny mecz w horror z happy endem.

**START BRZEZINY** 2 (0)  
**STAL GŁOWNO** 3 (2)

**Bramki dla Stali:** A. Gibała (25 min.), D. Tomczyk (36 min.) oraz E. Lebioda (w 80 min.).

**Stal:** Niedomagala - Maciak, E. Ignatowski, Lech (w 70 min. A. Tomczyk), Kruk - Gibała - P. Ignatowski, Kuciński (88 Nowak), Mospinek, Fortuna (w 73 min. T. Florczak) - D. Tomczyk (66 Lebioda).

Po trzech zwycięstwach z rzędu i to bez straconego gola w kolejnym spotkaniu Łódzkiej Klasy Okręgowej piłkarze Stali Głowno chcieli podtrzymać tę świetną serię. Podopieczni trenerów Przemysława Gibały i Adriana Tomczyka wygrali, choć tym razem najedli się sporo ner-

wów. Czwartą ofiarą Stali w tym sezonie był ostatni w tabeli Start Brzeziny.

Z powodów osobistych w składzie zabrakło tym razem braci Waškiewiczów oraz Michała Suchenka. Do gry po urazach zdolni byli natomiast Konrad Maciak i Damian Fortuna. Stal przystąpiła więc do sobotniego pojedynku w niemal optymalnym ustawieniu. Murowanym faworytem byli głownianie i w pierwszej połowie było wiadać, kto ma większe umiejętności. W 25 min. po rzucie różnym i podaniu Patryka Ignatowskiego piłkę do siatki głową skierował Adam Gibała. Nieco ponad 10 min. później z własnej połowy daleką piłkę za obronę Startu posłał Eryk Ignatowski. Do piłki wyszedł Dominik Tomczyk, który wygrał pojedynek z pił-

karzem Brzezin i nie dał szans bramkarzowi strzałem w długi róg. Wynik 2:0 dla gości utrzymał się do końca pierwszej połowy. Wydawało się, że nic już nie jest w stanie zagrozić zwycięstwu Stali.

W drugiej odsłonie emocje były jednak dużo większe. Najpierw kolejne trafienie zanotował Dominik Tomczyk, ale po umieszczeniu piłki w siatce przez głownianina sędzia dopatrzył się wątpliwego spalonego. Zamiast 3:0 zaledwie minutę później było 2:1. Znow z pomocą brzeziniom przyszedł arbiter, który podyktował rzut karny po walce bark w bark. Jakub Niedomagala niestety nie był w stanie obronić jedenastki i gospodarze złapali kontakt. W 68 min. Start grał w osłabieniu, bo drugą żółtą kartkę po brutalnym

faułu na Lechu otrzymał jeden z miejscowych.

W 79 min. po kolejnym rzucie różnym i dośrodkowaniu P. Ignatowskiego sytuację uspokoił Eryk Lebioda, który strzałem z woleja pokonał bramkarza Startu. Niestety tylko na kilka minut głownianie odetchnęli. W 83 min. po centrze z rzutu różnego i zamieszaniu w polu karnym piłka znów wylądowała w bramce Niedomagala i było tylko 3:2. Inna sprawa, że kornera dla gospodarzy w ogóle być nie powinno, bowiem nikt z głownian nie miał kontaktu z piłką zanim ta opuściła boisko. Na szczęście Stal zdołała dowieźć korzystny wynik do końca i wygrała po raz czwarty z rzędu.

Głowieńscy piłkarze są na fali i będą starali się wykorzystać dobrą formę w kolejnym spotka-



Tomasz Florczak (z lewej) tym razem nie zdobył bramki dla Stali.

Głownianin spędził bowiem na murawie nieco ponad kwadrans podczas wyjazdowego spotkania ze Startem Brzeziny.

niu. Już w sobotę, 8 października o godz. 15:30 Stal podejmie na własnym stadionie niewygodny Włóknierz Pabianice, który przegrał w tym sezonie tylko jeden mecz. Więcej informacji na

temat zespołu Stali można uzyskać na oficjalnej stronie internetowej klubu pod adresem www.stalglowno.futbolowo.pl oraz na fanpage'u na Facebooku. Zachęcamy kibiców do śledzenia. **wp**

Piłka nożna | 8. kolejka V ligi

## Czołówka piątej ligi bez zmian

Sokół II Aleksandrów Łódzki wciąż na prowadzeniu w Łódzkiej Klasie Okręgowej. Lider pokonał w ramach hitu 8. kolejki Orzeł Parzęczew 4:2.

W rywalizacji o 1. miejsce nie ustępuje jednak zgierski Boruta. Spadkowicz z IV ligi wygrał na boisku w Łodzi z UKS SMS 3:1 i pozostaje jedyną drużyną bez porażki w lidze.

Coraz wyżej w V-ligowej hierarchii plasuje się Stal Głowno. Podopieczni trenerów Adriana Tomczyka i Przemysława Gibały odnieśli czwarte zwycięstwo z rzędu, pokonując w Brzezinach Start 3:2. Dzięki temu głownianie są już na 5. miejscu w tabeli.



Stal Głowno (żółte koszulki) ma za sobą świetną passę.

Brzezinianie natomiast pozostają jedyną drużyną bez żadnego punktu i zamykają stawkę. **wp**

■ **8. kolejka:** Polonia Andrzejów - PTC Pabianice 1:3, Sokół II Aleksandrów Ł. - Orzeł Parzęczew 4:2,

UKS SMS Łódź - Boruta Zgierz 1:3, Zawisza II Rzgów - LKS Rosanów 4:3, Start Brzeziny - Stal Głowno 2:3, Włóknierz Pabianice - GLKS Dłutów 1:1, GKS Bedlno - Górnik Łęczyska 2:2, Włóknierz Konstantynów Ł. - Termy Uniejów 3:3.

1. Sokół II Aleksandrów Ł.	8	21	19-9
2. Boruta Zgierz	8	20	21-5
3. Orzeł Parzęczew	8	17	17-7
4. Górnik Łęczyska	8	16	25-13
<b>5. Stal Głowno</b>	<b>8</b>	<b>13</b>	<b>18-14</b>
6. PTC Pabianice	8	12	19-14
7. UKS SMS Łódź	8	11	25-12
8. GKS Bedlno	8	11	13-12
9. Włóknierz Pabianice	7	10	9-8
10. Zawisza II Rzgów	8	10	10-17
11. GLKS Dłutów	8	9	12-19
12. Wł. Konstantynów Ł.	7	6	8-13
13. LKS Rosanów	8	5	12-20
14. Polonia Andrzejów	7	5	8-24
15. Termy Uniejów	7	5	10-22
16. Start Brzeziny	8	0	8-25

■ **Następna, 9. kolejka** odbędzie się w dniach 8-9 października: Boruta Zgierz - Polonia Andrzejów, Górnik Łęczyska - Włóknierz Konstantynów Ł., GLKS Dłutów - Sokół II Aleksandrów Ł., Stal Głowno - Włóknierz Pabianice, PTC Pabianice - GKS Bedlno, Orzeł Parzęczew - UKS SMS Łódź, LKS Rosanów - Start Brzeziny, Termy Uniejów - Zawisza II Rzgów.



Zajęcia wychowania fizycznego w Gimnazjum Miejskim w Głownie.

Sport szkolny | Głowno

## Gimnazjum Miejskie z certyfikatem WF z Klasą

Centrum Edukacji Obywatelskiej prowadzi program pod nazwą „WF z Klasą”. Jest on realizowany przy wsparciu Gazety Wyborczej i portalu Sport.pl. Certyfikat tego programu od sierpnia należy do Gimnazjum Miejskiego w Głownie.

Działania programu współfinansuje Ministerstwo Sportu i Turystyki, a honorowy patronat objęli nad nim Minister Edukacji Narodowej, Minister Sportu i Turystyki oraz Minister Zdrowia. W roku szkolnym 2016/2017 wsparcia udziela również PGNiG.

WF z Klasą to program mający na celu wspierać nauczycieli wychowania fizycznego i inspirować ich do prowadzenia bardziej atrakcyjnych i innowacyjnych zajęć. W Gimnazjum Miejskim im. Jana Pawła II w Głownie koordynatorem programu jest Marcin Moszczyński. Głowieńska placówka otrzymała certyfikat potwierdzający wyso-

ki poziom nauczania wychowania fizycznego.

Nauczyciele wspólnie z uczniami wybierają spośród siedmiu zadań i dwóch ścieżek edukacyjnych. Najpierw wszyscy debatuja w ramach SOS-u, czyli Sportowego Okrągłego Stołu, na temat ulepszenia lekcji wf.

Najmocniejszym akcentem programu jest realizacja w semestrze letnim LAS-u, czyli Lokalnej Akcji Sportowej. Włączają się w nią rodzice, uczniowie, sąsiednie szkoły i lokalna społeczność. Ponadto każda szkoła w ramach programu prowadzi bloga, na którym można odczytać publikacje z codziennych działań.

Nauczycielom i uczniom Gimnazjum Miejskiego w Głownie gratulujemy i życzymy wytrwałości w ciągłym doskonaleniu wspólnych bardzo ważnych zajęć wychowania fizycznego. **wp**

## PROGNOZA POGODY | 6.10.2016 - 12.10.2016

**SYTUACJA SYNOPTYCZNA:** Pogodę kształtować będzie zatoka niżowa. Z północy napływa chłodna i wilgotna masa powietrza.

### CZWARTEK - PIĄTEK:

Pochmurno z przejaśnieniami, przelotne opady deszczu oraz chłodno.

Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana do słabej. Wiatr północno-wschodni do północno-zachodniego, słaby, okresowo umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 8 st. C do + 11 st. C. Temp. min w nocy: + 4 st. C do + 1 st. C.

### SOBOTA - NIEDZIELA:

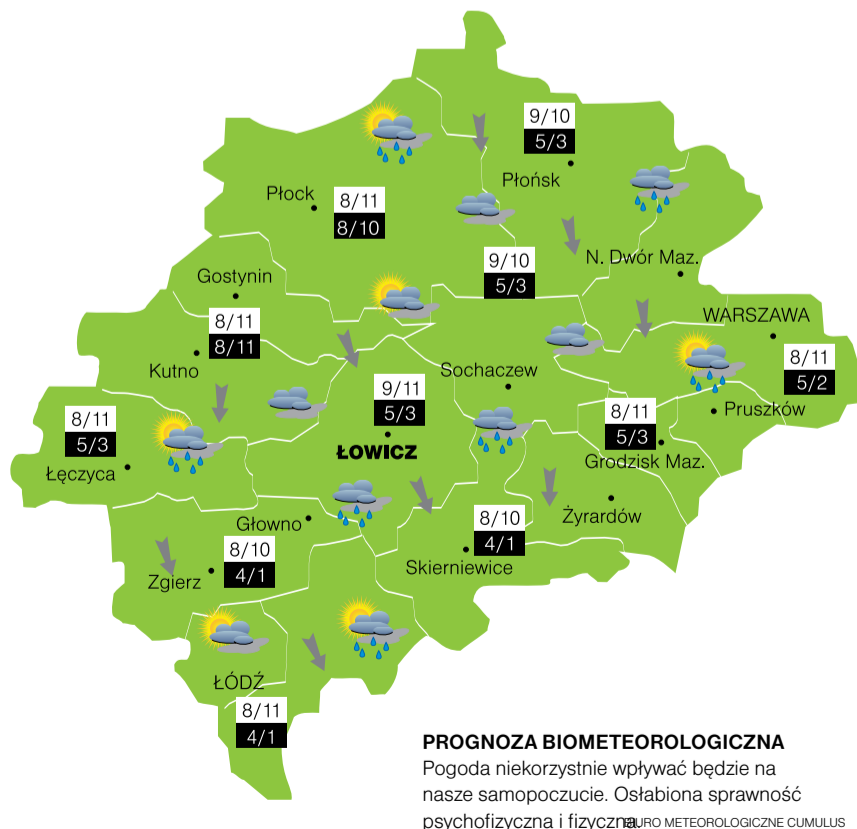
Pochmurno z przejaśnieniami, miejscami możliwe opady deszczu, chłodno.

Widzialność dobra. Wiatr północny i północno-zachodni, słaby, okresowo umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 9 st. C do + 10 st. C. Temp. min w nocy: + 6 st. C do + 4 st. C.

### PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, możliwe przelotne opady deszczu, chłodno.

Widzialność dobra. Wiatr północno-wschodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 8 st. C do + 11 st. C. Temp. min w nocy: + 5 st. C do + 2 st. C.







Rajdy rowerowe | Głowno

## Orientacja przyciągnęła tłumy

W sobotę, października w Głownie już po raz drugi zorganizowano rajd rowerowy na orientację pod nazwą „Orientacja”.

W rajdzie uczestniczyło ponad 160 osób z zarejestrowanych 180 drogą elektroniczną. Oprócz mieszkańców Głowna w Orientacji brali również udział miłośnicy rowerowych przygód m.in. ze Skierniewic, Łodzi, Bełchatowa, Pabianic, Kalwarii Zebrzydowskiej, a nawet Krakowa, Wrocławia, Bielsko Białej i Dąbrowy Górniczej.

Do wyboru były dwie trasy: Mega o długości ok 50 km z 12 punktami kontrolnymi oraz Giga, gdzie do przejechania było



Uczestnicy Orientacji w Głownie przed wyruszeniem w trasę poznawali mapę i punkty kontrolne.

ok 100 km i 22 punkty przeliczeniowe. Tę drugą trasę wybrało 35 osób, a zasięg geograficzny rajdu był większy niż w pierwszej edycji.

Uczestnicy wyruszyli na trasę o 9:30. Baza rajdu mieściła się na terenie rekreacyjnym nad Zalewem Mroźyczka przy ul. Swoboda w Głownie. Każdy otrzymał świadectwa w postaci mapy i karty startowej, wody, przekąski i posiłku na mecie. Trasa rozciągała się od głowieńskiej Zabrzeźni po Kalenice, Marianów, Syberię i okolice Rogowa. Nowością był nieob-

wiązkowy odcinek specjalny, który obejmował tereny leśne położone po obu stronach DK nr 14 w kierunku Łodzi.

Wstępne wyniki opublikowane na dzień 3 października dały zwycięstwo na dystansie Giga Adamowi Wojciechowskiemu z Piastowa, który pokonał trasę w 5 h 15 min. i 17 sekund. Na najdłuższej trasie najwyższym spośród głownian sklasyfikowany został Szymon Walczak, który zajął 27. miejsce z czasem 7:22:52 h.

Na krótszej, ale także wymagającej trasie Mega wygrał łodzianin Michał Bedyk z dru-

żyny IT Orient, który uzyskał czas 2:55:27 h. Spośród zawodników gospodarzy tym razem do mety najszybciej dotarła głownianka Ewa Redo z drużyny Wspomnienie Dziadka, która sklasyfikowana została na 77. miejscu (14 wśród kobiet) z czasem 7:15:20 h. W wynikach mogą pojawić się jeszcze ewentualne poprawki, ale już po 5 października zostaną uznane za ostateczne.

Szczegółowe wyniki rywalizacji z sobotniego rajdu na orientację w Głownie oraz obszerna fotorelacja z imprezy dostępne są na stronach internetowych [www.glowno.pl](http://www.glowno.pl) oraz [www.orientacja.pl](http://www.orientacja.pl).

Impreza zorganizowana została we współpracy z Gminą Miasta Głowno w ramach programu Rodzinnej Re-Kreacji. Partnerami zawodów byli także Bike Orient, Compass, Foto Grafka oraz Piachulec Orient. wp



Zwycięzcy jednego z dwóch dystansów mogli być usatysfakcjonowani.



Uczestnicy rajdu w Głownie mieli do wyboru dwie trasy: Mega o długości około 50 km oraz Giga, która miała ponad 100 km.

Lekkoatletyka | Łowickie Czwartki LA

## ZS 2 Bratoszewice kuźnią młodych talentów

Pod koniec września ruszyła tegoroczna edycja Łowickich Czwartków Lekkoatletycznych. Rundę jesienną tych zawodów świetnie otworzyli młodzi uczniowie z Zespołu Szkół nr 2 w Bratoszewicach, którzy z dwóch pierwszych imprez przywieźli do domów aż 6 medali, z czego aż 5 złotych.

W rozegranym w dniu 22 września, jak i tydzień później 29 września Czwartku LA bezkonkurencyjna była Małgosia Jakóbiec, która nie miała sobie równych w dwóch konkurencjach skoku wzwyż oraz biegu na 60 m. W pierwszych tegorocznych zawodach Małgosia wygrała dwie konkurencje. Najpierw pokonała poprzeczkę na wysokości 115 cm, natomiast w biegu uzyskała czas 9,32 sek.

Tydzień później Jakóbiec poprawiła się aż o 10 cm w skoku



Skoki Małgosi Jakóbiec z Zespołu Szkół nr 2 w Bratoszewicach już budzą zachwyt wśród kibiców, a to dopiero początek przygody z lekkoatletyką.

wzwyż, natomiast w biegu na 60 m była nieznacznie wolniejsza i uzyskała czas 9,42 sek. Wyniki

te pozwoliły jej jednak znów odnieść bezkonkurencyjne zwycięstwa.

W drugim Czwartku Lekkoatletycznym na stadionie OSiR przy ul. Jana Pawła II wystąpił

ponadto Szymon Kosma. Uczeń IV klasy Szkoły Podstawowej w Bratoszewicach wystartował w skoku w dal, gdzie z wynikiem 3,74 m zajął 3. miejsce, a także w biegu na 1000 m, w który uzyskał czas 3:40,60 min., co dało mu zdecydowane zwycięstwo. Gratulujemy młodym sportowcom wyników i życzymy dalszych sukcesów. Przygotowaniem lekkoatletów z Bratoszewic zajmują się nauczyciele wychowania fizycznego Elżbieta Foks oraz Łukasz Kaźmierczak.

Ostatnie dwie imprezy z cyklu jesiennych rund Czwartków Lekkoatletycznych w Łowiczu zaplanowano na 6 i 20 października. Finał XXII edycji odbędzie się w dniach 17-19 czerwca 2017r. w Łodzi. Łowickie Czwartki Lekkoatletyczne to okazja, by wyłowić prawdziwe talenty. Nie tak dawno właśnie tak zaczynała dzisiejsza rekordzistka i Mistrzyni Polski Młodzieży w skoku wzwyż Weronika Kaźmierczak. wp



W ciągu dwóch imprez cztery złote medale wywalczyła Małgosia Jakóbiec, złoto i brąz dołożył ponadto Szymon Kosma.



**CZWARTEK, 6 PAŹDZIERNIKA:**  
■ godz. 14:00, stadion OSiR przy ul. Jana Pawła II 3 w Łowiczu, **Łowickie Czwartki Lekkoatletyczne**, III etap rundy jesiennej edycji 2016/2017.

**SOBOTA, 8 PAŹDZIERNIKA:**  
■ godz. 10:00, Hala Sportowo-Widowiskowa przy ul. Andersa 37 w Głownie, **1. kolejka rozgrywek Wojewódzkiej Ligi Koszykówki U-16 Mężczyzn, gr. B:** GTK Głowno – AZS PWSZ II Skierniewice,

■ godz. 15:00, boisko przy ul. Stowiańskiej 5 w Rąbieniu, **7. kolejka A-klasy, gr. II:** Victoria Rąbień – Błękitni Dmosin,

■ godz. 16:00, stadion przy al. Sportowej 1 w Opatowie, **12. kolejka rozgrywek o mistrzostwo IV ligi:** Ceramika Opatów – Zjednoczeni Stryków,

■ godz. 15:30, Stadion Miejski przy ul. Kopernika 37 w Głownie, **9. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Łódzkiej Klasy Okręgowej:** Stal Głowno – Włóknarz Pabianice.

**NIEDZIELA, 9 PAŹDZIERNIKA:**  
■ godz. 10:00, Hala Sportowo-Widowiskowa przy ul. Andersa 37 w Głownie, **1. kolejka rozgrywek Wojewódzkiej Ligi Koszykówki U-14 Kobiety, gr. A:** Alles Basket Głowno – PTK OrtoMedSport Pabianice,

■ godz. 11:00, hala SP nr 9 przy ul. Jagiełły 6 w Kutnie, **1. kolejka rozgrywek Wojewódzkiej Ligi Koszykówki U-14 Kobiety, gr. A:** KKS Pro-Basket Kutno – TK Basket Stryków,

■ godz. 11:00, stadion im. Mirosława Koprowskiego przy ul. Brzezińskiej 24 w Strykowie, **7. kolejka rozgrywek A-klasy, gr. II:** Zjednoczeni II Stryków – Huragan Swędów,

■ godz. 11:00, boisko przy ul. Żwirki 1 w Głownie, **7. kolejka B-klasy, gr. I:** OSP Iskra Głowno – LKS II Gałkówka,

■ godz. 11:00, boisko w Kaloncy, **8. kolejka rozgrywek B-klasy, gr. III:** Powstaniec Dobra – Pogoń Rogów,

■ godz. 14:00, boisko w Dobieszku 63A, **8. kolejka B-klasy, gr. III:** Struga Dobieszków – Włóknarz II Pabianice.

**PONIEDZIAŁEK, 10 PAŹDZIERNIKA:**  
■ godz. 10:00, stadion w Aleksandrowie Łódzkim, **Igrzyska Młodzieży Szkolnej, Gimnazjada, Licealiada 2016/17 – biegi przełajowe w sztafetach**, powiat.

